



Kurier

WRZESIEŃ 2009

Rok XIX Nr 9/223

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzecki.pl
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Miedzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



PIŃSK 1 września 1939

W numerze:

- * **O REFERENDUM**
- * **750 LAT ŚW. WOJCIECHA**
- * **SKARBY W ŚW. JANIE**
- * **WYWIAD Z SEKRETARZEM**
- * **GÓWNIANY PROBLEM**
- * **POŻEGNANIE L. GÓRSKIEJ**
- * **MIĘDZYRZECZY MILIONERZY**
- * **MARATON SZTAFET**



**SAMYCH SUKCESÓW W NOWYM ROKU SZKOLNYM
ŻYCZY NAUCZYCIEŁOM I UCZNIOM REDAKCJA KM**

● LISTA PIERWSZOKLASISTÓW ● PLAN LEKCJI ●



PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 095 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl



Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

Spółdzielcza Grupa Bankowa

WIELKIE LOSOWANIE 2



Założ 6-miesięczną lokatę

**SUPER
NAGRODY**

Do wygrania w wybranych placówkach skutery, rowery
telewizory i zegarki.

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz
ul. Waszkewicza 24
(095) 742 80 12

Bledzew
ul. Rynek 4
(095) 742 80 61

Trzciel
ul. A. Czerwonej 38
(095) 742 80 43

Przytoczna
ul. Główna 44
(095) 749 40 10

Zbąszynek
ul. Topolowa 24
(068) 384 94 56

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

URODZENIA:



1. Kamil Moszyk s. Piotra i Eweliny
2. Tomasz Jan Tyliczszak s. Łukasza i Izabeli
3. Aleksander Jan Niemiec s. Marka i Izabeli
4. Kinga Alicja Golwiec c. Krzysztofa i Alicji
5. Wiktoria Bernat c. Adama i Katarzyny
6. Fabian Tadeusz Rusak s. Roberta i Joanny
7. Gabriel Adam Kwietko s. Adama i Magdaleny
8. Magdalena Bednarek c. Roberta i Joanny
9. Alan Jerzy Kurlowicz s. Andrzeja i Katarzyny
10. Antoni Gołędziewski s. Remigiusza i Joanny
11. Kacper Kamil Góras s. Macieja i Agnieszki
12. Krzysztof Piszczak s. Łukasza i Agnieszki
13. Sławomir Franciszek Kusz s. Przemysława i Justyny
14. Oskar Dominik Kłosowski s. Norberta i Anny
15. Olga Natalia Mierzejewska c. Mieczysława i Lidii
16. Krzysztof Bogumił Smoliński s. Grzegorza i Agnieszki
17. Maciej Jarosław Przybyszewski s. Michała i Emilii
18. Maciej Podyma s. Jerzego i Sylwii
19. Karol Mielnik s. Alberta i Ingi
20. Aleksandra Borzobohata c., Tomasz i Alicji
21. Maciej Jan Ogiba s. Mariusza i Renaty
22. Kacper Majewski s. Norberta i Alicji

ZGONY:



1. Marta Nieczaj zam. Międzyrzecz ur. 1920 r.
2. Janina Romanowska zam. Międzyrzecz ur. 1948 r.
3. Miłoslawa Mackaniec zam. Międzyrzecz ur. 1951 r.
4. Dariusz Lubocha zam. Święty Wojciech ur. 1982 r.
5. Mieczysław Stankowski zam. Międzyrzecz ur. 1951 r.
6. Jan Trzepak zam. Kalsko ur. 1929 r.
7. Czesław Szczepański zam. Bukowiec ur. 1934 r.
8. Genowefa Suchańska rod. Cyraniak zam. Międzyrzecz ur. 1927r.
9. Czesław Kasprowicz zam. Międzyrzecz ur. 1930 r.
10. Gabriela Gorgiel zam. Międzyrzecz ur. 1963 r.
11. Lubomira Górska zam. Międzyrzecz ur. 1942 r.
12. Piosik Marek zam. Międzyrzecz ur. 1957 r.
13. Zofia Hutorowicz zam. Międzyrzecz ur. 1934 r.
14. Zofia Skwarek zam. Międzyrzecz ur. 1926 r.
15. Stefania Dereń zam. Międzyrzecz ur. 1916 r.



MUZEUM W MIĘDZYRZECZU

zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:
 - **Dział Sztuki:** Portret trumienny
 - **Dział Archeologiczny:** zamknięty
 - **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. Z XIX i XX wieku.

Muzeum czynne:

- wtorek-sobota 9-16
- niedziela 10-16
- poniedziałki zamknięte

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że biuro redakcji jest **CZYNNE:**

- od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00
- w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzecki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do **18 września**.

Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD

(po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

- czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²
- kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

DYŻURY APTEK WRZESIEŃ 2009

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

28.08 – 03.09	Apteka „Arnika 2” Os. Kasztelańskie 18	095 741 10 98
04.09 – 10.09	Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3	095 741 11 37
11.09 – 17.09	Apteka „Utis” ul. Konstytucji 3-go Maja 7	095 742 10 39
18.09 – 24.09	Apteka „Arnika” ul. 30-go Stycznia 80	095 742 15 38
25.09 – 01.10	Apteka mgr Urszula Szczerba ul. 30-go Stycznia 51	095 742 25 40

Kurierowa sonda

W naszej sondzie wzięła udział rekordowa liczba internatów. Wszystkim dziękujemy. Na pytanie o udział w referendum przytłaczająca większość odpowiedziała twierdząco.

W pytaniu o to, z czego znany jest Międzyrzecz?

głosy rozłożyły się następująco:

- * portrety trumiennie – 69,1 %
- * Międzyrzecki Rejon Umocniony – 23,6 %
- * Pięciu Braci Międzyrzeckich – 7,3 %

Nowe pytanie sondażowe brzmi: „Czy miasto powinno utrzymać Klub Siatkarski „Orzeł”?”

Prosimy głosować na naszej stronie

www.kuriermiedzyrzecki.pl

Muzeum w Międzyrzeczu, ul. Podzamcze 2, podaje do publicznej wiadomości, że na stronach internetowych Muzeum, Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu oraz wszystkich Urzędów Gmin powiatu międzyrzeckiego zamieszczono:

- **Ogłoszenie o przeprowadzeniu nieograniczonego pisemnego przetargu ofertowego na dzierżawę zabytkowej Karczmy Dworskiej stanowiącej własność Muzeum w Międzyrzeczu położonej przy ul. Zachodniej 2 w Międzyrzeczu;**
- **Regulamin przeprowadzenia przetargu;**
- **Wzór umowy najmu.**

W sobotni i świąteczny zarazem wieczór 15 sierpnia we wsi Święty Wojciech (tak brzmi nazwa! – nie Św. Wojciech, jak na niektórych tablicach i drogowskazach) miał miejsce festyn poświęcony tytułowemu 750-leciu wsi.

Autor poniższej notatki już przy zaproszeniu przez p. sołtys Teresę Filus do współpracy przy organizacji festynu „oprotestował” rocznicę, acz jest ona prawdziwa, ale tylko w odniesieniu do dokumentów pisanych (źródła archiwalnych), natomiast źródła archeologiczne pozwalają przesunąć metrykę najstarszego osadnictwa na obszarze wsi w jej granicach administracyjnych (nie tylko zwartej współczesnej zabudowy) nawet do 10-12 tysięcy lat wstecz! Święty Wojciech jest wsią wyjątkowo dobrze rozpoznaną i zbadaną archeologicznie daleko szerzej, niż inne miejscowości w okolicach Międzyrzecza – dotąd zarejestrowano aż 23 stanowiska archeologiczne o rozpiętości chronologicznej od schyłkowej epoki kamienia (owe 10-12 tys. lat temu) po okres średniowiecza i czasy wczesnonowożytne, a zupełnym ewenementem jest, że aż 13 z tych stanowisk było badane (na różną skalę) wykopaliskowo! Pierwsze badania (na dwóch stanowiskach) były półmatorsko realizowane jeszcze w okresie przedwojennym – były to częściowo tylko zbadane cmentarzyska ludności kultury lużyckiej z końca epoki brązu i początków epoki żelaza oraz ludności kultury wielbarskiej z okresu wpływów rzymskich (II-III wiek po Chr.). W latach 50-tych XX wieku teren Świętego Wojciecha (wówczas zgodnie z „duchem” epoki – Wojciechowa) parokrotnie penetrowała ekipa archeologów badająca grodzisko międzyrzeckie. Następne badania wykopaliskowe o charakterze ratowniczym miały miejsce w połowie lat 90-tych na stanowisku położonym na gaziociągu jamalskim;

– 750 lat (i dużo więcej!) podmiędzyrzeckiej wsi

ŚWIĘTY WOJCIECH

na przełomie wieków (i tysiącleci) niżej podpisany miał okazję prowadzić z ramienia Muzeum w Międzyrzeczu przez szereg sezonów badania na trzech stanowiskach – o nich cokolwiek więcej za chwilę. Wreszcie w 2004 r. podczas badań ratowniczych na trasie pierwszej nitki obwodnicy Międzyrzecza było badane aż siedem stanowisk archeologicznych przynależących do wsi Święty Wojciech (te prace będą wznowione przed budową drugiej jezdni obwodnicy).

Wróćmy jednak do 750-lecia wsi. Faktycznie w 1259 r. Święty Wojciech zaistniał w źródłach archiwalnych: dokładnie z dnia 6 listopada 1259 r. znany jest dokument dotyczący potwierdzonej przez księcia Bolesława Pobożnego ugody między wójtem nader Jakubem i mieszkańcami formalnie niedawno (1248?) powstałego miasta Międzyrzecz, a proboszczem Janem kościoła św. Wojciecha – dosłownie: *villa ecclesie sancti Adalberti* (wieś kościoła św. Wojciecha). Zapis ten jest przez wielu historyków interpretowany jako dowód, że kościół św. Wojciecha był dotąd świątynią parafialną dla Międzyrzecza – wcześniej grodu i kilku osad podgrodzowych, a od niedawna lokowanego właśnie miasta, które planowało budowę własnego miejskiego (farnego) kościoła. Świętowojechowa lokalizacja najstarszej w okolicy świątyni może budzić zdumienie, ale tylko do momentu, gdy zestawia się ten fakt z wysoce prawdopodobną hipotezą o umiejscowieniu w Świętym Wojciechu opactwa Mezerici – eremu Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich (zwanymi ostatnio Pierwszymi Męczennikami Polski). Autor jest zdecydowanym zwolennikiem łączenia Pięciu Braci z dziejami wsi Święty Wojciech, acz kilkuletnie, ale na zbyt ograniczoną skalę i niedokończony badania wykopaliskowe wokół obecnego kościoła we wsi nie przyniosły ostatecznego potwierdzenia (ale go też nie wykluczają!).

Te właśnie i inne badania archeologiczne na terenie wsi stały się zapewne powodem zaproszenia do udziału w przygotowaniu jubileuszu. Zaproszenie – mimo nader ekspresowego terminu – zostało przyjęte z satysfakcją, jako że było dobrą okazją zaprezentowania wyników badań lokalnej społeczności. Tak więc na prośbę p. sołtysa zaimprovizowano małą wystawkę wraz z komentarzem.

Festyn rozpoczął się o godz. 18.00 w miejscowym kościele mszą św. w intencji mieszkańców wsi, a następnie spotkaniem przed świetlicą, gdzie po powitaniu przez p. Teresę Filus – sołtysa sołectwa Święty Wojciech przedstawiciele władz gminy i powiatu, sponsorów i gości

oraz mieszkańców i sąsiadów autor miał możliwość wygłoszenia krótkiej (wszak festyn a nie sympozjum naukowe!) pogadanki na temat jubileuszowego 750-lecia, ale i dużo starszej i dość dobrze rozpoznanej, a bogatej przeszłości wsi oraz jej najbliższych okolic. Uzupelnieniem tej wypowiedzi była możliwość obejrzenia w jednej z sal świetlicy wspomnianej wystawki składającej się z trzech gablot z wyborem najciekawszych znalezisk i dotychczasowej opublikowanej już literatury z wynikami badań. Przy gablotach można też było skorzystać z dodatkowego komentarza, z czego szereg osób – ku satysfakcji autora – skorzystało.

Występ zespołu „Pod gruszą” z pobliskiego Kurska, miejscowej dziatwy, a następnie tańce niemal do rana były uzupełnieniem festynu. Swoistą pamiątką natomiast będzie pocztówka zaprojektowana przez Grzegorza Paczkowskiego – pierwsza w wojennej historii wsi!

W opinii autora – pomimo uwag odnośnie dużo starszej metryki wsi – pomysł festynu był cenny i warto tę ideę kontynuować w następnych (mniej jubileuszowych) latach jako wspólne sąsiedzkie święto wsi, także z odniesieniami do jej nader bogatej przeszłości (autor podpowiada wydanie folderu lub minimonografii).

Tadeusz Łaszkiwicz

Fotoreportaż na str. 22



ROKITNO...

Jak podziękować Panu Bogu za dar wakacji? Czy wysłać do Niego sms? A może maila? A może kartkę pocztową?

Zyczę Wam, uczniom i wychowawcom, aby trud dziesięciu miesięcy okazał się twórczy, obfity, miły Bogu i ludziom. Zyczę, abyście dożyli tych lat, kiedy to wasi uczniowie, już jako dorośli, przyjdą powiedzieć Wam – dziękuję.

Dużo łask Bożych, mądrości Odwiecznej w poszukiwaniu sensu...

Ks. Tadeusz Kondracki
- Kustosz Sanktuarium

*Serdeczne podziękowania znajomym,
sąsiadom oraz wszystkim osobom
za uczestnictwo i wsparcie
w ostatniej drodze i pożegnaniu*

Śp. Janiny Romanowskiej

składa Rodzina



**Panu Jarosławowi Miłaszewskiemu
z rodziną oraz siostrą
Wiesławie, Iwonie, Ewie
z rodzinami**

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci **Mamy**

składają
Maria i Kazimierz Kulasowie



„Dobrze, że nie jestem stąd”

Rozmowa z Tadeuszem Jankowskim, sekretarzem urzędu miejskiego

Większość międzyrzeczan Pana nie zna. Proszę powiedzieć o sobie kilka słów.

Urodziłem się i mieszkam w Rokitnie. Ukończyłem studia licencjackie w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Gorzowie, studia dyplomowe z zakresu administracji na Uniwersytecie Szczecińskim i specjalizację z zakresu kierowania zasobami ludzkimi na Uniwersytecie Zielonogórskim. Oprócz tego mam 8-letnie doświadczenie w pracy w budownictwie i wykonawstwie, jestem także technikiem melioracji wodnych.

Myślę, że to dobrze, że nie jestem z Międzyrzecza i nie obciążają mnie żadne powiązania, polityczne czy koleżeńskie. Mogę wszystkim spokojnie spojrzeć w oczy i nie muszę nikogo się obawiać. To bardzo ułatwia pracę, zwłaszcza, że wiele spraw pozostało do rozwiązania. Wprawdzie burmistrzowi i jego zastępcy postawiono już zarzuty, ale wobec urzędników, którzy łamali prawo, też zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Ilu kandydatów pokonał Pan w konkursie na sekretarza?

Nie było naboru. Nowa ustawa o pracownikach samorządowych daje możliwość przeniesienia urzędnika pomiędzy dwoma dowolnymi jednostkami samorządu terytorialnego. Ponieważ w Domu Pomocy Społecznej w Rokitnie zajmowałem kierownicze stanowisko urzędnicze, mogłem zostać przeniesiony do Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu na stanowisko sekretarza. Jestem obecnie urlopowany w tamtym miejscu pracy, a zatrudniony tutaj.

Na jak długo?

Na czas nieokreślony. Ale 20 września będzie referendum i nie wiemy co przyniesie, więc traktuję swoje zatrudnienie, jakby było na czas określony.

Czym się Pan zajmuje w ratuszu?

Oprócz tego, że jestem sekretarzem, pełnię rolę dwóch wiceburmistrzów, ponieważ zgodnie z ustawą tylko mnie mogą zostać przypisane dodatkowe obowiązki. Doradca, pan Czesław Domalewski może być tylko doradcą. Nie można go upoważnić do pewnych rzeczy. Jestem więc w tej chwili odpowiedzialny za inwestycje, sprawy komunalne, funkcjonowanie urzędu i za kwestie regulaminowe ratusza. W sensie organizacyjnym przejmę z czasem obowiązki pani Walkiewicz i będę szefem Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego.

Pracy jest bardzo dużo. I codziennie pojawia się coś nowego. Jeśli mamy pracować dłużej, rok lub więcej, konieczne będzie powołanie wiceburmistrza, który odciążałby mnie od wielu rzeczy. Na razie prawnicy zastanawiają się czy takie rozwiązanie jest możliwe.

Pana pierwsze zadanie na stanowisku sekretarza...

Pierwszą sprawą, którą się zająłem, był dom kultury. Jego odbudowa pozostawia wiele do życzenia. Wezwaliśmy wykonawcę do usunięcia wszystkich nieprawidłowości, przeprowadziliśmy specjalistyczne ekspertyzy. Niebawem powinna zapaść konkretna decyzja, co dalej.

Jakie sprawy będą najważniejsze w tym roku?

Przede wszystkim remont domu kultury i budowa basenu. Oprócz tego sprzedaż nieruchomości, działek i lokali. W tej ostatniej kwestii panował długotrwały marazm, nic się nie działo. Teraz sprzedaż nareszcie ruszy i mamy nadzieję, że dzięki temu wpłyną do budżetu środki, tak potrzebne na inwestycje. A jeśli już o nich mowa, wymienię chociażby remont budynku LO przy ul. Staszica i remont drogi do wsi Święty Wojciech – zadania, które gmina zrealizuje wspólnie ze starostwem powiatowym, planujemy też wybudować parking koło basenu i zaadaptować na mieszkania socjalne barak przy ul. Poznańskiej.

Zgodnie z regulaminem urzędu jest Pan odpowiedzialny za organizację pracy magistratu. Czy przewiduje Pan zmiany organizacyjno-personalne?

Tak, cały czas pracujemy nad tym z prawnikami. Musimy dostosować pracę magistratu do obecnych realiów, nie wprowadzając przy tym zamieszania związanego z tymczasowością stanowiska burmistrza-komisarza. Ten schemat organizacyjny, który jest obecnie, wymaga nowelizacji i dostosowania do ciągle zmieniającego się pra-

wa. Zmieniła się na przykład ustawa alimentacyjna, a zadaniami, które z niej wynikają, obciążono urząd. Potrzebny jest więc ktoś, kto się tym zajmie, trzeba też tą osobę umiejscowić w odpowiednim wydziale. To samo dotyczy mieszkań socjalnych. Rodzi się więc konieczność albo utworzenia nowego referatu czy nowego wydziału, albo powiększenia zakresu istniejących.

Kiedy opracujemy regulamin, wówczas nastąpią zmiany w wydziałach. Musimy też wziąć pod uwagę wnioski NIK-u. Urząd zacznie funkcjonować na nowo.

Czy to będzie rewolucja?

Myślę, że tak. Zmiana organizacyjna będzie naprawdę duża, można powiedzieć rewolucyjna. Ale nie dlatego, że

zachować pewne procedury, jeśli chodzi o składanie wniosków, o potwierdzanie środków finansowych u skarbnika, a nie dlatego po partyzancku.

Czy pracownicy ratusza zamieszani w aferę pobierają nadal wynagrodzenie?

Nie, stosunek pracy z tymi osobami został rozwiązany na podstawie art. 53. § 1. kodeksu pracy, który mówi, że: „pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia w razie usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy (...), trwającej dłużej niż 1 miesiąc”.

Jak Pan widzi funkcjonowanie parku przemysłowego?

Jest kilka działek, które czekają na inwestorów. Mieśliśmy propozycję żeby poszerzyć park przemysłowy dzięki dofinansowaniu z Unii, ale czy rzeczywiście jest taka potrzeba? Zwłaszcza, że nie wiemy, co jeszcze przyniesie nam kryzys. Nie wiemy też, w jakiej kondycji są firmy, które tam pracują. Postanowiliśmy więc nie zmieniać obecnego stanu rzeczy i nie podejmować żadnych decyzji za radę miejską. Nie jesteśmy przecież organem wybranym, tylko narzuconym.

Podobna sytuacja jest z basenem. Zastanawialiśmy się czy powołać spółkę, zakład budżetowy czy jednostkę organizacyjną. I ustaliliśmy, że nie ma sensu podejmować decyzji za kogoś, kto jest wybrany w wolnych wyborach. Utworzymy na razie jednostkę budżetową, powołamy kierownika, i pływania będzie funkcjonowała w ten sposób, dopóki nie pojawi się ktoś, kto podejmie decyzję taką, jak miało sobie życzyć.

A czy Międzyrzecz będzie stać na utrzymanie basenu?

Trzeba znaleźć pieniądze w budżecie i zminimalizować straty. Musimy promować basen, również poza Międzyrzeczem.

Skoro mowa o promocji... Jest w urzędzie miejskim referat promocji gospodarczej, ale nie widać efektów jego pracy. Może trzeba to zmienić?

Owszem, przewidujemy pewne ruchy w tym kierunku.

Czy Pana zdaniem promocja miasta może odbywać się poprzez sport? Tak właśnie argumentują sens istnienia klubu siatkarskiego „Orzeł” jego włodarze, wyciągając jednocześnie rękę po coraz większe dotacje z kasy miejskiej.

„Orzeł” argumentuje, że sport to jedna z form promocji, bo tak robi Zielona Góra, czy Gorzów. Ale może te miasta po prostu na to stać? Być może też sytuacja jest tam inna: może miasto daje milion, a sponsorzy dziesięć milionów, a nie odwrotnie. Jeśli w Międzyrzeczu znajdują się sponsorzy i wyłożą przynajmniej tyle, co my, to proszę bardzo. Tutaj sponsorzy się nie garną do finansowania, bo wiedzą że miasto da. Nie jest to też zdrowa sytuacja, gdy w przedmiocie umowy czyta się, że chodzi o rozwój młodzieży, propagowanie sportu, itd., a większość zawodników MKS „Orzeł” jest w wieku nie-młodzieżowym i na dodatek spoza gminy. W tej chwili Klub nie ma rozliczonej dotacji, wstrzymaliśmy więc wypłatę kolejnej transzy. Nieprawidłowości w rozliczeniach, niektóre bardzo poważne, zostały skierowane do odpowiednich organów. Na pewno nie wyłożymy - w przypadku takiego budżetu, jaki mamy, i przyszłorocznego planu - takich pieniędzy. Sytuacja musi się odwrócić, miasto nie może utrzymywać klubu. Miasto może jedynie dofinansować klub.

Ile Pan zarabia?

5 tysięcy zł.

Czy chciałby Pan coś przekazać naszym Czytelnikom, mieszkańcom Międzyrzecza?

Będę robił wszystko dla ich dobra, na tyle, na ile będę mógł, i na ile pozwoli mi moja wiedza i doświadczenie.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Świder
Joanna Maciejewicz



my tak chcemy, tylko dlatego, że sytuacja tego wymaga. Są wydziały, które mają zadania zupełnie do nich niepasujące. Na przykład wydział planowania przestrzennego i referat promocji – niezbyt szczęśliwe powiązanie. To trzeba zmienić.

Czy w najbliższym czasie będą ogłoszone konkursy na stanowiska urzędnicze?

Są wakaty w tej chwili, ale czekamy na zakończenie prac nad regulaminem organizacyjnym urzędu, regulaminem naboru pracowników oraz na raport NIK. Dopiero wtedy podejmiemy konkretne decyzje personalne. Liczba osób zatrudnionych w urzędzie nie powinna się jednak znacząco zmienić.

W którym wydziale są największe zaniechania, niedociągnięcia, wymagające natychmiastowych działań? Jakie widzi Pan mankamenty administracyjne w funkcjonowaniu urzędu?

Jeśli chodzi o wydziały, to nie mogę wskazać konkretnego. Ale w ujęciu ogólnym zauważam jedną naprawdę złą rzecz. Otóż brakuje reguł postępowania, jeśli chodzi o zamówienia publiczne. Wydaje się, że nie były one celowo wprowadzane - taki wniosek nasuwa się po audycie, po kontroli wewnętrznej i po rozmowach z pracownikami urzędu. Tworzymy właśnie regulamin zamówień publicznych. Te zasady tutaj nie obowiązywały. Każdy wydział przeprowadzał procedury przetargowe po swojemu. To wszystko znalazło zresztą swoje negatywne odzwierciedlenie podczas kontroli NIK-u.

Może działa się tak dlatego, że pracownicy nie byli odpowiednio przygotowani?

Raczej nie było woli żeby coś takiego wprowadzić. Pewne rzeczy można wtedy szybciej załatwić. Nawet w najmniejszych jednostkach są ustalone reguły postępowania przy zamówieniach publicznych. To nie jest skomplikowane, bo tutaj nie trzeba stosować ustawy. Trzeba

Referendum to powrót do normalności

Rozmowa z wiceprzewodniczącą rady miasta **Hanną Augustyniak**

- Zbliża się referendum w sprawie odwołania burmistrza. Jakie jest Pani zdanie na ten temat?

Wydaje mi się, że wszystkim nam powinno jednakowo zależeć, aby referendum się udało, ponieważ jest to jedyne możliwe demokratyczne narzędzie umożliwiające uzdrowienie tej patologicznej sytuacji samorządu, jaką jest zarządzanie komisaryczne. Nie wdając się w rozważania personalne, trzeba powiedzieć jasno, że sama forma komisarycznego zarządzania jest wysoce nieobywatelska i niedemokratyczna i jako taka stanowi zaprzeczenie idei samorządności. Tej idei, o którą przecież walczyliśmy.

- Czy musi być referendum?

Niestety, tak. Jak powiedziałam jest to jedyne narzędzie jakim dysponowała rada, zmierzając do poprawy sytuacji, tj. odblokowania władzy w mieście. Z uwagi na zaistniałą procedurę sądową skutkującą zawieszeniem burmistrza w czynnościach, a w konsekwencji brakiem burmistrza, tj. organu władzy wykonawczej, rada została zmuszona do poszukiwania programu naprawczego dla gminy. Poprawę tego stanu rzeczy stanowiło jedynie uruchomienie funkcji burmistrza, niezbędnej dla normalnej samorządności, stąd decyzja o referendum, które stwarza możliwość uruchomienia w/w funkcji. Pragnę podkreślić, że rada z dużą rozumą podjęła decyzję o referendum. Przypomnijmy, że kiedy burmistrz przebywał w areszcie powołano, zgodnie z procedurami, pełniącego funkcję burmistrza w osobie Pana Domalewskiego, który został odwołany po wyjściu burmistrza z aresztu. Po opuszczeniu aresztu burmistrz powrócił na krótko (około miesiąca) do pracy. Po czym został przez prokuraturę zawieszony w czynnościach i wówczas poinformował radę, że złożył odwołanie od powyższej decyzji sądu oraz że jest przekonany, że przyniesie ono dla niego korzystne rozwiązanie. Gdy jednak sąd podtrzymał swoją decyzję, burmistrz ponownie złożył odwołanie, a jego mecenas na spotkaniu w ratuszu zapewnił, że tym razem na pewno będzie ono rozpatrzone pozytywnie. Rada czekała na orzeczenie sądu.

W tym czasie prowadzone były z burmistrzem negocjacje, aby podał się do dymisji, do czasu oczyszczenia się ze stawianych mu zarzutów i tym samym pozwolił na prawidłowe funkcjonowanie urzędu. Trzeba bowiem zauważyć, że dopóki nie zapadnie wyrok w sprawie burmistrza, nie można używać argumentacji prokuratorskiej. Przeprowadzone rozmowy okazały się bezskuteczne. Po raz drugi sąd odrzucił odwołanie burmistrza, utrzymując w mocy decyzję zawieszenia go w czynnościach. Wtedy burmistrz złożył zażalenie na powyższą decyzję sądu. W tym czasie rada podjęła uchwałę apelującą o podanie się burmistrza do dymisji. Znowu bezskutecznie. Kiedy sąd po raz trzeci odrzucił zażalenie burmistrza sprawa stała się jednoznaczna, ponieważ burmistrz wyczerpał przysługujące mu procedury. Rada podjęła uchwałę o referendum. Trzeba przypomnieć, że rada może i działa według ściśle określonych procedur. Uprawnienia radnego, sposób działania rady oraz jej organów są ściśle określone w ustawie o samorządzie gminnym oraz statucie gmi-

ny, toteż radny musi przestrzegać obowiązujących procedur postępowania oraz wszystkich obowiązujących regulacji prawnych w tym zakresie. Zwyczajny obywatel gminy nie musi im podlegać, stąd być może wiele błędnych i niesłusznych interpretacji zaistniałych faktów. Do lipca br. należało dokonać naprawy w/w niedowładu władzy wykonawczej. Należało powołać burmistrza, a można było tego dokonać tylko poprzez wcześniejsze referendum, którego proceduralne uruchamianie jest dość długie. Właśnie z uwagi na długą procedurę uruchamiania referendum rada postuluje doraźne i też jedynie możliwe rozwiązanie, tj. powołanie komisarza w miejsce nieobecnego burmistrza.

Jestem przekonana, że można było zastosować, i tego oczekiwaliśmy, taką interpretację przepisów, która pozwalała powołać komisarza i zachować radę, co nie stworzyłoby obecnej patologii w samorządzie. Niestety, nie pokuszono się o analizę naszej szczególnej sytuacji w gminie, w której jeden z organów ma przedstawione zarzuty prokuratorskie oraz szerszą interpretację przepisów. Przepisy zastosowano w sposób uproszczony, zawieszając oba organy. W Międzyrzeczu wprowadzono zarząd komisaryczny. Moim zdaniem stanowi to dla władz nadzorczych wygodne, choć uproszczone rozwiązanie. Rada nie zgadza się z taką interpretacją przepisów, stąd odwołanie do Sądu Wojewódzkiego.

- Dlaczego nie komisaryczne zarządzanie gminą?

Powiem krótko. Komisaryczne zarządzanie przynosi ujmę każdej gminie, gdyż zaprzecza ono swobodom obywatelskim i idei samorządności. Komisaryczne zarządzanie to taki swoisty stan wojenny, gdzie funkcje obywatelskiej władzy zostają zawieszane, gdzie obowiązują skrócone procedury i rządzi jednowładny komisarz. Uważam, że bardzo cierpi na tym wizerunek gminy. Jesteśmy fatalnie postrzegani jako gmina, której nie stać na własną władzę. Tak jakbyśmy byli obywatelsko niewydolni. Choć w rzeczywistości tak nie jest, a Międzyrzecz posiada tradycję samorządową, to jesteśmy gminą ubezwłasnowolnioną.

Nie wyobrażam sobie, aby jednoosobowa władza w postaci komisarza miała rządzić naszą 25 tysięczną gminą. Każdy kto ma jakiegokolwiek wyobrażenie o samorządzie wie, że jest to sytuacja nienaturalna i niezdrowa pod każdym względem. Stan ten jest także całkowitym młodej jeszcze, bo rozwijającej się od 20 lat demokracji. Z przykrością należy stwierdzić, że z uwagi na niedoskonałość naszej ustawy o samorządzie, tj. występującą w niej lukę prawną nasza gmina przymusowo znalazła się w tej przynoszącej ujmę sytuacji.

Gdyby ustawa o samorządzie gminnym przewidywała formę zawieszenia burmistrza w czynnościach, tę właśnie którą prokuratura (bo występuje ona w KK) zastosowała wobec T. Dubickiego, moglibyśmy już dawno powołać pełniącego stanowisko burmistrza i aż do zakończenia czynności procesowych nie byłoby żadnego problemu. W ustawie jednak przewiduje się powołanie pełniącego funkcję burmistrza w innych sytuacjach, ale nie ma w niej mowy o sytuacji zawieszenia w czynnościach. I w tym cały ambaras. I stąd komisarz w na-

szym mieście. Dlatego trzeba szybko wyeliminować gminę z tej choroby władzy.

Tym środkiem jest referendum. Możemy i powinniśmy udowodnić, że Międzyrzecz stał na normalności. Wszyscy przeciw pracujemy na demokratyczną tradycję naszego miasta.

- Nie wszyscy są zwolennikami referendum, mnożą się różne zdania.

Oczywiście, że w takiej sytuacji uruchamia się bardzo wiele grup i grupek interesów.

Każda z nich, w imię sobie znanych potrzeb, usiłuje kreować własne opinie wobec referendum. Powinniśmy jednak mądrze stanąć ponad podziałami. Ważna jest obrona międzyrzeckiej demokracji. Referendum powinno się udać, jest ono bowiem przepustką do normalności w gminie. Powinniśmy wybrać nowego burmistrza i przywrócić miastu władzę wykonawczą. Samorząd stanowi dobro wspólne, o które musimy zabiegać, które musimy poprawiać i rozwijać. Nie możemy zgodzić się na komisarza.

- Jakie możliwości niesie z sobą referendum?

O ważności referendum stanowi 30 % frekwencja wyborcza. W przypadku braku frekwencji referendum jest nieważne i sytuacja pozostaje niezmienną, co oznacza że przez ponad rok do nowych wyborów mamy w gminie patologiczny stan komisarycznej władzy.

Wówczas będziemy na pewno sławni, tylko że będzie to bardzo zła sława. Pomijając już inne konsekwencje tego specyficznego wariantu jednoosobowej wszechwładzy. Jeśli frekwencja będzie pozytywna, wówczas niezwykle ważny stanie się dokonany wybór. Jeśli wyborcy odwołają burmistrza, natychmiast uruchomiona zostanie procedura i wówczas w czasie dwóch miesięcy Międzyrzeczanie będą mogli dokonać wyboru nowego burmistrza. W efekcie gmina odzyska demokratyczną władzę i przez rok będziemy działali w normalnej samorządowej rzeczywistości. Takiej jak w innych gminach. W przypadku, gdyby wyborcy zagłosowali za burmistrzem, rozwiązaniu ulegnie rada miejska, po czym rozpisane będą wybory do nowej rady, tyle tylko, że jej wybranie niczego w sytuacji gminy nie zmieni.

Nowo wybrana rada wejdzie w istniejący prawny układ zawieszenia w czynnościach, a w efekcie gmina nadal będzie zarządzana komisarycznie. Myślę, że Międzyrzeczanie stoją przed obywatelskim egzaminem z demokracji. Jak go zdadzą? Czas pokaże. Trzeba dzisiaj wiele obywatelskiej mądrości i rozważań.

- Co powiedziałyby Pani Międzyrzeczanie przed referendum?

Idźmy do referendum. Opowiedzmy się za stroną demokratycznej samorządności.

To Ty i ja zdecydujemy o sytuacji w gminie. I poniesiemy za to odpowiedzialność.

Nie rezygnujmy ze swoich obywatelskich uprawnień. Nie dajmy sobie odebrać prawa do decydowania o przyszłości Międzyrzeczania. Nie dajmy się ubezwłasnowolnić.

Władze nadzorcze, tj. wojewoda i premier, z powodu luk prawnych, przyjęły najprostsze, choć krzywdzące gminę rozwiązanie. Brak swojej gminy. Znajdźmy te 10 minut dla swojego miasta i wsi.

- Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Swiderek



Cenne odkrycie w kościele św. Jana Chrzciciela

Podczas prac renowacyjnych odsłonięto na ścianach i stropie prezbiterium freski z polowy XVI wieku. Znajdowały się pod kilkusetletnią warstwą farb i tynków. Odkrycie jest sporą niespodzianką, bowiem żadne źródła historyczne nie wspominały o ich istnieniu. Okazuje się też, że samo prezbiterium jest o wiele starsze, niż sądzono.

Kościół św. Jana Chrzciciela zbudowano w latach 1474 – 1479. W 1520 roku został spalony przez wojska niemieckie i później odbudowany. Najprawdopodobniej podczas odbudowy powstało też prezbiterium. Dotychczas datowano je raczej na wiek XVII. Dyskusja na ten temat toczyła się jeszcze w czerwcu podczas sesji historycznej w międzyrzeckim muzeum. Teraz wiadomo, że prezbiterium istniało już w 1545 roku, bowiem taka data widnieje wśród odkrytych malowideł. Polichromie nie cieszyły wówczas zbyt długo oczu wiernych, bo przypuszczalnie zostały zamalowane po przekazaniu kościoła luteranom w 1548 roku. I zapewne dlatego nie pojawiły się przez następne stulecia w żadnych źródłach historycznych. Nie jest też na razie znany ich autor, choć wydaje się, że pozostawił swoje inicjały; być może dzięki nim uda się rozwikłać zagadkę. Wiadomo natomiast, kto ufundował freski. Był to ówczesny starosta międzyrzecki Wawrzyniec Myszkowski, herbu Jastrzębiec. To właśnie herb rodu Myszkowskich odnaleziony na jednej ze ścian pozwolił zidentyfikować osobę fundatora.

Malowidła nie zostały jeszcze w całości odsłonięte, ale większość scen jest czytelna. Jedną z nich przedstawia ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa.

Ryszard Patorski z międzyrzeckiego muzeum zwraca uwagę, że renesansowe polichromie są niezwykle rzadkie, zwłaszcza na pograniczu polsko-niemieckim, gdzie wiele zabytków nie przetrwało wojennych zawieruch. Teraz konieczne jest przeprowadzenie badań naukowych

i konserwacji – mówi R. Patorski - Polichromie zajmują około 400 m², ich odrestaurowanie będzie więc bardzo pracochłonne i może potrwać nawet kilka lat. Czy znajdują się na to pieniądze? – Muszą – stwierdza bez wahania proboszcz parafii, ksiądz Marek Walczak.

Odkrycie naściennych malowideł to zasługa międzyrzeckiego malarza i konserwatora Romana Kasprowicza, który wraz ze swoimi pracownikami przeprowadzał renowację kościoła. Być może w niedalekiej przyszłości średniowieczna świątynia doczeka się szczegółowych badań, m.in. archeologicznych, których wyniki przyniosą odpowiedź na wiele pytań nurtujących dziś historyków.

Joanna Maciejewicz

KLUB GARNIZONOWY w MIĘDZYRZECZU

zaprasza od września

do udziału w zajęciach sekcji zainteresowań:

- SEKCJA PLASTYCZNA – środa lub czwartek 17.00-19.00 (do ustalenia)
- SEKCJA TEATRALNA – środa 16.30-18.30
- STUDIO PIOSENKI – środa 17.00-19.00
- SEKCJA RATOWNICTWA MEDYCZNEGO – piątek
- DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY – dzień do ustalenia godz. 19.30
- próby chóru „MUSICA VIVA” - środa 19.15

SZCZEGÓŁY I DODATKOWE INFORMACJE NA PLAKATACH KLUBOWYCH
i pod nr tel. 095 7414673 lub 095 7414676

Referendalne warianty

Referendum w sprawie odwołania burmistrza odbędzie się 20 września 2009 roku. Referendum (głosowanie ludowe) - forma głosowania o charakterze powszechnym, najbliższe idealowi demokracji bezpośredniej, w której udział mogą brać wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania (tj. mający czynne prawo wyborcze). W czasie referendum obywatele całego państwa lub jego części wyrażają swoją opinię w kwestii poddawanej głosowaniu.

Referendum lokalne może zostać przeprowadzone na obszarze gminy, powiatu bądź województwa, w sprawie samoopodatkowania się mieszkańców, bądź wcześniejszego odwołania organu stanowiącego (rady gminy, rady powiatu, sejmiku województwa, bądź organu wykonawczego gminy (wójtów, burmistrzów, prezydentów miast). Odbyna się ono z inicjatywą organu stanowiącego lub na wniosek mieszkańców.

Żeby referendum było skuteczne, czyli ważne, musi wziąć w nim udział 3/5 osób, które głosowały w wyborach samorządowych 2 lata temu. W przypadku Międzyrzecza jest to około 5.600 osób, czyli 28 %.

Warianty rozstrzygnięć:

- I. Referendum nieważne – nieskuteczne: brak wymaganej frekwencji. Skutek: rada nadal zawieszona, rządzi komisarz do roku 2010.
- II. Referendum ważne – skuteczne: wymagana frekwencja, większość głosów za pozostawieniem burmistrza. Skutek: burmistrz zawieszony, stara rada rozwiązana, wybór nowej rady, zawieszenie nowej rady, rządzi komisarz.
- III. Referendum ważne – skuteczne: wymagana frekwencja, większość głosów za odwołaniem burmistrza. Skutek: zostaje stara rada, premier odwołuje komisarza lub powierza mu funkcję burmistrza w celu przeprowadzenia wyborów, listopad 2009 – wybory nowego burmistrza, rządzącego do jesieni 2010 roku.
- IV. Wariant pozareferendalny: prokuratura kieruje do sądu akt oskarżenia przeciw burmistrzowi. Skutek: odwołany burmistrz wraca do ratusza, rada odwołana, wszystko wraca do punktu sprzed zawieszenia burmistrza. Wariant ten jest mało prawdopodobny w najbliższym czasie. Do sprawy sądowej nie dojdzie w tym roku, a kto wie czy w przyszłym?

Moim zdaniem

Jestem unerwiona, że przez jednego człowieka, który skompromitował nasze miasto, wynikała ta referendalna kolomyja.

Jestem unerwiona, że organa sprawiedliwości działają tak opieszale.

Jestem unerwiona, że nie mogą przeczytać raportu NIK z kontroli w ratuszu, aby wreszcie poznać prawdę o bagienku burmistrza.

Na szczęście mamy demokrację i dzięki referendalnemu instrumentowi możemy zdecydować o losie naszego miasta.

Uważam, że trzeba iść na referendum, aby zmanifestować swój sprzeciw wobec nieuczciwości i łamaniu prawa. Apeluję do mieszkańców bloku nr 107 z ulicy Poznańskiej, nr 19 z osiedla Kasztelańskiego, nr 33 z ulicy 30 Stycznia, do mieszkańców Bobowicka, Piesek oraz wszystkich ziomków z miasta i gminy o wzięcie udziału w referendum 20 września. Dzień ten będzie dla nas wszystkich sprawdzianem lokalnego patriotyzmu.

Anna Kuźmińska-Świder



ARKADIUSZ NIEMIRSKI

(ur. 1962, Warszawa) autor książek dla młodzieży i dorosłych. W 2000 zadebiutował powieścią *Pan Samochodzik i skarby wikingów*. Do 2006 wzbogacił tę kultową serię o szesnaście tomów.

W lipcu 2003 nakładem wrocławskiego wydawnictwa OSSOLINEUM ukazała się jego pierwsza "oryginalna" powieść detektywistyczna dla młodzieży *Pojedynek detektywów*, a we wrześniu tego samego roku zbiór opowiadań kryminalnych *Zbrodnia prawie doskonała*. W czerwcu ukazała się kolejna książka dla młodzieży *Tajemnica Fabritiusa*.

SPOTKANIE AUTORSKIE

29 września 2009r.

godz. 1000 do 1130

Biblioteka Miejska w Międzyrzeczu
Oddział dla Dzieci

SŁOWA I MUZYKA W 70. ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 września 2009 r. (wtorek) o godz. 19.15 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu KLUB GARNIZONOWY przedstawi spektakl słowno - muzyczny poświęcony pamięci walczących w obronie ojczyzny.

W programie m.in. znane wiersze i pieśni w nowym wykonaniu.

Zapraszam. Wstęp wolny.

KIEROWNIK KG Wiesława Murawska



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA

REMONT OGÓLNIKA I GIMNAZJUM

Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu ogłosiło przetarg na remont Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu. Powołana została komisja przetargowa, składająca się z urzędników starostwa i gminy, którzy wspólnie dokonają oceny złożonych ofert (otwarcie ofert nastąpiło 11 sierpnia br.). Rozpoczęcie prac nastąpi w miesiącu wrześniu, a termin zakończenia prac planowany jest 15 grudnia br.

CENTRUM REKREACYJNE W GORZYCY

Gmina M-cz w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – odnowa i rozwój wsi otrzymała dofinansowanie na budowę centrum rekreacyjnego w Gorzycy. Inwestycja rozpocznie się w roku bieżącym, a termin zakończenia prac planowany jest w II kwartale 2010 roku. Całkowita wartość projektu: 845 343,29 PLN, w tym 483 272,82 PLN uzyskane z PROW i kwota dofinansowania przez Urząd Miejski 241 636,00 PLN.

STADION W MIĘDZYRZECZU

Wykonano część ogrodzenia płyty boiska o sztucznej nawierzchni wraz z chodnikami oraz wylewkę betonową pod trybunę stacjonarną. Trybuna pomieści 400 kibiców i zostanie zamontowana do końca miesiąca br.

BLIŻEJ DO ŚWIĘTEGO WOJCIECHA

Wkrótce rozpoczną się prace przygotowawcze związane z budową ciągu pieszo-jezdnego prowadzącego z osiedla Kasztelańskiego do Świętego Wojciecha (utwardzenie nawierzchni oraz oświetlenie). Termin zakończenia prac zaplanowano w sezonie zimowym.

PROBLEM Z SEGREGACJĄ ŚMIECI

Gmina Międzyrzecz w odpowiedzi na e-mail Barbary Z. z Międzyrzecza (Gazeta Lubuska - forum czytelników) informuje, iż od 10 sierpnia br. odpady zebrane w pojemnikach do selektywnej zbiórki odpadów wywozi CZG-12 w Długoszyne. Jak sama nazwa mówi do tych pojemników można wrzucać wyselekcjonowany odpad, który należy zgnieść lub złożyć. Niestety obok pojemników podrzucane są również inne odpady, typu: stare lodówki, miski ustępowe, fotele, wanienki czy odpady komunalne. Z problemem tym zmagać się powinien właściciel nieruchomości, na której ustawione są pojemniki Igloo.

Dlaczego tak się dzieje? Może nie potrafimy docenić tego, co jest „za darmo”?

WPROWADZAMY MONITORING W MIEŚCIE

W ramach programu „Bezpieczne Miasto” Gmina Międzyrzecz przy współpracy z Komendą Powiatową Policji realizuje przedsięwzięcie związane z wdrożeniem systemu monitorowania miasta. Wyznaczniki zostaną kilka punktów w miejscach szczególnie zagrożonych, co z pewnością ułatwi stałe ich obserwowanie i zwiększy bezpieczeństwo naszych mieszkańców, szczególnie w okresie jesienno-zimowym.

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

W uroczystości związanej z Świętem Wojska Polskiego i 89. rocznicą zwycięskiej bitwy w wojnie polsko-bolszewickiej, zwanej cudem nad Wisłą, wzięli udział m.in. poseł RP Bożena Sławiak, Burmistrz Komisarz Rządowy Marian Sierpatowski, władze samorządowe z Sulęcina i Kostrzyna nad Odrą, żołnierze i pracownicy wojska, przedstawiciele służb użyteczności publicznej oraz rodziny żołnierzy. Obchody rozpoczęły się mszą św. w intencji żołnierzy i pracowników cywilnych wojska, były przemówienia oraz przekazano zasłużonym żołnierzom medale i odznaczenia.



MIĘDZYRZECZ NIE MUSI CIAĆ KOSZTÓW

Od kilku miesięcy ekonomiści i politycy „karmią” nas informacjami o kryzysie gospodarczym w kraju. Zmniejszone wpływy z podatków od osób fizycznych i prawnych powodują, iż samorządy rekompensują wydatki na gminne inwestycje. Kryzys ekonomiczny swe piętno odcisnął na

wielu polskich miastach. Czasami gminom dzięki nadwyżce budżetowej udało się nie ciąć wydatków.

Ze sporządzonej informacji o wykonaniu budżetu Gminy Międzyrzecz za I półrocze 2009 r. wynika wykonanie dochodów zaplanowanych w wysokości 55.131.331 zł, tj. w 48,52% i realizacja wydatków zaplanowanych w wysokości 70.518.088 zł, tj. w 38,86%.

Na wykonane dochody budżetu Gminy składają się:

- dochody własne – 14.114.109,42 (44,63%), w tym:

* podatki i opłaty lokalne – 7.548.174,08 (49,74%)

* udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych – 4.809.378,94 (39,48%)

* dochody z majątku – 605.624,67 (24,57%)

* pozostałe dochody – 1.150.931,73 (63,77%)

- subwencje – 7.991.482 (59,33%)

- dotacje – 4.645.085,48 (46,29%)

Zmniejszone wpływy z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych przekazywane przez Ministerstwo Finansów spowodują niedobór w tej pozycji budżetu o około 1.500.000 zł. Z kolei zmniejszone wpływy ze sprzedaży majątku wywołają braki w wysokości 1.000.000 zł. Zauważalny jest problem z realizacją zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Często środki finansowe – chociażby na wypłatę świadczeń rodzinnych, zasiłków – przekazywane są z opóźnieniem, bądź w niepełnych kwotach.

Jednakże pozyskanie przez Gminę środków pomocowych na refundację kosztów poniesionych na budowę krytej pływalni w wysokości 11.192.425,91 zł umożliwi zachowanie płynności finansowej, wykonywanie zadań zaplanowanych w budżecie zadań (bez konieczności rezygnacji z niektórych z nich), a przede wszystkim zmniejszy jej zadłużenie.

REFERENDUM GMINNE

Postanowieniem Komisarza Wyborczego w Gorzowie Wlkp. z dnia 27 lipca 2009 r. o przeprowadzeniu referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Gminy Międzyrzecz przed upływem kadencji wyznaczono termin przeprowadzenia referendum na niedzielę 20 września 2009 r.

Anna Chudzińska

Inspektor ds. promocji gminy i kontaktów z mediami

Listy do Redakcji...

W odniesieniu do informacji zawartej w numerze 8 Kuriera Międzyrzecznego – Informacje z ratusza, a dotyczącej mojej osoby, chciałbym przedstawić kilka istotnych faktów.

Pelniąc funkcję sekretarza od 30 marca 2009 r. ustaliłem ponad wszelką wątpliwość, że dokumentacja techniczna na zadanie „Remont i rozbudowa MOK” zawiera wiele niekonsekwencji i braków. Pozwolenie na budowę zostało wydane przez Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu, w tym czasie osobą odpowiedzialną za tego typu pozwolenia był pan Zbigniew Piotrowski, zatrudniony w Starostwie do 31 grudnia 2008 roku. Na podstawie tej dokumentacji rozstrzygnięto przetarg i rozpoczęto realizację inwestycji. Osobą odpowiedzialną za inwestycję ze strony Urzędu Miasta jest pan Zbigniew Piotrowski, zatrudniony w Urzędzie od 1 stycznia 2009 roku. Czy osoba ta podejmując decyzję o pozwoleniu na budowę na podstawie niekompletnej dokumentacji wykazała się brakiem wyobraźni, czy nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji? Bardzo szybko zdiagnozowałem sytuację, dziwiąc się, że umowa z wykonawcą została zawarta 15.01.2009 r., a dopiero 10.02.2009 r. (tak, tak!!! po 29 dniach) zawarto umowę z inżynierem kontraktu. Dobra praktyka nakazuje, aby inżynier kontraktu był wyłaniany wcześniej lub równocześnie z wykonawcą. Zauważyłem, że ze strony Wydziału Realizacji Inwestycji występuje brak decyzyjności i konsekwencji w egzekwowaniu umów, zarówno z wykonawcą, jak i inżynierem kontraktu (np. inżynier kontraktu nie realizował paragrafu 1, pkt 2m – nie składał miesięcznych sprawozdań), moja ingerencja doprowadziła do spotkań wszystkich zainteresowanych stron – między innymi projektant został zmuszony do uzupełnienia braków w projekcie i naniesienia zmian, wykonawcę zmuszono do zmiany kalendarika budowy, a inżyniera kontraktu do większej konsekwencji w nadzorze.

Podawanie informacji, jakoby z mojej strony nie było reakcji całkowicie mija się z prawdą. Domyślam się, że prawdziwą intencją, jest chęć odsunięcia odpowiedzialności za zaistniałą sytuację spowodowaną przez pana Zbigniewa Piotrowskiego. Jestem przekonany, że gdyby konsekwentnie realizowano moje wytyczne z ostatniego spotkania z wykonawcą i inżynierem kontraktu w czerwcu, budowa byłaby realizowana planowo.

Nie wiem, komu może zależeć, na zdyskredytowaniu mojej osoby. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że moje 3 miesięczne funkcjonowanie w Międzyrzeczu nie spowodowało, iż Miasto, Gmina oraz sam Urząd miało jakiegokolwiek problemy. Inwestycje rozpoczęte były realizowane, nowe zostały wdrożone do realizacji, następowała absorpcja środków zewnętrznych i to wszystko w sytuacji, gdy jednoosobowo zastępowałem Burmistrza, Zastępców a zakres moich czynności nie był kompletny.

Z poważaniem

Leszek Rybka



KRONIKA POLICYJNA

● **15.07.2009** w Skwierzynie Katarzyna S. kierowała samochodem osobowym będąc w stanie nie-

trzeźwości, mając prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie

● **15.07.2009** w miejscowości Szumiąca policjanci z KPP w Międzyrzeczu ujawnili porzucony samochód osobowy marki VW Polo, zarejestrowany w policyjnych bazach danych jako utracony na terenie Niemiec

● **16.07.2009** w Międzyrzeczu Maciej T. posiadał środki odurzające w postaci marihuany

● **24.07.2009** w Skwierzynie Aleksander J. dokonał uszkodzenia 5 przęseł ogrodzenia o wartości 500 zł na szkodę mieszkańca Skwierzyny

● **26.07.2009** na drodze 1327F, pomiędzy miejscowościami Lubikowo - Goraj Michał L. kierując w stanie nietrzeźwości samochodem marki BMW, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na pobocze i dachował. W wyniku zdarzenia kierujący doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej i ogólnych potłuczeń

● **28.07.2009** w Policku Roman i Grażyna Z. wspólnie dokonali kradzieży pieniędzy w kwocie ponad 5 tys. zł. Skradzione mienie odzyskano w całości.

Bawiły się groźną chemią

W jednej z wsi gminy Skwierzyna dzieci „bawiły” się środkami chemicznymi pozostawionymi w niezabezpieczonym magazynie. Na szczęście nie doszło do tragedii, nic nikomu się nie stało.

14 lipca wieczorem dyżurny Komendy w Międzyrzeczu został telefonicznie powiadomiony, że w jednej z wsi gminy Skwierzyna, na terenie nielego PGR-u, w niezabezpieczonym magazynie znajdują się środki chemiczne, z którymi kontakt miały dzieci.

Na miejscu policjanci ustalili, że 9-letnia dziewczynka przyniosła do domu opakowanie po środku chemicznym i powiedziała rodzicom, że razem z kolegami bawiła się w opuszczonym magazynie. Policjanci ujawnili na terenie magazynu kilkanaście opakowań środków chemicznych, na których znajdowała się informacja, że jest to środek silnie trujący, oraz kilkanaście skorodowanych wypełnionych substancjami beczek.

Po sprawdzeniu terenu wokół pomieszczenia policjanci zauważyli również rozsypany proszek na drodze przed magazynem. Na szczęście dzieci nie miały żadnych dolegliwości po kontakcie z substancjami.

Na miejsce przybyły jednostki Straży Pożarnej, które uprzątnęły porzucany środek chemiczny. Pomieszczenie zostało zabezpieczone. Policjanci o zdarzeniu poinformowali Inspektorat Ochrony Środowiska.

Policjanci ustalają teraz osoby, które były odpowiedzialne za magazynowanie środków i zabezpieczenie magazynu.

Wpadł, bo złamał przepisy

Międzyrzeccy policjanci odzyskali roczny, wart kilkadziesiąt tys. zł, skradziony na terenie Niemiec samochód. Kierowca wpadł, bo przekroczył prędkość i wyprzedzał na przejściu dla pieszych.

13 lipca br. na drodze krajowej nr 24 w miejscowości Chelmsko policjanci Ruchu Drogowego z Międzyrzecza zauważyli jadący z dużą prędkością samochód marki Skoda Fabia. Policjanci dokonali pomiaru - laserowy miernik



prędkości wyświetlił 105 km/h, na terenie, na którym obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Dodatkowo kierujący pojazdem wyprzedzał na przejściu dla pieszych. Kierowca nie chciał także zatrzymać się do kontroli drogowej, jednak po kilku kilometrach policyjnego pościgu stanął. Kierowca - obywatel Niemiec nie posiadał przy sobie dokumentów samochodu, był zdenerwowany. Po sprawdzeniu pojazdu w policyjnych bazach danych okazało się, że samochód został skradziony na terenie Niemiec na początku lipca br.

20-letni mężczyzna został zatrzymany, a samochód zabezpieczony na policyjnym parkingu. Policjanci przedstawili mu zarzut paserstwa. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. To już kolejny skradziony samochód odzyskany przez policjantów z Międzyrzecza. W marcu policjanci odzyskali audi skradzione na terenie Belgii, samochód ciężarowy marki Scania wraz z naczepą wypełnioną kawą utracony na terenie Niemiec oraz towarowego VW, którego skradziono w Międzyrzeczu.

Groźny wypadek

Na krajowej 2, ciężarowy Daf uderzył w ramię podnośnika z koszem, stojącego na wysepce. Pracownik zakładów energetycznych wypadł z kosza podnośnika, z wysokości kilku metrów - ranny został odwieziony do szpitala.

W piątek /10 lipca br./ na drodze krajowej nr 2 w Lutulu



Suchym tir uderzył górną częścią kabiny i naczepę w ramię podnośnika z koszem stojącego na wysepce.

Pracownik zakładów energetycznych, który wykonywał prace konserwacyjne, wypadł z kosza podnośnika z wysokości kilku metrów - ranny w głowę został odwieziony do szpitala, w którym pozostał na obserwacji. Jak ustalili policjanci wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci wyjaśniają teraz okoliczności zdarzenia. Przez prawie godzinę ruch odbywał się wahadłowo.

Szukali telefonu - znaleźli narkotyki

Policjanci z Międzyrzecza przeszukiwali mieszkanie 21-letniego mężczyzny - szukali telefonu komórkowego - znaleźli kilkanaście porcji marihuany.

16 lipca policjanci Wydziału Kryminalnego z Międzyrzecza przeszukiwali mieszkanie 21-letniego mieszkańca Międzyrzecza. Otrzymali informację, że mężczyzna przywłaszczył, kilka dni wcześniej, telefon komórkowy. Podczas przeszukania policjanci nie znaleźli telefonu. Zabezpieczyli za to kilkanaście woreczków z marihuaną oraz specjalistyczną wagę służącą do podziału narkotyków na porcje.

21-latek został zatrzymany. Policjanci przedstawili mu zarzut posiadania środków odurzających. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii za tego typu przestępstwo przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Oficer Prasowy KPP w Międzyrzeczu
Sierż. Justyna Łętowska

„Zostanie po nas złom żelazny
i głuchy, drwiący śmiech pokoleń”
(Tadeusz Borowski)

Pińsk - 1 września 1939

Fotografia umieszczona na okładce ma już 70 lat. Została zrobiona 1 września 1939 roku w Gimnazjum nr 1, w Pińsku, na Kresach Wschodnich. Przywiozła ją ze sobą „zza Buga” moja Mama, Jadwiga Kuźmińska. Była wtedy w pierwszej klasie gimnazjum. Na zdjęciu widzimy ją w drugim rzędzie od dołu, pierwszą z prawej, w białej bluzce z wielką kokardą. Jadwiga Walachówna jest naburmuszona i zła, bo zamiast lekcji Jej ulubionego wychowania fizycznego, zafundowano wszystkim przymusowe fotografowanie. Takie grupowe zdjęcia robiono w jej szkole zawsze w czerwcu, na zakończenie roku szkolnego. Tym razem zrobiono je również 1 września. Nikt nie wiedział dlaczego. Mama mówiła, że być może dyrektor zdał sobie sprawę, że wybuch wojny zmieni bezpowrotnie wszystko w życiu szkoły i jej wychowanków. Tak też się stało. Losy uczniów i nauczycieli ze zdjęcia były tragiczne. Mam opowiadała mi o każdym z gimnazjalistów. Potrafiła wspominać ciekawe historie, niestety zapamiętałam tylko niektóre. Chłopak z dolnego rzędu był Żydem, a bukiecik kwiatów zerwał dla dziewczyny w harcberskim mundurku (prawa strona w najwyższym rzędzie). Ona była Polką i chodzili ze sobą. Chłopak został zamordowany przez Niemców w pińskim getcie, a dziewczynę zastrzelili Rosjanie podczas obławy na polskich partyzantów. W getcie zginęli wszyscy uczniowie pochodzenia żydowskiego. Nawet Zosia Bączyk (biała bluzka obok głowy księdza), zwana Kruszynką. Po 17 września Rosjanie wywieźli Polaków na Syberię. Rodzinie Mamy udało się uniknąć wywózki w cudowny sposób. Jakis zakochany w kuzynce Mamy „towariszcz”, wyciągnął ich z pociągu. Wychowawcą klasy był pan (rząd nauczycielski, czwarty od lewej, krawat w kratkę), pochodzący spod Poznania. Po ukończeniu szkoły pedagogicznej został skierowany do pracy na Kresach, gdzie brakowało nauczycieli. 1 września, po południu, Mama spotkała go na ulicy w mundurze. Został zmobilizowany i siedł na dworzec, aby pojechać do swej jednostki. Mama odprowadziła go do pociągu. Na zawsze zapamiętała ruszającą lokomotywę i wychowawcę, machającego Jej z okna na pożegnanie. Mówiła mi, że podobno dostał się do niewoli niemieckiej, podobno z niej uciekł, podobno walczył na Zachodzie, podobno zginął w bitwie o Anglię. Patrząc na fotografię sprzed 70 lat wyrzucam sobie, że nie spałam wspomnień mojej Mamy z nią związanych. 1 września każdego roku zawsze oglądam tę fotografię i zastanawiam się, jakie plany i marzenia mieli widniejący na niej uśmiechnięci piętnastolatki?

Anna Kuźmińska-Świder



Z żałobnej karty

Lubomira Górska

11 sierpnia br. miało miejsce ostatnie pożegnanie Lubomiry Górskiej. W uroczystości pogrzebowej wzięli udział krewni, znajomi, sąsiedzi, nauczyciele międzyrzeckich szkół, współpracownicy zmarłej i mieszkańcy Międzyrzecza.

Lubomira Górska urodziła się 10 lutego 1942 roku w Mielżynie koło Wrześni w Wielkopolsce. W 1945 roku wraz z rodzicami i rodzeństwem przyjechała do Międzyrzecza. W 1948 roku w wieku 6 lat podjęła naukę w Szkole Podstawowej Nr 2, a po jej ukończeniu w 1955 roku w Liceum Ogólnokształcącym, które ukończyła po uzyskaniu matury w 1959 roku.

Jako 17-letnia absolwentka Liceum podjęła pracę w Domu Harcerza, gdzie była zatrudniona jako instruktor kulturalno-oświatowy i choreograf.

Po dwóch latach pracy, w 1961 roku, rozpoczęła naukę w dwuletnim Studium Nauczycielskim w Zielonej Górze, a po jego ukończeniu w 1963 roku pracowała przez siedem lat jako nauczycielka w Szkole Podstawowej Nr 1 w Międzyrzeczu. W okresie od 1970 roku do 1973 roku była zatrudniona w Międzyrzeckim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

W 1973 roku podjęła pracę w Muzeum w Międzyrzeczu, którą wykonywała przez prawie 25 lat tj. do momentu przejścia na emeryturę z końcem grudnia 1997 r. Od 13 lat tj. od 1996 roku zmagająca się z nieuleczalną chorobą. Nieoczekiwanie zmarła 8 sierpnia 2009 roku.

Była osobą uczciwą, sympatyczną, życzliwą, i taką pozostała w pamięci bliskich, znajomych i przyjaciół.

Waldemar Dramowicz

TO JEST KTOŚ



POŻEGNANIE MIRKI

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

(ks. J. Twardowski)

Dnia 11 sierpnia 2009 r. pożegnaliśmy Lubomirę Górską. Mirka odeszła tak nagle, po cichu, niepostrzeżenie. Odeszła za wcześnie i dlatego tak trudno przyjąć ten fakt, tak trudno zrozumieć, że to już. Zbierając myśli, emocje, wspomnienia usiłujemy zatrzymać Jej postać. Jako Jej przyjaciele wspólnie piszemy ten pożegnalny tekst, by jeszcze raz ogarnąć Ją myślą i sercem, bo tak właśnie trzeba, bo MIRKA, TO JEST KTOŚ! Tak pisał o ludziach niebanalnych i godnych wielkiego szacunku bp Józef Zawitkowski.

Mirka miała ten wspaniały dar naturalnego odróżniania dobra od zła. Jak każdy człowiek wielkiego serca. I do tego tę szczególną wrażliwość na ludzi, na otoczenie. Mirka, inteligentna, mądra, pełna ciepła. A do tego ta Jej szczególna skromność, trochę jakby nieporadność. I ta swoista nieśmiałość. Prawdziwie inteligentna, nie pozująca, nie pyszniąca się, nie szukająca pokłasku ani uznania, zawsze jakby w cieniu, ale przy tym wyrazista i mocna. Skromna, nieśmiała, ale przecież odważna, jasna w myśli i w mowie, a także w czynach. Obecna w Duszpasterstwie Świata Pracy, w KIK-u, w wyborczych Komitetach Obywatelskich, w spotkaniach i akcjach społecznych, na Mszach Św. za Ojczyznę i uroczystościach. Zawsze z autentyczną pasją społecznikowską. Tylko że nie tą krzykliwą, na pokaz. Zawsze szczerze zaangażowana w rzeczywistość, jak struna reagująca na ludzkie i nieludzkie sprawy. I ta jej ciepła ironia wobec świata idąca zawsze w parze z ostrością widzenia, *Widzisz, jaki on biedny, on po prostu musiał kraść, biedaczek*, mawiała o tych, którzy cudzą własność mylili ze swoją, *no i co zrobisz, on tak już musi, biedaczek*. Zawsze było w tym więcej ironicznego zadziwienia, niż napiętnowania. Jej przenikliwa krytyczna inteligencja pozwalała postrzegać świat bez iluzji, w całej jego drapieżności, a mimo to miała do niego zawsze serdeczny, choć krytyczny dystans: *Biedni, oni muszą tak mówić, inaczej nie potrafią albo nie mogą* - mówiła albo: *Biedaczek, nie umiał rządzić, nie wiedział, co to znaczy być prezydentem, nikt go nie nauczył*, albo: *Oni muszą mataczyć i kłamać, bo taki już ich los* albo: *Nie nauczył się, bo do szkoły miał za daleko, biedaczek*. Bardzo lubiliśmy ten Jej dobrośliwy, a przecież ironiczny ton. W pracy niezwykle, solidna i uczciwa, wzorowa. Pracując w bibliotece w Muzeum tak pięknie opowiadała (polonistka) oprowadzając wycieczki. Przewodnik w MRU mówi, że zawsze podziwiał jak wspaniale radziła sobie z dziećmi i młodzieżą, jak barwnie, jak pięknie i mądrze przedstawiała historie.

Wiele można było się od Niej nauczyć. Lubił jej słuchać, choć ona tego nie lubiła.

Zbyt skromna, zawsze wystawiała sobie surową ocenę, zawsze miała wrażenie, że jest taka niedoskonała, że jest tylu lepszych od Niej. Mirko, na tym targowisku próżności, gdzie dzisiaj tacy ludzie jak Ty? Gotowi za-

wsze ustąpić, zejść na dalszy plan, byle tylko kogoś nie skrzywdzić. Mirka kochała ludzi, zwierzęta, przyrodę, nigdy nikogo nie skrzywdziła i z nikim nie weszła w zwadę. Wolała raczej by ją potracono, co nieraz czyniono, niż by sama miała kogoś potracić. Kochała ludzi. Tak po prostu, bez zakłamania i wyrachowania. Była otwarta na ludzi, a przy tym szczerą i życzliwą, zawsze uśmiechniętą, zawsze gotowa wspierać innych. A przecież Jej życie wcale nie było łatwe. Nigdy jednak nie skarżyła się. Na Mirce zawsze można było polegać mówi jedna z koleżanek nigdy nie zawiodła. Współczująca ludziom, wyrozumiała nawet wobec tych najgorszych. I ta Jej heroiczna radość życia i wspaniała empatia. Jakby na przekór egoistycznemu otoczeniu. Zdolna do wielkiej przyjaźni i poświęcenia Mirka tak wspaniale łączyła dar serca z mądrością. Mirko, skąd u Ciebie ta nie z tej ziemi dobroć! Tak, Mirka to jest KTOŚ. Była idealistką.

Wiodła typową egzystencję prawdziwego inteligenta w PRL, otoczona szarością nachalnej

PRL-owskiej niereczywistości. Nie dbała o splendory, nie stawiała w rankingu tzw. nagradzanych. W swojej konstrukcji psychicznej przeznaczona raczej do salonu, żyła obok tej samodziślowej, barchanowej rzeczywistości. W świecie zdobywanych stanowisk za wszelką cenę i laski pańskiej, co na pstrym koniu jeździ, Mirka była przeraźliwie normalna. Niczego od nikogo nie chciała, nie potrzebowała, nikogo nie oskarżała, do nikogo nie miała pretensji. Ta właśnie Jej normalność w nienormalności, w jakiej osadził Ją los, to Jej fenomen. Nie chciała i nie umiała grać, nie korzystała z protekcji i nie wchodziła na układy. Nie chciała walczyć o należne Jej w tej rzeczywistości miejsce. Ta rzeczywistość nobilitowała ludzi dyspozycyjnych. Mirka nie chciała być dyspozycyjna, wolała pozostać sobą. Wybrała własną drogę, choć cena była wysoka. Zmęczona trudem życia, trochę znerwicowana (jak każdy prawdziwy inteligent w PRL-u), nadwrażliwa Mirka potrafiła żyć godnie, z podniesioną głową. Z tą szczególną umiejętnością wyboru zawsze umiała stanąć po słusznej stronie. Robiła to w taki oczywisty, naturalny sposób. Była bardzo samotna w swojej postawie, prowadząc skromne, uczciwe życie. Mirka wolała BYĆ niż MIEĆ. Tak, Mirka to jest KTOŚ! Pamiętam Jej smukłą, delikatną, artystyczne dłonie, takie żywe, wrażliwe. One także wyrażały Jej osobę. Była piękną kobietą, zarówno tą urodą zewnętrzną, jak i bogactwem duchowym. Umiała podziwiać i zachwycać się tym, co naprawdę wartościowe i piękne. Była człowiekiem Kultury, tej przez duże K, która uwrażliwia na autentyczne wartości. Tak naprawdę uparcie wierzyła, że człowiek może być dobry i wielki. Mirka miała gorące serce i umysł, była żarliwą patriotką. *Prawdziwi Polacy* - mówiła ze łzami o tych, którzy bardziej angażowali się po stronie „miłości kochanej Ojczyzny”. Kochała Ojczyznę, tak po prostu, gorąco i szczerze. Nie umiała żyć poza Nią. „Święta miłości kochanej Ojczyzny, czują Cię tylko umysły pocziwe” - napisał inny wielki patriota. Tak, Mirka to jest KTOŚ! *Bez Mirki Międzyrzecz nie będzie już taki sam* - mówi kolega. Tacy ludzie jak Mirka stanowią niepowtarzalny kolorystyczny tło miasta, stanowią o jego charakterze. Są jak blask diamentu w szarości dnia. Dziękujemy Tobie, Mirko, za to, że byłaś właśnie taka. Przytłoczeni nawalnym własnych spraw, zatopieni w strumieniu bieżącego życia, zabiegani i zmęczeni zapomnieliśmy Tobie Mirko powiedzieć, jak bardzo Cię kochamy i szanujemy, bo Ty zasługujesz na wielki szacunek. I choć czujemy dzisiaj dotkliwy żal, to przecież chcemy wszystkim jeszcze raz głośno powiedzieć, że Mądra, Dobra, Kochana MIRKA TO JEST KTOŚ!

Nie żegnając Cię, mówimy do zobaczenia

Przyjaciele

Nasze miasto w rankingu "Gazety Prawnej"

8 lipca 2009 "Gazeta Prawna" ogłosiła wyniki rankingu Europejska Gmina - Europejskie Miasto 2009 dla województwa lubuskiego. Uważnie spojrzalem na pierwsze lokaty i ku mojemu zdziwieniu nie znalazłem tam Międzyrzecza. Przyzwyczajony do sukcesów naszego miasta w różnych rankingach myślałem, że to jakiś błąd redaktorski, jednak prawda była bolesna. W tym rankingu nie jesteśmy w czołówce miast województwa lubuskiego i mamy bardzo słaby wynik w porównaniu z miastami z innych województw. Międzyrzecz uzyskał 1058,84 punktów, co uplasowało go na 12. miejscu w województwie lubuskim. Pierwsze miejsce zajął Zbąszynek, uzyskując 2348,6 punktów, drugie miejsce Łęknica - 2218,31 punktów. To właśnie Zbąszynek zajął pierwsze miejsce i został zakwalifikowany do finałowej rozgrywki 16 najlepszych miast i gmin w Polsce. Ogólnokrajowe podsumowanie i ostateczna klasyfikacja zostaną ogłoszone w listopadzie br. Dla porównania dodam, że po opublikowaniu rankingu dla 7 województw najlepszy wynik ma Szklarska Poręba - 6253,85 punktów. Jednak należy pamiętać, że zostało jeszcze do sklasyfikowania 9 województw.

Ranking ten wskazuje, które samorzady w Polsce mogą poszczycić się największymi osiągnięciami w pozyskiwaniu środków unijnych. Brane są pod uwagę wszystkie programy pomocowe, których beneficjentami są zarówno władze samorządowe, jak i przedsiębiorstwa, rolnicy i organizacje spo-

leczne. Ranking obejmuje zarówno „stare”, jak i „nowe” środki (z unijnego budżetu 2007 - 2013). Podstawą do oceny była wartość przyznanej pomocy z UE, liczba realizowanych projektów oraz liczba mieszkańców według GUS. Dane pochodzą z dokumentacji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa i obejmują umowy podpisane do połowy kwietnia 2009 r. Pozyskiwanie środków unijnych przez Gminy należy rozumieć jako główny priorytet i cel, a nie jako dodatkowe źródło finansowania. To ten sposób finansowania ma pomóc w realizacji wspólnej polityki rolnej jak również konkurencyjności Unii Europejskiej, czego efektem będzie pozytywny wpływ na rozwój rolnictwa, kultury, infrastruktury, szkolnictwa, bezpieczeństwa każdej gminy.

W Międzyrzeczu uzyskaliśmy z Unii 2124,56zł na 1 mieszkańca. Dla porównania w Zbąszynku: 4915,09zł. Dla uzmysłowienia przepaści jaka dzieli nasze miasto od najlepszych, podam że w Nowej Rudzie pozyskano 25 111,90 zł na 1 mieszkańca, a w Szklarskiej Porębie 13 198,25zł. W porównaniu ze Zbąszynkiem wypadamy blado, gdyż pozyskujemy prawie 2,5 raza mniej funduszy, jednak w porównaniu z Nową Rudą wypadamy bardzo słabo pozyskując prawie 12 razy mniej funduszy. Na 5. miejscu w Lubuskim plasujemy się pod względem funduszy na wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw przegrywając tylko z dużo większymi miastami takimi jak



Zielona Góra czy Gorzów. Zatem w tym obszarze należą się gratulacje przedsiębiorcom z Międzyrzecza za umiejętne działanie. Aby uzmysłowić powagę tego zagadnienia i możliwości, jakie stoją przed każdym polskim miastem i gminą, podam że w 2007 roku do Polski trafiło 7,8 miliarda euro (7,4% wszystkich wydatków unijnych). Jest to ogromna kwota pieniędzy, mająca przyczynić się do zmniejszenia różnic między Polską a pozostałymi krajami Unii. Oczywiście Polska musiała zapłacić składkę członkowską, jednak jako biedniejszy kraj zapłaciła tylko ok. 2,7 miliarda euro, zatem zarobiła 5,1 miliarda. W latach 2007-2013 powinniśmy otrzymać 87 miliardów euro wplacając do wspólnego budżetu 22 miliardy. Sytuacja ta będzie trwała do momentu zmniejszenia różnic między naszym krajem a bogatymi krajami Unii. Zatem kierując tutaj apel do osób zarządzających naszą gminą o działania i mobilizację mającą na celu pozyskiwanie funduszy z Unii bez ograniczeń. W tej dziedzinie życzę braku umiaru i chciałbym żeby efekty widać było na uli-

cach naszego miasta i całej gminy, a gwarantuję że w rankingu zmienimy pozycję. W ostatnich miesiącach było wiele zawirowań wokół burmistrza naszego miasta, zatem z punktu widzenia realizacji projektów unijnych powołanie przez premiera komisarzy było jak najbardziej zasadnym wyjściem, abyśmy nie utracili dystansu do innych miast naszego regionu.

Smutne jest, że o rankingu nie znalazłem żadnej informacji na oficjalnej stronie internetowej gminy. Taka informacja jest istotna, gdyż świadomość tego, że nie jest dobrze, może zmobilizować władze gminy do działania, a efekty powinny się pojawiać. Przy ratuszu znajduje się drogowskaz, na którym widnieje odległość 1232 km z Międzyrzecza do francuskiego miasta partnerskiego Andresy i mam nadzieję, że nie będzie to odległość dzieląca nas od Europy. Może obecne jak i przyszłe władze wchodząc do ratusza spojrzą na ten znak i pomyślą, co mogą zrobić, abyśmy byli bliżej Europy.

R. M.

„METALOPLASTYKA” OGRODZENIA. BALUSTRADY.

Międzyrzecz
Daniel Przybysz




PROJEKT, DORADZTWO, WYKONANIE I MONTAŻ:

- ogrodzeń ze stali (w tym bramy przesuwne, uchylne, z automatyką lub bez)
- ogrodzeń z drzewa ze stelażami stalowymi
- ogrodzeń z siatki
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- zabezpieczenie antykorozyjne: cynkowanie ogniowe, malowanie proszkowe inne indywidualne zamówienia

Kontakt: tel. 0 604 288 175

Relaks z "Maya"

Zapraszamy

na biwakowanie na naszym polu. 

● Oferujemy:

- Imprezy integracyjne dla szkół i zakładów pracy
- Biwaki
- Pikniki
- Biesiady przy ognisku
- Spływy kajakowe
- Wędkowanie
- Boisko do siatkówki i kometki
- Minizoo
- Bar



Gospodarstwo Agroturystyczne "Maya"
Gorzycza 35- Pałac, 66-300 Międzyrzecz
tel. 095-741 23 91, 0790-436-566
www.agroturmaya.pl- mike@firmamaya.pl

MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

TAK BYŁO - zapisy I edycji 2006 - 2009

W pierwszych trzech latach działalności naszego MUTW wiele uwagi poświęciliśmy poznawaniu dziejów i zabytków Ziemi Międzyrzeckiej i niektórych miast polskich. Ogromnym powodzeniem cieszyły się także wyjazdy poza granice kraju. Starannie przygotowani na spotkaniach organizacyjnych poprzedzających wyjazd, wyposażeni w przygotowane przez samych słuchaczy/ dzięki I. Mastalerz i Wacławie Kuczyńskiej i córeczce Iwonie/ folderom odwiedziliśmy 11 września 2007 Pragę - Brno - Wiedeń a potem kolejno najpiękniejsze miasta Europy: Paryż, Budapeszt, Berlin, Drezno. Już teraz słuchacze przygotowują się do marcowego 2010 wyjazdu do Rzymu - lista 60 uczestników tej wycieczki jest już zamknięta. Informuję, że wszystkie wymienione wyjazdy zagranicę słuchacze finansują w całości z własnych środków finansowych. Wspomnijmy niektóre z naszych wycieczek.



Kapitałny Budapeszt z Górą Gelerta i pięknym Dunajem



Poznajemy uroki Drezna



Berlin - przed słynnym Reichstagiem



Oczywiście Paryż - wspaniałe zabytki, muzea i turystyczne atrakcje

- NASZE STUDENCKIE SPRAWY:**
1. Inauguracja nowego roku akademickiego 14 września godz. 12:00 w sali staroświeckiej Muzeum,
 2. W salce klubowej wywieszono są listy zapisów do poszczególnych zespołów tematycznych - już można się zapisywać,
 3. Klub „Nasza chata” od 1 września funkcjonuje codziennie
 4. Wpłaty zaliczek na wycieczkę do Rzymu - w poniedziałki

Prezes MUTW A. Tkocz

Wszystkim słuchaczom w nowym roku akademickim - wytrwałości, zadowolenia, satysfakcji i słonecznych, pogodnych dni - życzy
ZARZĄD MUTW



Zakończył się 16 rok pracy Akademii Nauki - czasami jeszcze nazywanej „Szkołą pamięci” lub „Szkołą Czytania”. W tym i w ubiegłym roku szkolnym dzieci i młodzież przychodziła na zajęcia popołudniowe do Szkoły Podstawowej nr 2, która użyczyła nam swoich sal w budynku B i mam nadzieję, że nasza współpraca będzie nadal trwała. W tym momencie chciałabym bardzo podziękować:

- * przede wszystkim Dyrekcji SP - 2 za możliwość wydzierżawienia tych sal i sprawną organizację podczas innych zajęć planowanych w szkole,
- * także wszystkim Paniom - opiekunkom wynajmowanych sal - za zrozumienie, tolerancję i miłą współpracę,
- * jak również pani Basi i pani Romce za pomoc w przygotowaniu tych sal do zajęć i uporządkowaniu ich po zakończeniu.

Nasi kursanci uczestniczyli w różnych kursach w kilkusobowych grupach. Pracowaliśmy z dziećmi 3-6 letnimi na zajęciach pt. „Mały Odkrywca”, z 7-letnimi na zajęciach pt. „Mądre Dziecko - PRE”, z 8 - 12 na zajęciach pt. „Mądre Dziecko - Radosna Edukacja” oraz „Uczeń z charakterem”, z gimnazjalistami na zajęciach pt. „Gimnazjalista z klasą”, z licealistami na zajęciach pt. „Kwantowy umysł” oraz kursantami, którzy 2, 3, i 4 rok korzystają z naszych zajęć, tzw. „Il-stopień”. Nie prowadziliśmy w Międzyrzeczu grup dla dorosłych. Mieliśmy także sporo grup językowych, które były specjalnie dobrane pod względem wiekowym i posiadanych umiejętności. Były one pod nazwami „Magic English” i „Magisches Deutsch”. Rodzice dzieci (każdej grupy) uczestniczyli aż w 3 warsztatach, które wyjaśniały i wspomagały proces nauczania i doświadczania w Akademii. Dziękuję wszystkim Rodzicom za aktywne włączenie się w życie Akademii oraz efektywną i owocną pracę ze swoimi dziećmi. Dziękuję również wszystkim terapeucy kursantom za wytrwałość i zaangażowanie podczas wszystkich zajęć edukacyjnych, prowadzonych najnowocześniejszymi (nie zawsze łatwymi) metodami rozwijającymi inteligencję. Bardzo dziękuję wszystkim trenerkom za wytrwałość w osobistym zdobywaniu wiedzy i doświadczenia oraz ogromny zapał sprzyjający wzrostowi potencjału intelektualnego (i nie tylko) naszych podopiecznych.

Aby dowiedzieć się o programach, które wykorzystujemy z trenerkami podczas zajęć, można poczytać o nich na stronie internetowej: www.akademianauki.pl

... ale najlepiej skorzystać z tych niepowtarzalnych zajęć w nowym roku szkolnym 2009/2010 - zapisy trwają od 1 września '09

Zgłoszenia dzieci, młodzieży i dorosłych na nasze atrakcyjne zajęcia pod numerem nr 0-500-269-014

licencjonowana trenerka i dyrektor filii Akademii Nauki w Międzyrzeczu mgr Dorota Grzejskiak

50 lat minęło jak jeden dzień

Spotkanie absolwentów Technikum Handlowego 1959 - 2009

31 maja w restauracji „Tequilla” odbyło się spotkanie absolwentów Technikum Handlowego z okazji 50-lecia ukończenia szkoły. Spośród 32 osób, które zdały maturę w 1959 roku, w spotkaniu wzięło udział 17. W miłej atmosferze wspomniano szkolne lata. Dyrektorem szkoły był wówczas pan Stefan Cyraniak, a wychowawczynią klasy pani Stefania Popow. W ciągu czterech lat nauki młodzież zdobywała wiedzę z wielu przedmiotów, których uczyło 16 wykładowców.

Naszym marzeniem jest spotkać się na kolejnym jubileuszu.

Halina Skibicka-Korba, Bogumiła Sierputowska
- wierne czytelniczki Kuriera Międzyrzeckiego

Na zdjęciu z prawej strony: Alicja Kozłowska z d. Pulikowska, Helena Pyrz z d. Juszczyk, Celina Noszcz z d. Simirńska, Izabela Girus z d. Maisner, Krystyna Wyrwicz z d. Pomorska, Halina Skibicka-Korba z d. Czepirska, Daniela Łukasik z d. Chłosta, Barbara Kaczmarek z d. Dziamska, Bogumiła Sierputowska z d. Konieczna, Maria Śliwińska z d. Koban, Julia Klimek z d. Bujnowska, Bolesław Kopacz, Jadwiga Mośko z d. Łotecka, Teresa Dembińska z d. Bujnowska, Jolanta Kurzyńska z d. Stępień, K. zimiera Pertyk z d. Rybczyńska, Nadzieja Niekraszewicz z d. Wasilewska



Krzysztof Adamkowicz

Specjalista chirurgii ogólnej

(choroby dróg żółciowych, jelita grubego, hemoroidy, żyłaki kończyn dolnych, zakrzepice, stopa cukrzycowa, badania rektoskopowe)

Przyjmuje w **środy**
w godzinach od 16⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptece „Ratuszowa”

tel. 0 502 55 15 79

Janusz Jaskowicz

**Specjalista ortopedii
i chirurgii urazowej**

Przyjmuje w **poniedziałki**
w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
przy aptece „Ratuszowa”
tel. 0 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska

Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w **czwartki**
w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
przy aptece „Aspirynka”
(wejście od strony osiedla)

tel. 0 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA

Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
badania okresowe,
badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w **środy** w godzinach od 16:30 do 17:30

**Kontakt tel. dom (095) 741-81-48
lub apteka (095) 741-60-48**

USG – INTERNISTA – EKG

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna

24h – tel. kom. 0 602 291 075

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa

PROTEZ ZĘBOWYCH

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰

wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 25 września

w godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16

za apteką „Nagietek”

Rejestracja telefoniczna: **0608 802 553**

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej

Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa
Psychoterapii Psychoanalitycznej

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

SUKCES ZESPOŁU POD GRUSZĄ na Festiwalu w Kamieniu Pomorskim

Od trzynastu lat w Kamieniu Pomorskim odbywa się Ogólnopolski Festiwal Współczesnej Kultury Ludowej.

Celem festiwalu jest odkrywanie i ukazywanie kultury ludowej, tworzonej przez pokolenia pochodzące z ludności napływowej, wywodzącej się ze wschodnich regionów przedwojennej Polski, a więc z Podola, Wołynia, Wileńszczyzny, a także Polski centralnej oraz prezentacja pieśni ludowych tworzonych wspólnie. Festiwal Współczesnej Kultury Ludowej ma na celu także wzbogacenie oferty kulturalnej Pomorza Zachodniego, aktywizowanie ruchu turystycznego w regionie oraz pobudzenie aktywności społeczności lokalnej, jak również integracja środowisk.

Inicjatorem Festiwalu i wieloletnim współorganizatorem był Jan Iwaszczyński, mieszkaniec Kamienia Pomorskiego - instruktor zespołów ludowych, autor wielu pieśni lu-

dowych, przy współpracy dr Bogdana Matławskiego - etnomuzikologa, folklorysty, autora pierwszego naukowego opracowania dotyczącego muzycznej kultury ludowej Pomorza Zachodniego.

Już podczas pierwszego spotkania festiwalowego w 1996 r. z udziałem 14 zespołów ludowych z terenu pięciu województw, jurorzy jednogłośnie wyrazili swoją pochlebną opinię co do potrzeby istnienia tego rodzaju imprezy na północno-zachodnim krańcu Polski, przede wszystkim dla wzbogacenia polskiej kultury ludowej na tych ziemiach.

Przez trzy lata festiwalu odbywały się w Wolinie, a uczestniczyło w nich łącznie ok. 2000 osób w 120 zespołach ludowych. Następnym Festiwal zorganizowano ponownie w Kamieniu Pomorskim.

Do udziału w każdym kolejnym Festiwalu organizatorzy zapraszali ok. 40 zespołów śpiewaczych, wokalnoludowych oraz kapel ludowych z całej Polski.

W tegorocznej - 13 edycji festiwalu, który odbył się w dniach 25 i 26 lipca na malowniczych Błoniach nad Zatoką Kamieńską, wystąpiło także 40 zespołów, w tym dwa zespoły taneczne, trzy kapela i trzydzieści pięć zespołów śpiewaczych. Aż 23 zespoły reprezentowały wojewód-

two lubuskie, a wśród nich Zespół Ludowy POD GRUSZĄ z Kurska.

Organizatorzy festiwalu - nowoutworzony Kamieński Dom Kultury przy współpracy Towarzystwa Miłośników Ziemi Kamieńskiej oraz Gminy Kamień Pomorski przygotowali bardzo ciekawy program pobytu dla wykonawców. Były w nim chwile wspaniałej zabawy, ale też wzruszenia. Przed pierwszym koncertem przedstawiciele zespołu na kamieńskim cmentarzu złożyli kwiaty na grobie Jana Iwaszczyńskiego. Pamięć kompozytora uczczona została wykonaniem przez Jana Górnego z zespołu POD GRUSZĄ piosenki pt. Słowik, napisanej przez J. Iwaszczyńskiego. Zespół z Kurska w swoim repertuarze ma około trzydziści piosenek autorstwa J. Iwaszczyńskiego, a wiele z nich znajduje się na płycie nagranej niedawno w Regionalnym Centrum Animacji Kultury w Zielonej Gorze.

Prezentacje konkursowe zespołów odbyły się w sobotę. Deszczowa pogoda i związane z tym problemy techniczne na scenie nie popsuły jednak atmosfery wspólnej zabawy.

Drugi dzień festiwalu rozpoczęto spotkaniem przedstawicieli i instruktorów zespołów z członkami jury. Było o czas na rozmowy, wymianę doświadczeń oraz wskazówki repertuarowe, wykonawcze i sceniczne.

Po mszy w kamieńskiej katedrze uczestnicy festiwalu przeszli korowodem na Błonia, gdzie na scenie odbyło się podsumowanie Festiwalu. Jury w składzie: dr Bogdan Matłowski (przewodniczący), prof. dr hab. Mirosława Koźłowska, mgr Beata Urbanowicz, mgr Leszek Kurpiewski i prof. Bogusław Linette, po przesłuchaniu wszystkich zespołów postanowiło przyznać:

Grand Prix Festiwalu kapeli folkowej „Alki” ze Świnoujścia

W kategorii zespołów śpiewaczych:

I miejsce - „Mycieliniani” z Mycielina, gmina Niegosławice
II miejsce - Zespół Górali Czadeckich „Wichowianki” z Wichowa, gmina Brzeźnica

III miejsce - zespół folklorystyczny „Pod Gruszą” z Kurska, gmina Międzyrzecz

W kategorii zespołów śpiewaczych amatorskiego i artystycznego:

I miejsce - „Nietkowiński” z Nietkowa, gmina Czerwieńsk
II miejsce - „Nowiniński” z Nowin Wielkich, gmina Witnica
III miejsce - „Kargowiaczy” z Kargowej

W kategorii kapel:

I miejsca nie przyznano
II miejsce - Kapela Koźłarska z Dąbrówki Wielkopolskiej
III miejsce - Kapela Herbutów z Osiecznicy

Jury postanowiło także przyznać wyróżnienia następującym zespołom śpiewaczym: „Drzewiczanie” z Kostrzyna nad Odrą, „Koszewianki” z Koszewa, gmina Stargard Szczeciński, „Kowarskie Wrzosi” z Kowar, „Dąbrowszczanka” z Dąbrówki Wielkopolskiej, gmina Zbąszynek.

Nagrodę im. Jana Iwaszczyńskiego za najlepszą pieśń współczesną przyznano zespołowi „Kalina” z Kobyłanki, nagrodę Polskiego Radia Zachód otrzymała kapela folkowa „Alki” ze Świnoujścia, nagrodę Burmistrza Miasta Żary za wykonanie piosenki o Janie Iwaszczyńskim przyznano zespołowi „Wrzosi” z Nowej Soli.

Zespół „Stawnianki” ze Stawna, gmina Kamień Pomorski, za krzewienie współczesnej kultury ludowej, otrzymał **dyplom redakcji „Kraj za miastem”** Polskiego Radia Szczecin, w postaci sesji nagraniowej.

Laureaci kamieńskiego festiwalu zaprezentowali swoje konkursowe piosenki w koncercie galowym.

W tym roku imprezie, oprócz stoisk z wyrobami rękodzieła, towarzyszyła loteria fantowa oraz sprzedaż cegiełek na budowę skateparku poświęconemu pamięci ofiar pożaru budynku socjalnego w Kamieniu Pomorskim.

Zespołowi POD GRUSZĄ gratulujemy otrzymania tytułu laureata XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Współczesnej Kultury Ludowej w Kamieniu Pomorskim, życząc sukcesów oraz zadowolienia w realizacji muzycznych pasji.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Fotoreportaż na str. 22

DOŻYŃKI GMINNE WYSZANOWO - KUŹNIK

5 września 2009 r.

13:00 Msza św. w kościele pw. św. Józefa w Wyszanie

14:00 Przemarsz korowodu dożynkowego na plac dożynkowy w Wyszanie

14:15 Uroczystości dożynkowe

Występy artystyczne i imprezy sportowo - rekreacyjne

15:00 Mecz pokazowy siatkówki Gospodarz dożynek - Mistrz Ligi Wiejskiej

15:00 Występ Zespołu Ludowego POD GRUSZĄ z Kurska

15:20 Program artystyczny w wykonaniu Zespołu muzycznego z Bukowca i dzieci ze Świelicy w Wyszanie

15:40 Występ Międzyrzeckiej Orkiestry Dętej

16:00 Występ Chóru ECHO z Międzyrzecza

16:20 Występ Zespołu KĘSZYCZANKI z Kęszycy Leśnej

16:30 Blok konkurencji sportowo - rekreacyjny dla dzieci i młodzieży - zaprasza MOSiW

16:40 Edyta i Andrzej Terejko z Grupy wokalne TER

17:00 Występ zespołu ALE BABKI z Piesek

17:30 Blok konkurencji sportowo - rekreacyjnych dla dorosłych - zaprasza MOSiW

18:00 Zespół ABC Darka Nowickiego - "Co mi w duszy gra" - biesiada

20:00 Zabawa taneczna

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rozkład jazdy autobusów na uroczystość

I.	II.	III.	
Kursko 11:40	Kalsko 11:45	Parging Areszt 12:00	
Pieski 11:50	Św. Wojciech 12:05	Nietoperek 12:10	
Gorzycza 12:10	Bobowicko 12:15	Pniewo 12:20	
Parking - Areszt 12:25	Kuligowo 12:25	Kaława 12:25	
Skoki 12:35	Zółtwin 12:30	Szumiąca 12:35	
Bukowiec 12:45	Parking Areszt 12:40	Bukowiec 12:50	
Wyszanie 13:00	Kuźnik 12:50	Wyszanie 13:00	
	Wyszanie 13:00		

KURS POWROTNY Z WYSZANOWA DO WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCI 20:00



Międzyrzecy MILIONERZY

(podatnicy, którzy w 2008 r. osiągnęli dochód powyżej 1 mln zł)

- Zielona Góra - 84 osoby, rekordzista z dochodem 16.004.238,14 zł
- Zary - 17 osób, rekordzista z dochodem 10.063.845 zł
- Gorzów Wlkp. - 64 osoby, rekordzista z dochodem 8.520.371,52 zł
- Zagań - 11 osób, rekordzista z dochodem 4.002.410 zł
- Sulęcín - 4 osoby, rekordzista z dochodem 3.343.437,98 zł
- Międzyrzec - 8 osób, rekordzista z dochodem 2.712.873,66 zł
- Świebodzin - 11 osób, rekordzista z dochodem 2.688.358,82 zł
- Krosno Odrzańskie - 6 osób, rekordzista z dochodem 2.666.765,64 zł
- Wschowa - 4 osoby, rekordzista z dochodem 2.457.090,79 zł
- Słubice - 9 osób, rekordzista z dochodem 2.155.219,17 zł
- Nowa Sól - 12 osób, rekordzista z dochodem 2.120.036 zł
- Drezdenko - 4 osoby, rekordzista z dochodem 1.473.584,23 zł



Na liście lubuskich milionerów znalazło się też osiem osób z naszego miasta. Gratulujemy naszym milionerom! Chętnie porozmawiałabym z nimi na temat: jak zostać milionerem? **Anna Kuźmińska-Świder**

Gówniany problem

Srający pies, to budujący widok dla jego właściciela. Świadczy to bowiem o zdrowiu i dobrej przemianie materii u czworonożnego pupila. Pies srający na trawniku miejskim to denerwujący widok dla spacerowiczów. Psia kupa pozostanie na miejskim klombie, chodniku czy alejce. Właścicielom międzyrzeczkich czworonogów do głowy nawet nie przyjdzie, aby ją sprzągnąć (jak to jest w telewizyjnej reklamie karmy dla psów), a przecież kupa, to nie słokrotka, uroku otoczeniu nie dodaje.



Pytania do Stanisława Ganczarskiego z Urzędu Miejskiego: jak urząd zamierza rozwiązać ten problem? Ilu właścicieli czworonogów zostało ukaranych za łamanie przepisów? Na co idą podatki za posiadanie psów?

Śmierzący problem

Chodzi o smród ze spalanych śmieci. Wielu właścicieli domków jednorodzinnych i ogródków działkowych, nie mając świadomości ekologicznej, twierdzi, że nie potrzebują Kubla, bo nie wytwarza śmieci. Naprawdę jednak palą je, emitując do atmosfery trujące substancje i zatruwając sąsiedzkie współzycie. Pytania do Stanisława Ganczarskiego z Urzędu Miejskiego: jak urząd rozwiązuje ten problem? Gdzie można zgłosić obywatela

MIEJSKIE HORRORKI cz. 1

Oprócz filmów serwowanych w dużej ilości przez stacje telewizyjne, sceny mrożące krew w żyłach mamy okazje obserwować prawie codziennie na naszych ulicach.

Może na łamach „KM” wypowiedzą się również sprawcy zagrożeń.

ROWERZYŚCI

Nie mają w Międzyrzeczu łatwego życia, bo jezdnie są wąskie, brakuje ścieżek rowerowych, niektóre chodniki są ciasne. Warto jednak aby pamiętali o pewnych zasadach, których stosowanie zapewni bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom.

Pokonując przejście dla pieszych razem z pieszymi, należy zsiąść z roweru; Po chodniku należy jechać wolno, aby nie rozpędzać pieszych, a jeśli chodnik jest węższy niż 2 m, rower należy prowadzić.

Często obserwuję z podziwem starsze osoby brawurowo pokonujące skrzyżowania, opanowujące niczym cyrkwowcy zygakujące rowery z kierownicą obwieszoną ciężkimi siatami. Jednak boję się o ich życie nie strasze dla nich są nawet TIR-y i zastanawiam się czy myślą o tym, że dla zyskania kilku minut, ryzykują życie.

Podziwiam rowery, które prowadzą swoich właścicieli, ale to osobny temat.

OBEZWŁADNIANIE HAŁASEM

Najpierw odczuwa się lekkie drżenie ziemi, później słychać dźwięki przypominające walcowanie blach i pracę tartaku, na horyzoncie pojawia się kształt samochodu, za chwilę hałas przysięga do ziemi i dobrze, bo pęd powietrza mógłby człowieka przewrócić. To nie wylata UFO, to minął nas samochód z wyposażoną aparaturą i zepsutym tłumikiem. Jego kierowca został usłyszany i zauważony, ale z opon samochodu cichutko wychodzi przysłowiowa słoima. Kompleksy i brak kultury jeżdżą głośno.

SZALONY MOTOCYKLISTA

(Nie dotyczy motocyklistów normalnych i kulturalnych)



Hałas, szok, Bywa, że szalenie niecierpliwi motocykliści wyprzedzają samochód nie tylko z lewej, ale i prawej strony. Trzeba być czujnym zamierzając skręcić w prawo.

c.d.n.

W.M.

teła nie liczącego się z nosem i zdrowiem sąsiadów? Kto dokonuje pomiaru smrodliwosci emitowanych wylazow?

Powyzsze problemy zglosili do redakcji KM nasi Czytelnicy. Czekamy na dalsze sygnały od Czytelników.

Anna Kuźmińska-Świder

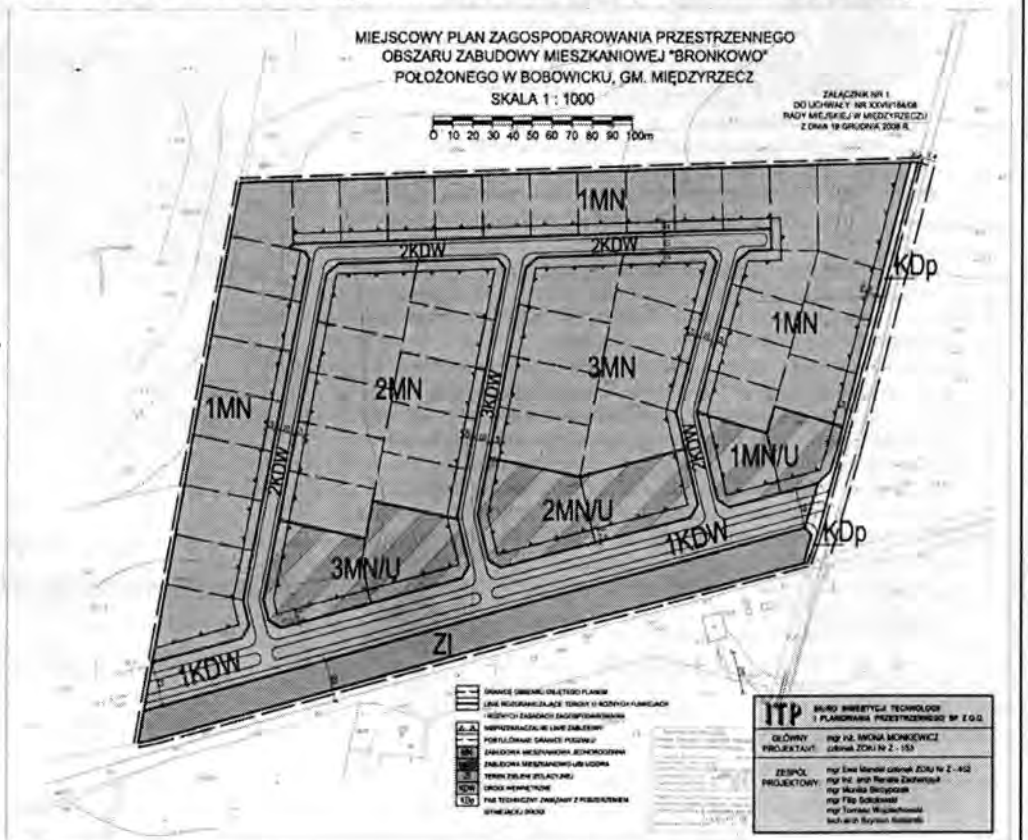
Sprzedam działki budowlane

pod budownictwo jednorodzinne z możliwością prowadzenia cichej działalności usługowej

- o powierzchni od 700 do 1200m²,
- malowniczo położone w miejscowości Bobowicko, gmina Międzyrzec w obszarze Parku Krajobrazowego obok dwóch jezior i lasu otoczone polami uprawnymi.
- Dogodny dojazd z drogi nr 137, cztery kilometry od centrum Międzyrzecza, teren kompletnie uzbrojony.
- Droga dojazdowa kilkaset metrów od trasy głównej.

Atrakcyjne ceny!

Kontakt tel. kom. 601 781 645, 602 702 708, 600 870 202.



USZANOWAĆ JEDNĄ CHWILĘ, KTÓRA ŁŚNI

XIII Prezentacje Artystyczne „Szansy”

Katarzyna Nowak śpiewając opowiada. Muzyka jest tworzeniem obrazu miłości – mówi. Stara się uciekać od nastrojów smutnych. Śpiewanie jest dodaniem ludziom radości, to opowieść o nastroju, gawęda o poszukiwaniu siebie. Twórczość skłania do refleksji, zmusza wyobraźnię do wysiłku intelektualnego.

Kasia Nowak, gość specjalny XIII Prezentacji w Wrocławiu. Z zawodu kulturoznawca, po szkole muzycznej II stopnia. Koncertowała już z wieloma znanymi muzykami, swoje piosenki dedykuje pani Hani Szuldze i Karolinie, które ją zaprosiły na międzyrzeckie Prezentacje Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Uzdolnionej Artystycznie.

Kasia przywiązuje dużą wagę do tego, co robi. Kształci emisję głosu, starannie dobiera repertuar. Jest skupiona, uważna. Skromna, ujmująca. Z miejsca zjednuje sobie serca słuchaczy. Włada kilkoma językami, u nas śpiewa po francusku, ukraińsku, rosyjsku. Po polsku prezentuje swoje fascynacje poezją śpiewaną przez ulubionych przez siebie autorów, niekiedy nieznanych najbardziej znanych.

Pełna pogody afirmacja, którą tak często widzimy, nieco zakłopotani własnym oglądem świata, u osób z niepełnosprawnościami. Ballady, w których szarobury świat nabiera kolorów, są rosnące kwiaty na ścianach, galopujące pstrokate konie i dumni ludzie, w snach. „Jeść, pić,

kochać” – zwłaszcza do tego ostatniego nakłania Kasia. Do podziękowań losowi za dary, które otrzymujemy. Uszanować jedną chwilę, która łśni. Słuchamy pieśni z repertuaru grupy „Pod Budą”, wierszy Kamila Baczyńskiego. Znow wędrujemy ciepłą ziemią, krajem, malachitową łąką morza...

Kasia, pełnokrwisty recital poezji śpiewanej, którego dalszy ciąg upraszamy po koncercie, w Hotelu i Restauracji „Duet” pana Jacka Belza. Na każdych Prezentacjach, a było ich już trzynaście, przy muzyce spotykamy się, by poznać ludzi o ogromnej wrażliwości, których niepełnosprawność skompensowana jest w dwójnasób. Dzisiejszy koncert dedykowany jest choremu na mukowiscydozę Hubertowi Kominiarczykowi, kwoty na operację można wrzucić do puszek w holu lub zakupić przyniesione przez dzieci ze Stowarzyszenia „Szansa” prace plastyczne. Renoma Prezentacji jest wysoka. Impreza znana jest w środowisku ze sprawnej organizacji. Wśród gości koncertu jest, mimo natłoku spraw bieżących, komisarz rządowy Marian Sierpatowski, Zdzisław Jarmużek – patron prezentacji, Remigiusz Lorenz starosta międzyrzecki, Zofia Plewa, Barbara Kazimierzczak z PZN, Anna Kwiecińska dyr. DPS, Donata Grol z S. P. nr 2, Arleta Stachecka – dyr. S. P. nr 5 Włodzimierz Szopiński – ZŁP, Aga-

ta Raciborska z TPG. Nie zawiodła publiczność i media.

Goście z Kwilcza, Maria Mitręga i Karol Musiał, pierwszy raz są u nas, bardzo stremniani. Witamy ich oklaskami, tym gorętszymi. Marysia jest w specjalnym kostiumie, sukni stylizowanej na arabską, będzie tańczyć. Profesjonalny podkład muzyczny zapewnia para naszych akustyków: Rafał Gojodka i Przemysław Podębski. Magda Hećka z Wrocławia, na wstępie spontanicznie w stronę widowni rzuca zwyczajowe „cześć”, jest u nas nie pierwszy raz, zawsze chętnie witana przez międzyrzecką publiczność. Pierwszy raz śpiewa na Prezentacjach Basia Klos z Międzyrzecza. „Pasaż”, liryczna, piękna pieśń wspaniale wykonana. „Zagraj mi pasaż na strunach wiolonczeli...”. Dynamiczny Tomasz Baranowicz, znany tancerz breake dance zaczyna od widowiskowego szpagatu. Z naszego DPS są: Adriana Stachecka, Paweł Grzeszczak, Marcin Mazurkiewicz i Martyna Białas. Ten kabaret widzieliśmy już, teraz jeszcze raz posmakować możemy dobry tekst i niezłe wykonanie. Cegła na cegle czyli Wieża, topos uwięzionej księżniczki. Dla rycerza z Sierocińca jej życzenie uwolnienia jest... nieprzyjemne, bo... przyziemny jest facet, i cegły wieży twarde, głową nie chce mu się ich rozbić. Niewiele ma rozumu, w przeciwieństwie do odwagi, nie chce go stracić w tym heroicznym akcie. Nie głupie to... Historia miłosna współczesna.

Śpiewający goście Prezentacji dalej to Anna Warzyniak z Krosna Odrzańskiego. Dwie piosenki. „Bez ciebie umieram”, spokojna pieśń miłosna i znany przebój „Ale to już było”. Monika Kubiak, następna wykonawczyni z Międzyrzecza. Dźwięczny głos, uśmiech i sympatię zdobywa natychmiast. Do śpiewających przyłącza się chórek. Kasia Leśkiewicz z Trzciela. Dość trudna muzycznie piosenka, znana wielbielcom poezji. „Znam ludzi z kamienia...” Pograżamy się w słuchaniu i kontemplacji, my „dosłowni zbył”, a „świat jest między wierszami...”. Dźwięczny srebrzysty głos to na pewno Honorata Frankiewicz z Sieroszowic. Cokolwiek Honoratka zaśpiewa, będzie wyborne, a śpiewa, jak za-

uważałam, na Prezentacjach zawsze bardzo pogodne i zabawne piosenki. Pewnie nie przypadkiem.

Osoba znana nam wszystkim. Karolina. Mały procent sluchu nie przeszkadza jej w aktorskiej interpretacji trudnych piosenek. Ta wrażliwość bierze się z innego, ponad piątego zmysłu. Zawsze jest ciekawe, jak Karolinka Szulga zaśpiewa, za każdym razem inaczej, i co, bo stale rozszerza swój niebanalny repertuar.

Pani Hanna Szulga, główny inicjator idei Prezentacji, dziękuje wykonawcom, goszczącym w naszym mieście, bez nich Prezentacje nie odbyłyby się. Wolontariuszom: Katarzynie Nyczak – Walaszek, Julii Suchorzewskiej z Ostrowa Wlkp., Zuzannie Marzół z TPG, Kamili Matacz, Dominice Nestorowskiej. Pracownikom hal sportowej i Hotelu „Duet”, w której od kilku lat są Prezentacje, za domową atmosferę, tak miło potem wspominaną. Rejonowemu Sztabowi Ratownicemu, Policji, członkom Stowarzyszenia „Szansa”, Rafałowi Gojodce, za akustykę i oprawę muzyczną, Bolesławowi Kołodziejkiemu, za reżyserię i prowadzenie. Uczestnikom i pracownikom Środowiskowego Domu Samopomocy. Specjalne podziękowania składa pani Szulga panu Jackowi Belzowi, za otwartość, serce, pracę osobistą, wkład finansowy i zaangażowanie. Sponsorzy imprezy: Zdzisław Jarmużek, Krystyna i Tadeusz Kuikowie, Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczu, Urząd Miasta i Gminy, Ewa i Mieczysław Lamcha, Anna i Kazimierz Puchan, Beata i Jacek Belz, Sławomir Guzicki, Mirosław Szulga, „Fot Joker” Grzegorz Paczkowski, darczyńcy 1% podatku do dochodów, ZŁP Zielona Góra, „Pers 2” – Sklep z dywanami. Starostwo Powiatowe, Jarosław Leśniowski.

Komitet organizacyjny XIII. Prezentacji: Hanna Szulga, Sylwia Guzicka, Iwona Stachowiak, Grażyna Kobierska, Katarzyna Nyczak – Walaszek, Jacek Belz, Janusz Iwiński.

Na operację Huberta Kominiarczyka zebrano 940 zł.

Iwona Wróblek

Biuro Obrotu Nieruchomościami DOM
Iwona Stachowiak & Ewa Miszczak
Os. Centrum 6
66-300 Międzyrzecz
095 741 10 23; 508 147 224

tel/fax 095-741-10-23; 095-741-26-49; 095-749-15-92 ; 0508 147 224
e-mail: bondom_o2.pl , www.bondom.republika.pl

Członek Wlkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

Proponujemy Państwu nasze najnowsze oferty

1. **PIESKI** – Działka rolna o powierzchni 67 300 m² (6,73 ha) w tym 2,29 ha gruntu orne klasa III a, 0,17 ha gruntu orne klasa IV a, 2,15 ha gruntu orne klasa IV b i 2,12 ha gruntu orne klasa V. Działka o wymiarach około 170 x 400 m.

Nieruchomość położona około 200 m od pierwszych zabudowań we wsi Pieski, przy drodze wojewódzkiej nr 137 Słubice – Trzciel około 10 km od Międzyrzecza.

Atrakcyjna oferta dla osób świadczących usługi dla rolnictwa. Cena: 200 000 zł

2. **SOKOLA DĄBROWA** – dom w zabudowie bliźniaczej o powierzchni użytkowej 79,84 m², parterowy nie podpiwniczony, na działce o powierzchni 420 m². Na nieruchomości składa się budynek mieszkalny z trzema pokojami, kuchnią, spiżarnią, kotłownią, łazienką i WC. Wszystkie pomieszczenia mieszkalne po remoncie, okna PCV, instalacja c.o. miedziana, grzejniki panelowe. Na działce posadowiony jest również budynek gospodarczy z garażem.

Sokola Dąbrowa to wieś w powiecie międzyrzeckim, gminie Bledzew, około 23 km od Międzyrzecza i 6 od Bledzewa. Cena: 220 000 zł

3. **MIĘDZYRZECZ** – działka budowlana o powierzchni 1 069 m², położona przy ul. Poznańskiej na osiedlu domków jednorodzinnych. Cena: 88 000 zł.

4. **BOBOWICKO** – działka budowlana o powierzchni 811 m², położona przy skrzyżowaniu dróg Kasztanowej i Bukowej na osiedlu domków jednorodzinnych nad jeziorem Bobowicko. Cena: 60 000 zł.

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

SPRZEDAM

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ

Jelenia Góra – Dziwiszów (Leśne Zacisze),

pow. 1.735 m²

Tel.: 0/885 342 947

SPRZEDAM

zabudowaną nieruchomość w Kursku

o pow. 0,25 a

tel. 662 017 055

DZIEŃ DZIAŁKOWCA



Różaneczniki. Wielkie paki, klomby kwiatów. Już przekwitły, jest sierpień. Najpiękniej jest w maju – mówi pan Pająk, właściciel biblioteki, jaką jest internet. Różaneczniki to inaczej rododendrony. Piękne są też azalie. Kilkuarowy ogród wygląda jak rajski zakątek świata. Wszystko bujne i dorodne. Oczywiście przycinane... Pan Pająk zasypuje mnie naukowym slangiem przedstawiając niektórych z 320. taksonów roślinnych na swojej działce.

Wiedza i praca. Specjalistyczne książki, władomości ściągane z wielkiej biblioteki, jaką jest internet. Pasja pana Henryka. Rekreacja działkownika dla niego znaczy obcowanie z pięknem. Żeby na nie zasłużyć każdej roślinie zapewnić maksimum warunków bytowych. Po trzy, jak trójka rodzeństwa, rosną na gałęzi jabłuszka na niskich drzewkach. Dlaczego jabłunki są trochę dziwne? Skomplikowane objaśnienia pana Henryka... 12 takich dziwadłek jest na skrawku tego raju. Specjalnie przyciętych, by pasowały do otoczenia. Nawodnienie, odpowiednie zakwaszenie. Pokazuje mi miarki, ile wody potrzeba każdej z mieszańek jego poaci ziemi. Przemieszcza roślinki, zmienia układ, całość wygląda jak rajski ogród, w którym on jest bogiem flory. Wolność stwarzania własnego świata działkownika. Mocno zakorzeniona podziemnym systemem roślin, które sam wybiera, pracujący stworzył na swoim małym, ukończonym skrawku ziemi. To nie relikwii socjalizmu, jak chcą niektórzy... Każda działka jest inna. Odzwierciedla w jakimś stopniu osobowość właściciela. Jak odciśnięty papilarnych. – Z niepotrzeby warzyw – pan Henryk – z poczucia estetyki powstała filozofia – nie waham się użyć tego słowa – zagospodarowania przestrzeni florystycznego piękna, uzewnętrznionego tutaj. – Jak

się komuś podobają marchewki, może je sobie uprawiać, mi się podobają różaneczniki – mówi żona pana Pajaka. Obserwatorium ptasie. Na sękatym korzeniu – to pełnokrwista rzeźba natury. 12 gatunków przylatuje do małego raju. Są policzone gatunkowo, nazwane imiennie. Blisko 6-metrowa tuja, podobno nie tak rzadka, jak mówią mi, dzisiaj przecież 30-lecie użytkowania działek. Miały czas wyrosnąć... Ciekawsza jest metasekwoja chińska (?), jak mówi pan Pająk, rzadka roślina, uważano je już za wymarłe... Świerk inwersa, rosnący w dół (?) tak, widzę to. Już się niczemu nie dziwię... Mógłby rosnąć po ziemi, jak by mu pozwolono... Kalina sztywnolistna, obrazki plakmiste (kolorowe kulki oblepiające sztywne łodyżki). Pokrzywy coleus nieskazitelnie kolorowe, państwo Pająkowie mają je, bo są piękne. Na działce, mówi mi rozmówca, chodzi o zabawę i przyjemność...

Jak mówi mi prezes Związku Działkowców Zofia Deńczyk, pana Pajaka wyróżniano już wielokrotnie (w ciągu 30 lat jego przynależności do Związku), w tym roku nagrodzono działkę pana Karola Samolaka. Idę ją obejrzeć. Schludność, porządek. Przejrzystość układu. Brak betonu – tak mówi o swojej działce pan Samolak. Jego żona uważa, że nagrodzono jej różę. Kocha te kwiaty, opowiada mi o nich, o każdym krzaku. Żywopłot z przyciętych, gęsto posadzonych tuji. Rybki z oczka okolonego bukszpanem są karmione specjalnym pokarmem, są dorodne, kolorowe. – Przychodzimy tu prawie codziennie, jak starca czasu. Żeby odpocząć. Od wszystkiego.

Przechadzam się alejką. Ogrody na Reymonta ciągną się bardzo daleko, w okolice Kalska. 20 ha, 550 działek. 530 użytkowników. – Jest jeszcze dużo wolnych działek – mówi pani prezes Deńczyk. 19 z nich zostało, według regulaminu, ocenionych jako wzorcowe, 106 otrzymało oceny bardzo dobre. Ludzie lubią jak ich docenić. Dzień Działkownika jest do tego wyróżnieniem okazją. Obecny na spotkaniu radny Zbigniew Smejls w ręca posiadaczowi najlepszej działki pamiątkowy Puchar. Wyróżnieni działkowicze otrzy-

mują dyplomy i upominki. 30. lecie istnienia działek. Okrągła rocznica. Co roku urządzają przyjęcia. Jest muzyka, tańczą się w gronie przyjaciół, zacieśnia przyjaźnie. Społeczność, która ma wiele wspólnych tematów, pasje uprawy ziemi. Na keyboardzie gra, i śpiewa, Stanisław Kucharski. Zabawa będzie długa, jest grochówka, kiełbaski, piwo, przy ławach pod parasolami można usiąść, porozmawiać. Właściciel parasoli Tomasz Łagowski mówi, że nigdy na swoim przyjęciu urodzinowym (akurat dziś wypada), nie miał tylu gości... Dostaje od państwa Smejlsów bukiety stylizowany na ogrodowe słoneczniki.

Działkowy Ogród Rodzinny im. Plastowski powstał w 1979 r., w kwietniu. Stopniowo zbudowano wodociąg, Dom Działkownika. Ogrodzenie z siatki. Prezes Krajowej Rady PZD przyznał puchar wraz z dyplomem, z okazji 30. lecia istnienia. Tadeusz Śmigiel z Gorzowa, prezes Ogólnokrajowego Zarządu, gość uroczystości, opowiada mi o idei ogrodnictwa działkowego. O zmianach jej funkcji, kiedyś głównie dostarczającej żywności, teraz bardziej rekreacyjnej. Ale nadal niezbędnej enklawy ludzkiej wolności. Namiastki własności czegoś trwałego. Danego w wieczyste użytkowanie. Działki w Europie powstały 182 lata temu. Od tego czasu zmieniły się warunki ekonomiczne, ale nadal mistyka przesypana rękami czarnej ziemi rodzącej swe dary, siania, zbierania, obserwowania wzrostu jest żywa. Poczucia, że ziemia w i e, czego jej trzeba, porozumienia człowieka ze skałą, ich asymilacji, na częście świata, która sprawia, że do siebie przynależą... W Zarządzie działek są: Czesław Iwanowski, Leszek Kubiak, Hieronim Siuta, Teresa Rutkowska, Wiesława Banachowicz, Władysław Póhtorak. Społecznicy, ludzie oddani idei pracy dla innych. Czy obronią ideę ogrodów działkowych, przed zakusami uwłaszczeniowymi? Pani Deńczyk – nasze ogrody są bezpieczne, nie jesteśmy na szczęście wielką aglomeracją, obwodnicę już zbudowano. Na razie możemy spać spokojnie. Obowiązująca od 2005 r. ustawa jest dobra.

Iwona Wróblak

Dzieciaki miały swoje 5 minut...

Budynek dawnego Ogniska Muzycznego gości na pięterku pracownię plastyczną, gdzie spotkać można instruktora Aleksandra Banak z MOK. Prawdziwa mansarda, gdzie tworzyć można swobodnie i bez umiaru. Wakacyjnie tworzyć, na Warsztatach Plastycznych dla dzieci i młodzieży od 7 do 13 lat, jak czytamy na plakatach. Jest i strona internetowa (w.w.w.mokmcz.pl – będą tam zdjęcia dzieci!), i przygotowana zostanie wystawa poplenerowa. Mama jednej z pociec – Przychodzę tu z trójką dzieci, są na stałe zapisane na zajęcia. W domu mówią mi, że mają tu okazję pobawić się farbami, takimi rzeczami, którymi w domu nie bardzo mogą się zajmować, że do woli wybrudzić się, plastycznie wyszaleć. Jedno z dzieci jest z Jordanowa, drugie tutejsze...



Pani Ola – to, co dzieci budują, to wieże. Poszczególne elementy wież są malowane na zdecydowane kolory.

Na stole słoi z farbami i pęczkami pędzli różnych rozmiarów. Pod nim duże wiaderko „Farby emulsyjnej do malowania wnętrza”. Jest też twórczość bezpośrednia, na podłodze rysowane są plakaty. Timi w dresach mówi, że jego rycerz jest śmieszny. Ma bardzo groźny wyraz oczu, trzyma w dłoni ostrą pikę. To dzieło, na razie, w ołówku.

Kilka małych pomieszczeń w Pracowni tworzy mały labirynt, jest miejsce na intymność twórczej weny, po ręką są instruktorzy z MOK. Jedna z wież nazywa się Hotel. – W wieży będę mieszkał ja z Waldkiem – mówi jeden z budowniczych. Druga budowla przypomina stromą aztecką piramidę. Martyna –

Ja chciałabym pomalować, żeby wyglądała jak prawdziwa wieża. Jedna z budowli wzorem wieżowców dostaje rząd kwadratowych okien. Przelewanie farb do mniejszych pojemników. Wieża ma 14. pięter – liczymy je wspólnie. Ojciec dwójki dzieci – Jestem zaaferowany tym, co wyjdzie z tego, i zaciekawiony. Córy bardzo się interesują tym, co tu proponują z MOK. Przychodzę z nimi na wakacyjne warsztaty plastyczne od kilku lat. Trochę je w domu namawia-

łem, żeby tu przyszły – przynajmniej się. – To oderwanie od mediów typu komputer i telewizor. I jedna z niewielu ofert, jakiś kulturalnych, wakacyjnych, dla dzieci.

Pani Ola – Pomyśl jest taki – Noc z rycerzami na zamku, stąd te wieże. Wystawa będzie w holu Biblioteki. Od 8 lat MOK prowadzi latem Warsztaty plastyczne dla dzieci. Mali twórcy, część z nich to stale przychodzące te same dziewczynki i chłopcy. Oddają się pracy całym sercem. Ważne, że chętnie pracują w grupie. Specjalnie nie ingeruję w ich pracę, pomagam tylko w trudniejszych sprawach, zwłaszcza mniejszym dzieciom. Na początku, by wszystko ruszyło, ja jestem ich robotnikiem, oni są kierownikami... Mają tu swoje 5. minut. Około 20. dzieci, jak wynika z notatek w dzienniku, bierze udział w Warsztatach. Pani Ola, w czasie przerwy na lekki lunch, inicjuje małą burzę mózgów. Jakiek mają pomysły dzieci, co chciałyby robić. Może z gliny... Albo latawce – zrobić i puścić... Samoloty... Sprayem zrobić szablonik na koszulce... A może coś chciałoby uszyć? Robocze stroje. Folia na podłodze. Nie trzeba się bać, że coś chlapnie w miejscu niedozwolonym. Skupienie i twórczy namysł na dziecięcych twarzach. Spokój płynący z realizacji tajemnych zamierzeń. Twórczy czas.

Iwona Wróblak Fot.: MOK

Język angielski, język niemiecki.
Wszystkie poziomy zaawansowania.
Matura, egzaminy, konwersacje.
Business English, Business Deutsch.
Rzetelnie, konsekwentnie, od lat.

Tel.: 512 428 113

SPRZEDAM
DOM wolnostojący z garażem,
w Bobowicku,
 pow. 160 m², na działce 680 m².
 Cena 420 tys. zł do negocjacji.
 Tel.: 0/885 342 947

TEATR
ZAPRASZA
o Teatrnie 9
(0 80) 728-99-39/40

REPERTUAR WRZESIEŃ 2009

TEATR LETNI
SCENA GABRYNA
I. Wyrpajew

5	Niedziela	godz. 19.00	„DZIEŃ WALENTEGO” Reż. Tomasz Zygańdo Gościnnie występuje Anna Seniuk	PREMIERA	I. Wyrpajew
6	Wtorek	godz. 19.00	„DZIEŃ WALENTEGO” Gościnnie występuje Anna Seniuk		
9	Środa	godz. 19.00	„DZIEŃ WALENTEGO” Gościnnie występuje Anna Seniuk		
10	Czwartek	godz. 19.00	„DZIEŃ WALENTEGO” Gościnnie występuje Anna Seniuk		
11	Piątek	godz. 19.00	„DZIEŃ WALENTEGO” Gościnnie występuje Anna Seniuk Winoobroniowie Spotkania Teatralne w Zielonej Górze		
13	Niedziela	godz. 16.00	„TAJEMNICZY OGRÓD” wg F. H. Burnett		
15	Wtorek	godz. 10.00	„TAJEMNICZY OGRÓD”		
16	Środa	godz. 10.00	„TAJEMNICZY OGRÓD”		
17	Czwartek	godz. 10.00	„TAJEMNICZY OGRÓD”		
18	Piątek	godz. 10.00	„TAJEMNICZY OGRÓD”		
20	Niedziela	godz. 16.00	„PRZEBUDZENIE” SEMINARIUM P. POŻ. oraz SPOTKANIE Z BALLADĄ Impreza zamknięta	PREMIERA	I. Kusiak, C. Zolyfik
22	Wtorek	godz. 10.00	„PRZEBUDZENIE”		
24	Czwartek	godz. 9.30	„PRZEBUDZENIE”		
		godz. 11.30	„PRZEBUDZENIE”		
		godz. 10.00	„PRZEBUDZENIE”		
25	Piątek	godz. 18.30 20.30	„ZEMSTA” A. Fredro		
27	Niedziela	godz. 18.00	„ZEMSTA”		
28	Poniedziałek	godz. 18.00	Prezentacja zespołu Klubu Sportowego KSSSE AZS PWSZ		
29	Wtorek	godz. 11.30	„ZEMSTA”		
		godz. 9.00	„ZEMSTA”		
30	Środa	godz. 12.00	„ZEMSTA”		

Dyrekcja Teatru zastrzega sobie prawo do zmiany repertuaru

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW I KASA czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰
oraz na 1 godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia
M 0 95 728-99-39/40 e-mail: bow@teatr-norow.pl

Więści z Klubu HDK PCK Bobowicko

Sierpień to czas, w którym rodzice zaczynają szykować swoje pociechy na zbliżający się rok szkolny. Członkowie bobowickiego klubu krwiodawców zorganizowali, wzorem lat ubiegłych, akcję „wyprawka szkolna” dla najuboższych i najbardziej potrzebujących rodzin z okolic Międzyrzecza, zwłaszcza rodzin wielodzietnych. Akcja rozpoczęła się na początku sierpnia i potrwa do połowy września, a może nawet dłużej, jak mówią organizatorzy, dopóki wszyscy potrzebujący nie zostaną obdarowani. Do połowy sierpnia rozdano już kilkadziesiąt wyprawek, na które składają się plecaki i artykuły szkolne takie jak: piórniki, zeszyty, przybory do pisania. Dla obdarowanych rodzin jest to naprawdę duża pomoc w przygotowaniach do roku szkolnego. Należy pamiętać, że w rodzinach wielodzietnych koszt wysłania dzieci do szkoły jest kilkakrotnie większy niż w rodzinach z jednym lub dwójką pociech. Tym bardziej takie działania są godne pochwały.

Prezesowi Klubu HDK PCK Bobowicko Zbigniewowi Smejliśowi, jak zawsze, pomogli inni członkowie Klubu: Mariusz Batura, Mieczysław Popiel, Adam Tyszek, Mariusz Ciągło, Paweł Lachowicz, Remigiusz Biłous, Tomasz Łogowski. Od dłuższego czasu mam tę przyjemność, że mogę pisać o inicjatywach członków bobowickiego klubu krwiodawców. Tych akcji jest coraz więcej i w okolicach naszego pięknego miasta jest o nich coraz głośniejsz. Dobrze, że ludzie zwracają uwagę na takie odruchy czyjegoś serca. Panowie robią to wszystko bezinteresownie, nie otrzymują za to wynagrodzenia, a nawet często dzielą się z tym, czego inni potrzebują, choć mówią o tym niechętnie i zazwyczaj nie chcą, aby o

PREMIERA 6 WRZEŚNIA W TEATRZE IM. J. OSTERWY

Iwan Wyrpajew DZIEŃ WALENTEGO

Przeład: Andrzej Bubień
Reżyseria: Tomasz Zygańdo
Scenografia: Tatiana Kwiatkowska
Muzyka: Marek Zalewski
As. reżysera: Iwona Kusiak

Obsada:

WALENTYNA - ANNA SENIUK
KATJA (MŁODA) - BEATA CHORAŻYKIEWICZ
KATJA (MŁODA) - KAMILA PIETRZAK,
WALENTYN - PAWEŁ CABAN

Tragiczniczna, nostalgiczna opowieść o miłości, cierpieniu i losie, który płacze ludzkie ścieżki. To historia dwóch kobiet, które pokochały tego samego mężczyznę. Po jego śmierci mieszkają razem i nienawidzą się, ale i nie mogą żyć bez siebie. Zmarły Walentyn przychodzi do ukochanej Walentyny (Anna Seniuk) w dniu jej urodzin, choć to nie ona była jego żoną. Walentyna wraca pamięcią do początków miłości, która się nie skończyła... Autor manipuluje czasem i przestrzenią; nie wiemy, co jest wspomnieniem, a co tylko marzeniem zkochanych kobiet, z których każda walczyła o swoje uczucie. U Wyrpajewa miłość nierozważnie łączy się z cierpieniem; lzy ze śmiechem a nienawiść z przywiązaniem. W „Dniu Walentego” autor nie waha się używać wielkich słów, których wzdziemy się współcześnie wymawiać. Jego bohaterowie mówią słowami minionego wieku – o miłości, bólu i żalu. W tym osobliwym trójgwieździe każdy jest usprawiedliwiony, ponieważ kocha... Nie można przecież uciec przed prawdziwą miłością; nie można zlekceważyć uczucia, dla którego warto żyć...

W roli Walentyny występuje gościnnie wybitna aktorka teatralna, telewizyjna i filmowa, ANNA SENIUK – aktorka Teatru Narodowego, pamiętna pani Dulka z spektaklu Teatru TV czy Madzia Karwowska z serialu „Czterdziestolatek” J. Gruzdy.

Spektakle również: 8, 9 i 10 września o godz. 19.00

tym pisać. Zazwyczaj przyświeca im szczytny cel i uważam, że warto o tym informować.

Brawo Panowie! Oby tych Waszych inicjatyw było coraz więcej. Ludzie na pewno docenią Wasz wysiłek, wiem też, że już teraz otrzymujecie dowody wdzięczności.

Poza akcją „wyprawka” członkowie Klubu z większym zaangażowaniem zachęcają teraz mieszkańców Międzyrzecza i okolic do oddawania krwi, której w okresie letnim brakuje we wszystkich polskich szpitalach. Krew potrzebna do operacji, których liczba wzrasta poprzez wzmożony ruch na drogach i znacznie większą liczbę wypadków, nie tylko na drogach, ale też nad wodą. Jest to najważniejsza i nieustająca akcja całego klubu, gdyż właśnie po to Klub powstał, aby przekonywać ludzi, że należy oddawać krew.

Ewa Mielnik



“INWESTNADZÓR”

projektowanie, adaptacje projektów,
opinie techniczne, nadzory budowlane,
ekspertyzy, kosztorysowanie

inż. Zdzisław Dworcak

Rzeczoznawca Budowlany

e-mail: dworcak@onet.pl

Obsługa Inwestorów:

-uzyskiwanie dokumentów realizacyjnych- decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz pozwolenia na budowę
-pełnienie zastępstwa inwestycyjnego

**Biuro: ul. Sportowa 6A/2, 66-300 Międzyrzecz
tel.095 741 23 37, tel. kom.0604 635 195**



SERWIS I MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH,

WYMIANA KŁOCKÓW HAMULCOWYCH,

AMORTYZATORÓW,

WYMIANA OLEJU,

WULKANIZACJA, WYMIANA OPON

ul. Waszkiewicza 56, Międzyrzecz

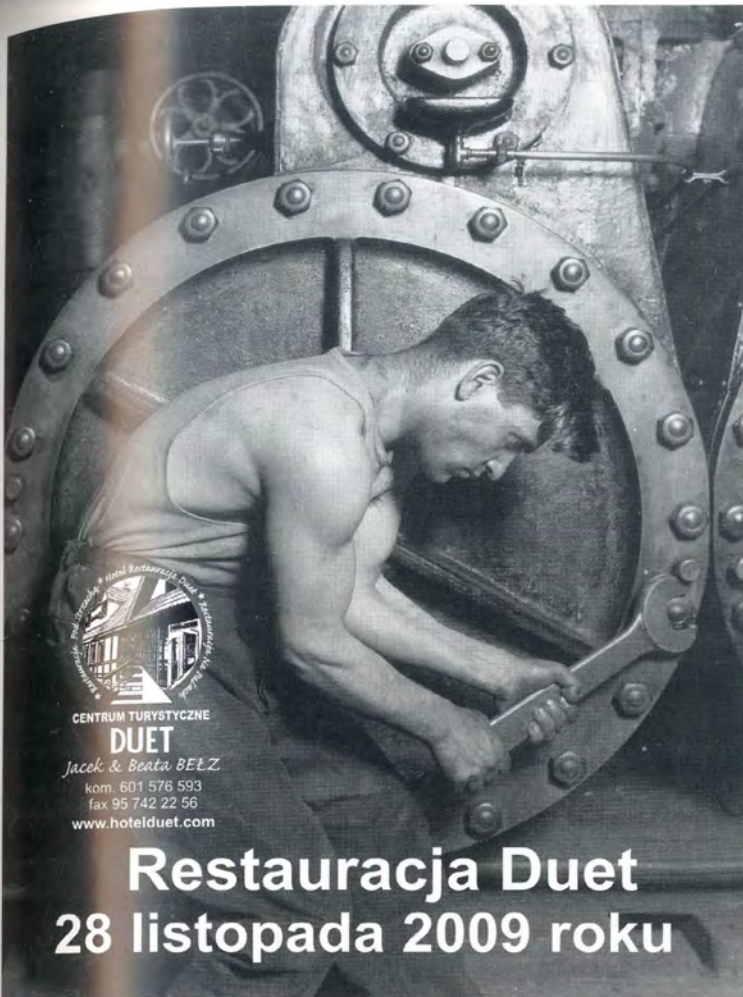
tel.: 695 946 006,

e-mail: autogazkrzysztof@wp.pl

IMPREZA Z CYKLU

Wieczór z ...

PRL-em



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata BÉŁZ

kom. 601 576 593

fax 95 742 22 56

www.hotelduet.com

Restauracja Duet
28 listopada 2009 roku



Jeziorak

- **wesela**
- **imprezy okolicznościowe**
- **hotel (300 miejsc noclegowych)**
- **restauracja**
- **sala konferencyjna**

66-330 Pszczew
ul. Wybudowanie 12

tel. 95 7491278 kom. 501 605 069

agro-wypoczynek.com.pl

PANORAMA BUDOWLANA

ŚCIANY eder wienerberger solbet silikon **KOMINY** presto schiedel
DACHY creaton koramic röben meyer-holsen nelskamp prodach plannja
blachprofil2 werner **RYNNY** miedź tytan-cynk ocynk siba bryza marley
OKNA DACHOWE fakro roto velux rooflite **DOCIEPLENIA** rockwool
weber knauf isover arbet **OKNA** veka aluplast drutex **DRZWI** kmt dre
pol-skone classen eclisse **BRAMY** hörmann legbud wayne-dalton
AKCESORIA folie taśmy obróbki parapety rolety napędy automatyka...

SPRZEDAŻ RATALNA



Międzyrzecz
ul. Reymonta 7
(teren PRIM)
otwarte pn.-pt. 10.00-18.00 sob. 10.00-14.00



Z nami wybudujesz
od fundamentu
po dach

Wrześniowe okazje!.. ☀

Kup **kompletny dach*** (pokrycie oraz niezbędne akcesoria wraz z wybranym systemem rynnowym), a oprócz dobrej ceny na dobre produkty otrzymasz przenośny odtwarzacz DVD z TV 7"



* min. 160 m², szczegóły promocji miejscu. Zapraszamy!



tel./fax 095 741 28 43

tel.kom. 601 700 050

lub 601 166 886

www.panoramabudowlana.eu

borhem
meble kuchenne

Nowy Tomyśl, ul. Szpitalna 2
tel. 061 44 23 080

MEBLE NA WYMIAR

NAJWYŻSZA
GWARANCJA
JAKOŚĆ



www.bor-hem.pl

KUCHNIE
KRZESŁA
STOŁY
SZAFY
AGD...



Studio Urody Venus

ul. Zachodnia 8A
66-300
Międzyrzecz
(nad apteką "Grodzką")

OFERTA:

Mezoterapia bezigłowa
Trwałe przedłużanie rzęs
Botox
Makijaż permanentny.
Mikrodermabrazja diamentowa
Ultradźwięki
Wyszczuplający zabieg „Agyptos”

Pielęgnacja twarzy:

- zabieg nawilżająco-dotleniający (cera sucha, niedotleniona, przemęczona)
- zabieg uszczelniający naczyń krwionośnych (cera naczynekowa)
- zabieg wyciszający i odczulający (cera wrażliwa)
- zabieg normalizujący (cera mieszana, łojotokowa)
- uszczelnianie twarzy
- złuszczenie naskórka kwasami owocowymi
- mikrodermabrazja diamentowa
- kuracja antytrądzikowa kwasem pirogronowym
- zabieg przeciwzmarszczkowy i regenerujący dla cer dojrzałych
- zabieg liftingujący
- ultradźwięki
 - peeling kawitacyjny
 - sonoforeza
 - mikromasaż kawitacyjny
- likwidacja przebarwień, blizn potrądzikowych itp.

Pielęgnacja stóp:

- pedicure
- zabieg parafinowy
- żelowanie paznokci

Pielęgnacja ciała:

- peeling: mechaniczny, mikrodermabrazja, kawitacja
- zabieg wyszczuplający
- zabieg antycellulitowy
- zabieg odprężający
- zabieg odżywczy
- malinowy zabieg twarzy i dekoltu
- pielęgnacja brody

Pozostałe usługi kosmetyczne:

- depilacja woskiem: tyłki, uda, bikini, pachy, ręce, twarz
- henna brwi i rzęs
- regulacja brwi

Makijaż:

- dzienny
- wieczorowy
- ślubny
- doklekanie rzęs

NOWOŚĆ W POLSCE
- MANICURE JAPONSKI

www.studiovenus.com.pl

Zapisy pod nr tel. 512 / 333 967

DORADZTWO-SZKOLENIA

- * organizacja szkoleń i kursów z zakresu BHP i PPOŻ oraz innych, pod potrzeby rynku pracy
- * kursy z zakresu przedsiębiorczości
- * kursy specjalistyczne
- * organizacja warsztatów, seminariów, konferencji
- * organizacja szkoleń w ramach projektów unijnych



Halina Hulnicka



Many Klucz do sukcesu...

Jeżeli jest Ci nieobojętna przyszłość, pragniesz zainwestować w siebie, szukasz szansy rozwoju lub po prostu potrzebujesz nowych umiejętności - skorzystaj z naszej bogatej oferty... Nie stój, nie czekaj - znajdź klucz do własnego sukcesu!!! Na dobry początek wystarczy jeden telefon.

tel. 95 742 30 68
kom. 502 274 872

Międzyrzecz
ul. 30 Stycznia 19A/3
I piętro



NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

CENTRUM MEBLOWE „ORMEB”
ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.30, sobota 9.30-13.30
ZAPRASZAMY tel. 095-741-22-55

SIMONA

nowość
super cen!

BoG FRAN MEBLE

Za każde wydane 1000zł dajemy 50zł na kolejne zakupy w naszym salonie

MEBLE BEST

AIG raty

Syigma Bank

nowość kolekcja PAUSA

LOMBARD

POŻYCZAMY GOTÓWKĘ
POD ZASTAW

- ZŁOTO
- RTY-AGD
- TELEFONY
- KOMPUTERY

ul. Garncarska 4
Międzyrzecz
tel. 95 741 15 05



**ZESPÓŁ „POD GRUSZĄ”
NA FESTIWALU W KAMIENIU POMORSKIM**



MOTO-CROSS

MOTOCYKLE – SKUTERY

- skutery, motocykle crossowe, chopery
- części, serwis
- kaski, odzież motocyklowa



Moto-Cross

**! TRANSPORT DO KLIENTA !
! GRATIS !**
Ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 0-68 38 234 42, 510 115 907



Święty Wojciech



„Na hamaku z resztek lata”
(moje pożegnanie lata '09r.)

Na hamaku z resztek lata
kobięsz się hen wysoko w obłokach,
poduchę wygodną mam z chmury,
a koi mnie szum górskiego potoku;
i śpiew płaka, co koło mnie przelatuje,
a ja... jakże uspaniałe się czuję!
Lustro z tafli wody z jeziora
przed sobą ustawiam,
maluję się resztkami kolorów lata
i nawet we włosy go wplątam!
A słońce promieniem złocistym
oplata mi szyję,
z kłosów sierpnia dorodnych sukienkę mi szyje,
sandaly mam z trawy,
a torebkę zgrabną z letnich marzeń;
jakaż jestem pełna urażenia!
Macham światu z góry,
leniwie odgarniam zasłonę z kłębiastej chmury

i cóż widzę?
Lato w dal odpływa!
Jest mi smutno,
jestem taka niecierpliwa!
Bo lata już nie będzie,
nie posiedzę z nim w ogrodzie w kwiatów rzędzie,

nie pospłatam z nim,
nie zaśmieję się,
piosenki do ucha nie zanucę...
i spojrzeń zalotnych między sobą nie wymienimy,
walca w takt muzyki świerszcza nie zatańczymy,
żab zgrai znad stawu nie przegonimy...
Ale wiem, że za rok znów lato powróci
i ze mną będzie,
i tu, i tam – wszędzie!
Znów kolorem mnie wystroji,
i wyciszy, uspokoi;
da mi radość, da nadzieję,
doda sił i urody,
wtuleni w siebie mocno jeszcze nie raz
przejrzemy się w tafli wody...

Marzena Wieczorek

Krh „Nasza droga”

Patrzę na Ciebie, patrzę na siebie,
patrzę teraz na nas. Co się stało z nami – nie wiem.
Przedzielone drogi. Idziesz dalej, ja postoję.
Nie wiem, co jest dobre – może jutro wybiorę.
Trzeba robić kroki, nie razem, teraz z osobna.
Każda droga dobra, każda droga karygodna.
Patrzę w tył, nie widzę światła – nie wracam.
Patrzę w lustro, nie widzę siebie – wiem, że to kara.
Poplątane nici życia, wołę je pociachać nożem.
Nie chcę miotać się w przeszłości. Nie ma nas – o Boże,
nie pamiętam ile czasu – w porządku.
Każdy dzień wykrzywia myśli. Muszę zacząć od początku.
Udręki, katongi, tortury, egzekucje,
chcę od tego uciec, a nie mogę – cierpieć muszę
katusze, a ja się tu duszę, oddam duszę.
Boże, zaberz mnie tam, gdzie przeżyję dłużej.

ref.

To co się stało, to się nie odstanie.
Każdą chwilę, której nie chcieliśmy, trzymaj pamięć.
Każdy gest, każda noc, każde wołanie
- to jest nasze życie, nasza droga – zadanie.

Mogłem od tego uciec, ale jednak nie uciekłem.

Wybrałem to gorsze, trudniejsze – wierzę, że piękne.
Prawdziwe fundamenty – uczucie, prawda i szczęście.

Wierzę w nas, bo to nadal my na tym zakręcie.

To ciągle my – ci, którzy tak siebie pragnęli,

ci, którzy nie wiedzieli jak to boli – przemienili.

Mamy w sercu bliźnię i wiemy jak ją wyleczyć.

Jeżeli tylko chcemy – naprawimy, trzeba wierzyć.

Co się naprawdę zaczyna, nie ma końca na tym świecie.

Złączyło przeznaczenie nasze drogi – to piękne

i wiem, że gdybyśmy mieli skreślić się na zawsze,

nie pisałbym tego, ale jednak jest inaczej.

Bo to tak miało być, nadal musimy być silni,

i wierzyć w to mocno, że nie zgaśniemy, jak inni,

że to, co jeszcze będzie – będzie silne jak rzeka,

że warte było też, dlatego kończę i czekam...

ref.

To co się stało, to się nie odstanie.

Każdą chwilę, której nie chcieliśmy, trzymaj pamięć.

Każdy gest, każda noc, każde wołanie

- to jest nasze życie, nasza droga – zadanie.

Krystian Michałowski

Ja – powietrze

Już prawie nie wychodzę
z domu
nie czytam gazet
nie słucham co bełkoczą
w telewizji

już jestem wielkie nic
wpatrzone w oczy horyzontu
własnej wyobraźni

jestem z wyboru
glucha
niema
niewidoma

na zewnątrz
i od wewnątrz
nikogo nie obchodzę

mógłbym tak właściwie
już nie istnieć
gdyby powietrze
we mnie nie skamlało

żywe w nadmiarze

Irena Zielińska



„Kompleks kwadratowych bioder”

Tak. Mam cholerną
emocjonalną dysfunkcję.
Czy zakochania można się jeszcze
nauczyć? Dopracować je?

Czerpać przyjemność z
samego stanu ducha.
Kontemplować, a nie
kątem płuć.

Dotknięta przypadkowym spojrze-
niem
wić się w ekstazie.
Z pozdrowienia
w biegu wypowiedzianego
odczytywać najczulsze wyznania.
Ze zwykłego gestu
lodowatej uprzejmości
wrożyć, jak z fusów,
liczbę naszych dzieci.

Michalina Marta

NIEZAPOWIEDZIANA WIZYTA

20 sierpnia ok. godz. 9:00 do parku przy Klubie Garnizonowym przywędrował koziołek. Spanikowany i zmęczony trochę odpoczął, poskubał trawę i zjadł kilka podrzuconych mu jabłek. Nie był zachwycony zainteresowaniem ani obstawą. Podobno to był drugi dzień jego niebezpiecznej wędrówki. Przy płocie od strony ulicy Świerczewskiego zatrzymywali się przechodnie i z zaciekawieniem obserwowali dzikie zwierzątko w centrum miasta. Ponieważ spanikowane zwierzę mogło pokonać płot i wyskoczyć na główną ulicę, bezpieczeństwa pilnowali policjanci i strażacy. Wezwany został specjalista, który przy pomocy strażaków złapał koziołka, aby odwieźć go w bezpieczne miejsce. Załączone zdjęcie pokazuje dziką przyrodę nad rzeką Paklicą.

W.M.



NOWO OTWARTY KOMIS
W MIĘDZYRZECZU PRZY UL. SIENKIEWICZA 29
OFERUJEMY SPRZĘT NOWY I UŻYWANY

**AGD, MEBLE, ROWERY,
MEBLE OGRODOWE**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
W GODZ. 11:00 – 17:00
SOBOTY 11:00 – 15:00

Tel.: 692 859 782 lub 697 664 384

PROMOCJA!
MONTAŻ SEKWENCYJNEGO WTRYSKU LPG
JUŻ OD 2.350 ZŁ
ul. Zawadzkiego 71, Międzyrzecz
tel. 0 501 568 886
0 95 741 29 20

KOSMETYKA SAMOCHODOWA
Pranie tapicerki samochodowej – 120 zł
Polerowanie auta – 80 zł
tel. 0 500 460 567

Bogdan Narloch – organy i Roman Gryń – trąbka Koncert w Międzyrzeczu

Kościół Św. Jana, najstarsza i najpiękniejsza chryba świątynia w naszym mieście. Od trzech lat miejsce nietuzinkowych koncertów na organy i inne instrumenty. W trzeciej Edycji Letnich Koncertów Organowych kolejny koncert z udziałem muzyków z dorobkiem artystycznym.

Organizatorami koncertów są, przypominam, ks. proboszcz Marek Walczak i Zdzisław Musiał z Państwowej Szkoły Muzycznej I. st. w Międzyrzeczu, znany również jako animator Lubuskich Weekendów Gitarowych. Koncerty sponsoruje Urząd Miasta i Gminy.

Wystąpi Bogdan Narloch – organista i prof. Roman Gryń – trębacz.

Bogdan Narloch – studia muzyczne odbył w klasie organów prof. Leona Batora w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Brał udział w wielu kursach interpretacji muzyki organowej. Od 1994 roku wspólnie z prof. Markiem Toporowskim organizuje tamże Ogólnopolskie Kursy Interpretacji Muzyki Organowej, odbywające się pod patronatem Ministra Kultury. Dr Bogdan Narloch jest adiunktem w Instytucie Muzyki, Akademii Pomorskiej w Słupsku oraz nauczycielem w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Koszalinie, gdzie prowadzi klasę organów. Członek Diecezjalnej Komisji Śpiewu, Muzyki Kościelnej i Instrumentów Muzycznych. Brał udział w wielu koncertach w kraju i za granicą. Stale współpracuje z Filharmonią Koszalińską w charakterze solisty, kameralisty i akompaniatora.

Bardzo urozmaicony jest dzisiejszy repertuar. Od klasyki organowej po utwory współczesne, znajdzie się też odrobina jazzu.

John Stanley – „Trompet Voluntary”. W weso-

lym nastroju się zaczyna, z fanfarami, wejściem trębacza przez całą długość kościoła. Georg Friedrich Heandel – „Let the Wright Seraphim” (transkrypcja na organy), „Aria z Muzyki na wodzie” i „Allegro Maestoso z Muzyki na wodzie”. Bardzo różne muzycznie utwory. Henri Purcell – „Trompet Tune” i „The Queen's Dolour”. Angielska muzyka narodowa. Muzyka imperialna, królewska. Pełna dostojności, odwołująca się do czasów dawnej świetności, bohaterów i herosów. Guy Eldridge – „Scherzetto na organy”. Potem Oskar Lindberg – „Gammal fabodpsalm”. Starodawny skandynawski psalm pasterski. Sienkowskie utwór, lekki, wesoły, z powtarzającym się głównym motywem.

Kompozytor, bez którego nie ma muzyki organowej. Johann Sebastian Bach – Charles Gounod – Ave Maria. I jedno z pięknych preludium. Polski współczesny kompozytor Marian Sawa – „Fuga-Bolero”. Feeria możliwości brzmieniowych organów, tej wielkiej orkiestry. Francuz Claude Bolling, bardzo zdolny kompozytor – z Toot Suite – „All gre”. Styl klubowy, jazz na trąbkę i fortepian. Zaczyna się klasycznie. To opowieść muzyczna o jazzie. Solowe partie trąbki. Jazz nieco skomplikowany, polifoniczny. Trąbek prof. Gryń przyniósł ze sobą cztery: trąbka piccolo, trąbka skrzydłowa – ta brzmi najniżej, trąbka C i trąbka B – najczęściej używana przez muzyków.

Roman Gryń – jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie na wydziale instrumentalnym – specjalność trąbka. Pracę zawodową rozpoczął w roku 1983 w Filharmonii Narodowej w Warszawie pracował na stanowisku muzyka solisty w Filharmonii Po-

morskiej w Bydgoszczy był solistą i kierownikiem grupy trąbek w Filharmonii Poznańskiej. Współpracował z wieloma orkiestrami, koncertował we wszystkich krajach Europy, a także w USA i Kanadzie. Prof. Roman Gryń prowadzi również bardzo bogatą działalność solistyczną i kameralną. Jest profesorem w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i w Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie prowadzi klasę trąbki, pełniąc jednocześnie od 2002 roku funkcję Kierownika Katedry Instrumentów Dętych i Akordeonu. Często zasiada w jury konkursów krajowych i międzynarodowych. Prowadzi warsztaty i kursy interpretacji w zakresie muzyki orkiestrowej, kameralnej i solistycznej.

Następny kompozytor to Noel Rawsthorne – Line Dance, czyli „Taniec na linie” na organy. Rozciągnięta między punktami jest przestrojenia, wokół której dzieją się zdarzenia. Znowu Claude Bolling, którego lubią nasi goście. Utwór bardzo rzewny, romantyczny, piękna kompozycja z ilustracją na trąbkę.

Bogdan Narloch i Roman Gryń zagraли jeden z utworów skomponowanych przez Zdzisława Musiała. „Reminiscencja” jest jedną z kompozycji opublikowanych w książce „Miniatury na 2 gitary” autorstwa pana Musiała.

Kolejny koncert wspaniałego cyklu „Letnie Koncerty Organowe” w Międzyrzeczu. Utytułowani wykonawcy, cudowna muzyka, niezapomniane przeżycia dla melomanów, których liczba stale rośnie. Organizatorzy: ks. proboszcz Marek Walczak i Zdzisław Musiał zapraszają na następne koncerty.

Iwona Wróblak

Jeszcze jeden powód, aby otoczyć opieką cmentarz

Żołnierzy radzieckich

W artykule sierpniowego magazynu Gazety Lubuskiej pan redaktor Dariusz Brożek przedstawia zniszczenia dokonane przez czerwcową wichurę na cmentarzu wojennym żołnierzy radzieckich. Zadaje też pytanie kto powinien otoczyć opieką nekropolię, gdyż jej obecny stan pozostawia wiele do życzenia. My, zuchy i harcerze ze Szkoły Podstawowej Nr 2 szukając śladów wyzwolenia naszej miejscowości „odkryliśmy”, że w księdze, gdzie znajdują się nazwiska poległych, są też nazwiska polskie. Na płycie nagrobnej kwatery nr 36, widnieje radziecka gwiazda, pod którą spoczywa ośmiu żołnierzy Wojska Polskiego: Bankowski Jan, Borkowski Władysław, Cichoński Władysław, Cichy Józef, Cudak Adam, Wojewski Lucjan Piotr, Osiński Kazimierz, Sabata Stanisław. W tym roku mija 70. rocznica wybuchu II Wojny Światowej. Na pewno zapalimy znicze na mogile nr 36.

harcerze z 2DH „Płomienie”
z drużynową M. Sobczak-Siutą
zuchy z 2GZ „Słoneczna Gromada”
z drużynową H. Barczewską



Szpilka w nieporządku

W środku miasta przy ul. 3 Maja powstało... dzikie wysypisko. Niektórzy mieszkańcy naszego miasta robiąc u siebie porządek, bez skrępowania podrzucają swoje śmieci innym. Czy ktoś zrobi porządek z tymi śmieciami i śmieciarzami?

Stefan Cyraniak



Kronika dziejów Międzyrzecza i okolic

od wyzwolenia w styczniu 1945 do roku 1945

część I

Do biblioteczki regionalnej

Ukazała się książka znanego międzyrzeckiego historyka i regionalisty, członka redakcji „KM” Stefana Cyraniaka „Kronika dziejów Międzyrzecza i okolic – od wczesnego średniowiecza do 1945” część I. Autor, międzyrzecczanin od 1945 roku, zebrał w chronologiczną całość najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce w naszym mieście i najbliższej okolicy od IX wieku do 1945 roku. Jest to pierwsza taka kronika w powojennej historii miasta, zawierająca szereg informacji do tej pory niepublikowanych. Publikację uzupełniają liczne rysunki, fotografie, mapy i tabele. Książkę polecam każdemu zainteresowanemu historią Międzyrzecza. Nakład 1000 egzemplarzy. Cena 25 PLN. Dostępna w międzyrzeckich księgarniach. W przygotowaniu jest już II część Kronik.

Andrzej Chmielewski

Andrzej Mielewczyk i Volker Friedrich Koncert na organy i skrzypce

15. sierpnia, poczwórne święto polskie. Dla wielu jeden z najważniejszych dni w roku. Święto kościelne i państwowe. Insignia Wniebowzięcia Matki Boskiej w stóp Ołtarza. Przed koncertem chwila ciszy w pustym jeszcze kościele św. Jana.

Szóstki z serii koncertów organowych 3. Edycji Letnich Koncertów na organy i inne instrumenty, w tym głos ludzki. Zaprasza do artystycznego świętowania ks. proboszcz Marek Walczak, do kontemplacji muzyki organowej.

Andrzej Mielewczyk, znany wirtuoz improwizacji organowych i skrzypce z Berlina Volker Friedrich. Cudowne brzmienie zwłaszcza wysokich rejestrów skrzypiec poznamy za chwilę.

Volker Friedrich studiował w Wyższej Szkole Muzycznej „Hans Eisler” w Berlinie w klasie prof. Teo Wagnera. Od 1987 r. jest skrzypkiem Opery Dramatycznej w Berlinie. Koncertuje jako skrzypek solista w Europie i na świecie.

Jeremiaś Clarke „Marsz króla Danii”. Dostojny, W wyobraźni

widzimy orszak królewski kroczący w wielkiej sali pałacu. Antonio Vivaldi, paradyskie klimaty w kościele Św. Jana, lekkie, dworskie, subtelne 3. części RV 334 – Allegro non molto, Largo (Passaglia) i Allegro non molto na organy i skrzypce, których brzmienie wstraja się w polifonię organów. Vivaldi smutny i melancholijny, skrzypce nas o tym wyraziście informują. Cichy akompaniament organów. Znów nieco weselszy Vivaldi, z akcentami figlarnej powagi. Kompozytor w pełnej krasie w mistrzowskiej interpretacji naszych gości.

Zmiana klimatu. J. G. Rheinberger, 3 utwory. Prowadzą skrzypce. Dramatyczne treści, szczególnie w 3. części.

Andrzej Mielewczyk studia muzyczne ukończył w Berlinie w klasie organów oraz w klasie dyrygentury choralnej. Uzyskał

dyplom w zakresie improwizacji organowej. Uczestniczył w kursach mistrzowskich interpretacji i improwizacji organowych. Od 2000 r. organista i chórmistrz w berlińskich kościołach. Jest kierownikiem artystycznym koncertów muzyki organowej i kameralnej w Berlinie. Koncertuje w wielu krajach Europy.

Nareszcie usłyszymy pana Mielewczyka w improwizacji organowej. „Mała fantazja na temat pieśni z dawnej Polski”. Wstęp piastowski, chrześcijański, kościelny. Mroczne i dawne dzieje naszej Najświętszej. Jasny promyk pomyślności, świetność dziejów epoki piastowskiej, jagiellońskiej, coraz szerszy zdecydowany nurt kształtowania się zrębów państwowości, różnorodny, bogaty, wieloetniczny. Trudny ale obiecujący, wiarą i odwagą obywateli. Akordy krótkie ale

zdecydowane, może jak próby reform państwowych... Smutne frazy zaczynają dominować, momenty w dziejach już zaistniałe, przeszłe, ale które nasza pamięć boleśnie przechowuje... Improwizacje pana Mielewczyka to wdzięczny temat dla wyobraźni.

Hans Hasse „Adagio” na skrzypce i organy. Nasz wspomniały duet dostarcza nam dziś wiele radości. Na koniec Maxa Regera „Romanze G-dur”. Znowu przepiękne skrzypce, sentymentalne i romantyczne akcenty w gotyckiej świątyni w Międzyrzeczu. Oklaski dla artystów, na bis usłyszeliśmy m.in. „Ave Maria” F. Schuberta. Następnym koncertem, niestety ostatnim tego lata, będzie 30. sierpnia.

Organizatorami koncertów są – ks. proboszcz Marek Walczak i Zdzisław Musiał.

Iwona Wróblak

Mądry Polak po szkodzie – cz. IX „Przedawnienie”

Zdaję sobie sprawę, iż część z Państwa czytając nasz cykl artykułów, przypomina sobie wypadki komunikacyjne sprzed lat i zastanawia się, czy aby nie za późno, czy można jeszcze starać się o odszkodowanie? Rzeczywiście, po pewnym czasie, roszczenia przedawniają się. Na szczęście, czym poważniejsze zdarzenie, tym okres, w którym można zgłosić się do ubezpieczalni sprawcy wypadku, dłuższy. Co do zasady, z przepisów kodeksu cywilnego wynika 3-letni termin, w którym można ubiegać się o należne odszkodowanie, po tym terminie nasze żądania, nawet jeśli najbardziej słuszne, nie zostaną spełnione – płatnik (zakład ubezpieczający sprawcę wypadku w zakresie OC) powoła się na tzw. przedawnienie. Ale jeżeli wypadek pociągnął za sobą poważne konsekwencje, czas w którym możemy zgłosić się po nasze odszkodowanie, znacznie się wydłuża: do dziesięciu lat.

Jak poznać, z którym przypadkiem mamy do czynienia? Najprościej, nie wchodząc w szczegóły, należy sprawdzić, czy

sprawcę wypadku ukarano w trybie uproszczonym – mandat karny lub wyrok w sądzie grodzkim (dawniej Kolegium do Spraw Wykroczeń). Jeśli tak, mamy do czynienia z wykroczeniem, czyli trzyletnim terminem przedawnienia. Natomiast finał sprawy karnej w sądzie karnym (nie grodzkim), oznacza, że możemy liczyć na dziesięcioletni okres przedawnienia. Ważne – jeżeli sprawę karną prokuratura umorzyła ze względu na śmierć sprawcy przestępstwa – okres przedawnienia wynosi także 10 lat, bowiem gdyby sprawca przeżył, sprawa zakończyłaby się w sądzie karnym.

Od jakiego momentu zaczynamy liczyć termin przedawnienia? Zasadniczo od momentu zdarzenia, jeżeli nie zaistniała okoliczność, która przerywa bieg przedawnienia. Na przykład, uprawomocnienie się wyroku karnego przeciwko sprawcy wypadku jest dniem, w którym okres 10 lat zaczynamy liczyć od nowa. Także częściowa wypłata odszkodowania, choćby minimalna, przerywa bieg przedawnienia, zaczynamy na nowo liczyć 10-letni czas na kontynuację dochodzenia naszych roszczeń.

Warto więc przypomnieć sobie o starszych wypadkach, być może wciąż czeka na Państwa należne, wysokie odszkodowanie?

Marek Grządko

Szukam Mamy

- ostatni kontakt w 1983 r.

Wtedy nazywała się:

JANINA SŁAWEK z d. LASEK

Kłodzko

Prawdopodobnie obecnie ma męża

ANDRZEJ FIGLEWICZ

i zamieszkuje w Międzyrzeczu

Bardzo ważna sprawa rodzinna.

tel. (022) 6547972

ZMIANA ADRESU BIURA !!!

**TŁUMACZ PRZYSIĘGLY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO**

Joanna Hładka - Eeftink

ul. Świerczewskiego 9/3 (nad księgarnią Bestseller)

Tel. 095 742 00 40, kom. 602 685 486

Czynne: pon. - pt. 9.00 -16.00

Koncert organowy

Ludmiła Pawłowska i Jolanta Duszenko - Lachowicz

IV. koncert z tegorocznego cyklu Letnich Koncertów Organowych. Kolejni świetni wykonawcy, zawodowi muzycy goszczący w kościele Św. Jana. Przyjechali do nas na zaproszenie organizatorów, gospodarza parafii ks. proboszcza Marka Walczaka i pana Zdzisława Musiała. Ludmiła Pawłowska: organy - fortepian i Jolanta Duszenko - Lachowicz: altówka.

Ludmiła Pawłowska pochodzi z Zielonej Góry. Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi w klasie fortepianu prof. Tadeusza Chmielewskiego. Była czynną uczestniczką wielu klas mistrzowskich, letnich akademii pianistycznych oraz muzyki kameralnej, kursów muzycznych oraz festiwalu w Polsce i zagranicą. Występowała między innymi w: Instytucie Polskim w Berlinie, Instytucie Hiszpańskim w Wiedniu, w muzeum K. Szymanowskiego w Zakopanem, w Baden, w Monachium, w Wielkiej Brytanii. Na zaproszenie Konserwatorium Muzycznego w Noyon wykonała kilka recitali we Francji pod honorowym patronatem Konsula RP w Lyon. Posiada nagrania telewizyjne TVP (Bach, Paderewski, Szymanowski). W roku 2008 wydała płytę z polską muzyką kameralną w znanej firmie fonograficznej Bear-ton z premierowym nagraniem muzyki F. Lessla. Od roku 2001 jest autorką około 300. programów radiowych popularyzują-

cych muzykę klasyczną w Akademickim Radiu Index Uniwersytetu Zielonogórskiego. Posiada artystyczne kwalifikacje I st. (artystyczny doktorat) w dziedzinie pianistyki. Jest adiunktem w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego, prowadzi również klasę fortepianu w Państwowej Szkole Muzycznej I. i II. st. w Zielonej Górze.

J. S. Bach na organy. Preludium nr 1 C-dur. Niespieszny, spokojny. G. F. Haendel - Suita D-dur. Na tle ścian i sufitu kościoła, na których konserwatorzy tego roku odkrywają cenne renesansowe freski. Starannie kaligrafowane dźwięki, pełne wyrazu. Krótkie utwory, które przygotowały obie panie na dzisiejszy koncert.

Ludmiła Pawłowska i Jolanta Duszenko - Lachowicz grają w duecie od dłuższego czasu. Altowiolistka, jak mówi, bardzo lubi brzmienie swojego instrumentu, który tylko czasem zdradza ze skrzypcami. Wsłuchujemy się w kojące brzmienie altówki i akompaniujących organów. Muzyka wyściela nasze wnętrza. J. S. Bach - Preludium z I Suity wiolonczelowej w transkrypcji na altówkę G - dur.

Altówka. Młodsza siostra skrzypiec. Instrument powstał dla wypełnienia barwy brzmienia między wiolonczelą a skrzypcami. Altówka nie jest instrumentem wirtuozowskim, jest



bardziej melodyczna, jej melancholijna barwa jest bliższa ludzkiej duszy. Ilości herców odbieranych przez ludzkie ucho. Altówka została stworzona do muzyki kameralnej, jest większa od skrzypiec i ma niższy dźwięk. Słychać ją utworach Bacha, Mozarta, Schuberta, Dworzaka, Brahmsa, dobrze brzmi w muzyce kameralnej doby baroku, klasycyzmu. W epoce romantyzmu, kiedy szukano nowości brzmieniowych, powstały utwory na ten instrument.

„Ave Maria” F. Schuberta. Utwór często wykonywany na koncertach organowych. Wspólnie brzmi na altówce główny motyw powtarzany w różnych tonacjach. Muzyka - jeden z przejawów ludzkiej kultury. J. S. Bach - „Sinfonia”, G. F. Haendel, skoczna „Aria Almireny” z opery „Rinaldo”, inna aria z opery „Xerxes”. G. B. Pergolesi - Siciliana, G. Ph. Telemann - Suita in D: La trompette, Rondeau, Bourree. Potem W. A. Mozart Adagio KV 356, Ave Verum Corpus KV 618 i F. A. Heffmeister - II cz. Adagio z Koncertu D-dur, F. Piękna aria F. Schuberta „Ave Maria” op. 52, nr 4 Litanie. W kompozycji motyw powtarzający się, często słyszemy ten utwór na koncertach organowych.

Jolanta Duszenko-Lachowicz - altowiolistka. Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie altówki Małgorzaty Muzyki - Gologórskiej. Ukończyła Konserwatorium Krakowskie w klasie altówki prof. Stefana Kamasy i (ze stypendium) studia podyplomowe w Musikhochschule Luzern w Szwajcarii w klasie prof. Karen Opge-north oraz w klasie Praktyki Wykonawczej Baroku u prof. Brian'a Dean'a. Jest również absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze na kierunku Wychowanie Muzyczne. Brała udział w wielu kursach mistrzowskich w Szwajca-

rii, Holandii, Krakowie, Łańcucie, Głucholazach pod kierunkiem światowej sławy altowiolistów. Korzystała z wiedzy wybitnych muzyków kameralistów na kursach interpretacji barokowej oraz klasycznej i współczesnej. Uczestnik warsztatów orkiestrowych oraz koncertmistrz wielu orkiestr młodzieżowych i akademickich: Polsko-Niemieckiej Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej przy PSM I. i II st. w Zielonej Górze, Orkiestry Akademickiej w Krakowie, Internationales Jugendsinfonieorchester Elbe-Weser (Niemcy), Jeuness Musicales (Węgry), Junge Philharmonie Zentralschweiz, Neues Orchester Basel, XXIst Century Orchestra (Szwajcaria). Koncertuje jako solistka i kameralistka w wielu krajach Europy. Posiada nagrania płytowe, radiowe i telewizyjne. Obecnie jest muzykiem solistą w grupie altówek w Filharmonii Zielonogórskiej.

Pełne miękkie nuty, okrągłe i starannie wydobyte z instrumentów, z przyjemnością wsłuchujemy się w uważny akompaniament pianistki i wirtuozowskie wykonania na altówce. F. Mendelssohn-Bartholdy - Andante z Sonaty organowej op. 65 nr 3, Finał z Sonaty organowej op. 65 nr 6, Andante religioso z Sonaty organowej op. 65 nr 4. I jeszcze G. Faure - Sicilienne op. 78, zwiewny i lekki utwór, jak muśnięcie ciepłych morskich fal, A na bis - E. Toselli - Serenata i G. Bizeta - Intermezzo z opery „Carmen”.

Kolejny bardzo udany koncert w naszym Międzyrzeczu, w świątyni sacrum i muzyki, jaką jest niezaprzeczalnie gotycki kościół p.w. Św. Jana. Plejada wspólnych muzyków, którzy goszczą w Międzyrzeczu. Zapraszamy na następne koncerty.

Organizatorzy dziękują za pomoc Państwowej Szkole Muzycznej I. st. w Międzyrzeczu.

Iwona Wróblak
Fot.: Z. Musiał

Zwracam się do uczciwych, mogących służyć pomocą, właścicieli garaży przy ul. Krasieńskiego, którzy mogliby udostępnić, dosłownie 1 metr kwadratowy na przechowywanie wózka inwalidzkiego, z napędem elektrycznym, nieodpłatnie (od czasu do czasu miałbym możliwość jego używania).

Dotyczy to tych właścicieli, którzy mają garaże między sklepem meblowym a „kuflandią” koło sklepu „KASIA”. Chętnych służących pomocą proszę o kontakt poprzez Redakcję KURIERA

Obchody 65. Rocznicy Wybuchu Powstania Warszawskiego

Na zaproszenie Komendanta Chorągwi Ziemi Lubuskiej hm Leszka Kornosza przyjechaliśmy do Zielonej Góry aby wziąć udział w obchodach 65 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, 31 lipca w przeddzień rocznicy spotkaliśmy się z Dyrektorem mgr Romanem W. Łuczkiwiczem i uczniami Gimnazjum nr 1, autorami projektu uczenia pamięci powstańców poprzez śpiewanie powstańczych piosenek w środkach komunikacji miejskiej. Podzieliliśmy się na kilkuosobowe patrole, obowiązkowo z gitarzystą w zespołach i dokładnie o godz. 17.00 wsiadliśmy do autobusów miejskich. Tam przy dźwiękach gitary śpiewaliśmy: „Hej chłopcy bagnet na broń!”, „Siekiera, motyka...”, „Pałacyk Michła” oraz inne piosenki z czasów powstania. Pasażerowie autobusów przyjęli nas bardzo serdecznie, włączyli się do wspólnego śpiewania a występy nagradzali brawami.

Wieczorem urządziliśmy kominek z bohaterem, którym była pani Krystyna Jaroszewicz – żołnierz Powstania Warszawskiego. Słuchaliśmy jej powstańczych wspomnień, oglądaliśmy zdjęcia, pamiątki i autentyczne dokumenty z tamtych czasów. Przypomnieliśmy wydarzenia sierpniowo wrześnie, śpiewaliśmy harcerskie i powstańcze piosenki.

1 sierpnia o godz. 16:50 udaliśmy się do Zielonogórskiej NEKROPOLI, gdzie odbywały się oficjalne obchody 65 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego z udziałem Kompanii Honorowej wystawionej przez 4 Zielonogórski Pułk Przeciwlotniczy z Czerwieńska. Wzięliśmy udział w Apelu Pamięci i złożyliśmy wiązankę kwiatów pod obeliskiem Żołnierzy Armii Krajowej i Szarych Szeregów. Uczciliśmy minutą ciszy pamięć poległych harcerzy i zaśpiewaliśmy hymn szkoły „Szare Szeregi”.

Udział w obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w Zielonej Górze



Konrad Pelikan, Adrian Portala, Sebastian Kulawinek, Emil Laufer, Oliwia Matuszewska, Martyna Bremska, Daria Dajczak, Izabela Fila, Marlena Banaszak, Patrycja Skawicka, drużynowa pwd Maria Sobczak – Siuta, Michał Bremski, Krystian Pawlak, Paulina Skrzek, Amelia Furede, Monika Cwener, Suzana Furede, drużynowa pwd Hanna Barczewska, hm Elżbieta Maciejewska, Komendant Chorągwi Ziemi Lubuskiej hm Leszek Kornosz

był dla nas ogromnym przeżyciem. Czujemy się wyróżnieni i zaszczytni, że mogliśmy tam reprezentować nasz hufiec i miasto Międzyrzecz.

2DH „Płomienie” i 2GZ „Słoneczna Gromada”

Szpital ma nowe ogrodzenie i pracownię endoskopową

Jest realizowany projekt rewitalizacji terenu szpitala. Wymieniono przeszła ogrodzenia w części od strony parkingu. Fundatorzy ogrodzenia: Bożena i Jarosław Sadowscy, Centrum Okien COM-PRATO Mirosław Zabiński, Pracownicy firmy MILAN, ThyssenKrupp Presta Stertec Poland Sp. z o.o., Fundacja „Dla Zdrowia”, ACER sp. z o.o. Izabela Jędrzejczyk, ACER sp. z o.o. Roman Ziółkowski, Firma MILAN Bogdan Mikołajczyk, Agencja Usługowa DUET Beata i Jacek Belz, Stowarzyszenie Rozwoju Kardiologii Ziemi Lubuskiej „CORDIS”, Pretorianie Międzyrzecz, Hurtownia Metalowa KLEMANCZAK, Danuta i Marian Utraczyk, Familie Fuhrer Tremmen, Firma Instalco, Stal Handel Robert Kwinto Hurtownia Międzyrzecz, Leon Jarnecki, SINUS POL-

SKA sp. z o.o., Gramm Polska sp. z o.o., Gisela Auchter. Tabliczki z nazwiskami fundatorów umieszczone na przeszklach. Jest to forma podziękowania za wkład finansowy. Uroczystego otwarcia tej czę-



ści nowego ogrodzenia 18 sierpnia dokonał dyr. Szpitala Leszek Kołodziejczak w obecności komisarza rządowego Mariana Siępatowskiego, starosty Grzegorza Gabryelskiego i Zofii Plewy przew. Rady Powiatu. Szpital w tym roku

obchodzi 100-lecie istnienia. Główna uroczystość będzie miała miejsce 22 stycznia.

Nowa pracownia endoskopowa została sfinansowana przez Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta, Fundację „DLA ZDROWIA” i Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Pracownia posiada nowoczesną, specjalistyczną aparaturę do diagnostyki dolnego od-

cinika przewodu pokarmowego, co pozwala wykryć stany przednowotworowe i leczyć je metodami nieinwazyjnymi, z prawie 100% skutecznością. Badania nie są bolesne. Pracownia ma zaplecze socjalne, myjnię i łazienkę.

Nasz szpital ma 3 certyfikaty jakości. Podobne dokumenty posiada tylko 81 szpitali w Polsce.

Iwona Wróblek



IV SYMPOZJUM KU CZCI ŚWIĘTEJ KLARY W MIĘDZYRZECZU

Asyż - to lustro wieków,
To promyk, co rozświetla mroki,
To kolebka natchnienia i duchowości,
Tu KLARA jako pochodnia
Zapalona miłością
Gardząc pałacem
Z jego komnatami
Wybrała ubóstwo...

Przełożonej S. Stanisławy Gołec.

Święta Klara, zabożycielka Zakonu Klarysek, jest patronką telewizji, chorych, ubogich. Żyła w XIII wieku. Napisała Regułę dla Zakonu Klarysek, którą 9 sierpnia 1253 r. zatwierdził Papiież Innocenty IV. Od ośmiu lat w rocznicę tego wydarzenia w Międzyrzeczu organizowane są Dni Klariańskie, których celem jest krzewienie wiedzy o Św. Klarze. Idąc za swoją Patronką Klaryski w Międzyrzeczu prowadzą stołówek dla ubogich, wspierając ich duchowo i materialnie.

Podczas Sympozjum mszę św. w intencji ubogich odprawili: ks. gen. Stanisław Rospondek, ks. prof. Henryk i ks. prałat Janusz. Ks. gen. w

homilii przypomniał rządzącym, ażeby nie zapominali o ludziach biednych, pokrzywdzonych, bezrobotnych, mówił: „dzielmy się chlebem jak nauczał Jezus Chrystus.”

Po nabożeństwie zostały poświęcone paczki dla ubogich, a uczestników Sympozjum wraz z gośćmi zaproszono na obiad. Goście podziwiali płaskorzeźbę na tarasie na ścianie pustelni św. Klary. To historyczny moment z Klasztoru w Kaliszu, gdzie siostry budowały Klasztor, który jako pierwszy w Polsce 11 sierpnia 1995 r. przeszedł pod Regułę św. Klary.

Dni Klariańskie zakończyły się nad jeziorem w Zamostowie. Modlono się za naszą Ojczyznę, rodziny, za kapłanów w Roku Kapłańskim, za nas samych, abymy utrudzeni codziennymi sprawami i obowiązkami nie gasili entuzjazmu i nadziei ubogich, dzieci i młodzieży, ale rozpalali w nich pragnienie szczytów celów.

Kazimierz Kulas

W dniach 9-11 sierpnia br. odbywało się Sympozjum poświęcone Świętej Klarze, Patronce telewizji. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Misjonarek Świętej Klary wraz z Towarzystwem Przyjaciół Św. Klary w Międzyrzeczu,

DAR SERCA...

Lista, letnia, więc krótka, naszych lokalnych Honorowych Dawców Krwi, którym dziękujemy za oddanie cennego ratującego życie leku.

Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich, którzy mogą wspomóc szpitale – oddajmy krew dla potrzebujących.

Adam Jachimczak, Ireneusz Szkoda, Zdzisław Białowski, Marcin Drozdowski., Krzysztof Balski, Marek Chwirot, Marcin Gromadzki, Bogumił Borowiak, Małgorzata Kołaczewska, Krystian Mazana, Piotr Nowak, Jarosław Kamiński, Piotr Ostrowski, Krzysztof Kondracik, Marcin Filipek, Artur Woźniak, Michał Buratowski, Krystian Białkowski, Daniel Wuschke, Krzysztof Podgórski, Paweł Kaczkowski, Dagmara Gaska, Rafał Sobina, Tomasz Dudek, Krzysztof Bąbel, Antoni Kaczmarek, Damian Szukała, Agnieszka Konieczna, Dorota Gmiat, Marcin Hnat, Radosław Loba, Zbigniew Kaźmierczak, Roman Pihan, Patryk Gubański, Zbigniew Bojarek, Marek Galiński, Justyna Podębska, Piotr Kozak, Marek Kozak, Łukasz Ceglarczyk, Zbigniew Gromelski, Mateusz Kachel, Tomasz Macek, Paweł Bińczak, Jan Sabiło, Marek Szefs, Piotr Ufniak, Jarosław Kołodziej, Wojciech Melcer, Jan Ostrycharz, Jarosław Wawrzyniak, Grzegorz Jaczoński, Sebastian Ziętkowski, Marcin Nieckar, Przemysław Pcion, Radosław Trojanek, Kamil Młynczak, Sebastian Chamarczuk, Andrzej Smogorzewski, Ryszard Kufel, Dariusz Raucht, Paweł Wandowski, Piotr Karkuciński, Dominika Hołubowicz, Marek Siwy, Jarosław Stasik, Wojciech Jackowski, Stanisław Żegień, Mateusz Żegień, Przemysław Szyngiel, Mirosław Śmieciuch, Maciej Furmaniuk, Piotr Niżnik, Michał Zarzycki, Mariusz Marciniak, Andrzej Mizera, Michał Bryzoń, Renata Nowacka, Justyna Wasik, Sławomir Stelmaszewski, Sylwia Weber, Urszula Kalinowska, Arkadiusz Zawodniak, Jerzy Wojtaś, Ewa Szpyrka, Roman Bińczak, Adam Barłóg, Przemysław Matusiak, Czesław Gomuła, Krzysztof Brandenburga, Mirosława Machoń, Tomasz Machoń, Elżbieta Dudek, Przemysław Kapała, Piotr Filipiak, Włodzimierz Michalski, Michał Niewiadomski, Sławomir Niestój, Krzysztof Józwiak, Maurycy Stefański, Wojciech Sommerfeld, Roksolana Tyburska, Marek Dobkiewicz, Mariusz Czarnecki, Danuta Czarnecka, Grzegorz Waśko, Marian Bulicz, Andrzej Zięba, Anna Gacyk, Łukasz Gacyk, Ryszard Łukaszewski, Ryszard Kasproicz, Paweł Józwiak, Marek Szyz, Marcin Myć, Piotr Klapczyński, Wojciech Tuszyński, Arkadiusz Sieniawski, Bartosz Gajlewicz, Eugeniusz Zieliński, Roman Kasproicz, Mateusz Fornalik, Waldemar Lewandowski, Jerzy Wójcicki, Grzegorz Kuczyński, Radosław Puk, Adam Gurlig, Mateusz Biedniak, Piotr Stopiński, Grzegorz Barszczak, Grzegorz Winnicki, Janusz Barszczak, Karol Barszczak, Piotr Moszyk, Adam Kępa, Bartłomiej Kamiński, Stanisław Frąk, Angelika Kozieł, Dawid Brodowski, Jarosław Matelski, Łukasz Kwiran, Łukasz Bajorek, Tomasz Pawłowski, Krystyna Olszak, Bogdan Karniewicz, Paweł Owczarek, Piotr Krakowki, Łukasz Brodowski, Adrian Knoch, Jarosław Kasproicz, Justyna Borowiec, Natalia Pucek, Adam Dera, Piotr Drzewiecki.

Wystawa w holu Biblioteki



Taniec towarzyski w SP nr 2

Piotr Soja – instruktor grup dziecięcych

Walc. - Raz-dwa-trzy i od początku... Sala gimnastyczna w SP nr 2. Lekcja tańca towarzyskiego. Piotr Soja, pracownik MOK, prowadzi kurs tańca towarzyskiego. Kilka par dzieci ćwiczy kroki. Pan Piotr wielokrotnie je pokazuje, najpierw bez muzyki.

- Każde dziecko może nauczyć się tańczyć – mówi. 4 lata prowadzi lekcje jako instruktor. - Rozpoznawać style. Staje się muzyczne, integruje w grupie. Rozwija i wychowuje. Kształci osobowość.

Każde dziecko jest w stanie opanować kroki na podstawowym poziomie. Do pana Piotra na zajęcia uczęszcza 45. dzieci. W czterech grupach wiekowych. Mamy wakacje, ten kurs trwa od 17.08. do 21.08. W ciągu roku szkolnego zajęcia są prowadzone w poniedziałki, środy i czwartki. Szczegółowe informacje będą dostępne w Kurierze Międzyrzeckim i biurze MOK.

Pan Piotr Soja jest na 5. roku AWF Gorzów, ukończył kurs instruktora tańca sportowego. Sam był przez 13 lat był tancerzem, teraz wychowuje młode pokolenie miłośników tej formy ruchu. Na zajęciach można nauczyć się tańczyć walca angielskiego, walca wiedeńskiego, tanga quicset, tańców latynoamerykańskich: samby, cha-chy, rumbi, jiva. Zajęcia prowadzi także w przedszkolach i szkołach, oprócz Międzyrzecza w Bukowcu, Trzcielcu, Obrzycach.

Iwona Wróblak
Fot.: MOK

Zapraszamy w imieniu MOK na wystawę w holu Biblioteki. Uroczyste otwarcie miało miejsce po zakończeniu Warsztatów. Wystawa to plon wakacyjnych Warsztatów Plastycznych dla dzieci i młodzieży. Wystawa ma związek z „Rycerską Nocą z Baśniami”, nocnego spotkania z paniami bibliotekarkami i rycerzami z Bractwa Ziemi Międzyrzeckiej. Skonstruowane przez dzieci tajemnicze wieże brały czynny udział w wirtualnej przygodzie z dawnymi czasami. Budowle są różnej wielkości, mają nazwy własne, są pięknie pomalowane, ze śladami własnej twórczej inwencji autorów.

Nazwiska dzieci uczestniczących w Warsztatach są wyszczególnione na tablicy, jest też reportaż na stronie internetowej.

Iwona Wróblak
Fot.: MOK

Lista uczniów klas w roku szkolnym 2009/2010



Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu

KLASA I A

- wychowawcy E. Nestorowska/
D. Zielińska (klasa integracyjna)

1. Czarnecka Izabela
2. Domaszewicz Kacper
3. Gmiąt Krzysztof
4. Golec Bartosz
5. Jagiełło Karolina
6. Jankowski Dawid
7. Krysztofek Łukasz
8. Miśko Dominika
9. Ordon Dominik
10. Skowron Maja
11. Stankiewicz Kornelia
12. Sycz Sonia
13. Wnęk Oskar
14. Wolińska Natalia
15. Wolny Anna
16. Wójcik Kacper

KLASA I B

- wychowawca H. Barczewska

1. Borówko Julia
2. Bralczyk Wiktor
3. Brzozowska Patrycja
4. Cierach Weronika
5. Czeaka Kamil
6. Gębuś Klaudia
7. Grudzińska Julia
8. Kaczmarek Paweł
9. Kandyba Wiktoria
10. Kowalska Karolina
11. Kowalski Kacper
12. Libera Dominik
13. Madyda Łukasz
14. Majewski Jakub
15. Matuszczak Wiktor
16. Pejas Sandra
17. Rembas Paweł
18. Ruc Julia
19. Rusak Oliwia
20. Sieradzki Filip

21. Szymkowiak Mateusz

22. Tepper Bartłomiej

KLASA I C

- wychowawca S. Guzicka

1. Beil Eryk
2. Burczak Kacper
3. Bokwa Tomasz
4. Czapliński Sławomir
5. Czernikiewicz Oskar
6. Fila Martyna
7. Gaczyńska Weronika
8. Huzar Wiktoria
9. Janiszewska Daria
10. Jeger Zuzanna
11. Kita Adam
12. Kręciszewska Kornelia
13. Kurłowicz Oskar
14. Maciesza Krzysztof
15. Osek Gabriela
16. Pihan Wiktoria
17. Prusinowski Mariusz
18. Radwański Jakub
19. Rybczyńska Nikola
20. Szudra Erwin
21. Terzyk Zofia
22. Walaszek Szymon
23. Wawrzon Szymon
24. Wieczorek Katarzyna

KLASA I D

- wychowawca A. Matyjaszczyk

1. Borysewicz Hubert
2. Cierlukiewicz Julia
3. Drzewiecki Mateusz
4. Galiński Piotr
5. Jankowska Hanna
6. Kaczmarek Maciej
7. Kaczmarek Monika
8. Kandyba Karolina
9. Kopyściańska Hanna
10. Krawczyk Jakub
11. Leśkiewicz Oskar
12. Łobażewicz Julia
13. Łuczak Dawid
14. Najłowicz Patrycja
15. Odolińska Aleksandra

16. Podyma Mateusz

17. Skowroński Dawid

18. Szukała Martyna

19. Tyborska Zuzanna

20. Wołoszka Kacper

21. Zawiślak Patrycja

22. Pietraniuk Wanessa

Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu

KLASA I A

- wychowawca
mgr Elżbieta Gałach

1. Barcik Martyna Anna
2. Boryczewska Klaudia
3. Borzęcki Mateusz
4. Czerkawska Wiktoria
5. Czerwiński Krzysztof Stanisław
6. Fedorowicz Emilia
7. Kindzierski Dawid Mikołaj
8. Kopczyńska Maja Weronika
9. Krzemień Dorota Agata
10. Kułak Oskar
11. Łopata Sebastian
12. Michalicki Kacper
13. Michalska Wiktoria
14. Piasecki Adrian
15. Puchała Julia
16. Radłowski Michał
17. Szawala Wiktoria
18. Szczanowicz Łukasz Jan
19. Szejner Marek Janusz
20. Szumilas Martyna
21. Ślusarek Agnieszka Ewelina
22. Walczak Patrycja Weronika
23. Żyła Karolina



KLASA I B

– wychowawca
mgr Anna Czapniewska

1. Czop Julia Maria
2. Fiedorowicz Diana
3. Galuba Mateusz Jerzy
4. Jaroszek Agata Katarzyna
5. Kancelarczyk Marcin Jakub
6. Kąkolewska Julia
7. Luderek Jakub
8. Łuczak Jakub Filip
9. Madzelan Aleks Grzegorz
10. Maszoński Dominik Tadeusz
11. Mazurek Miłosz Józef
12. Prentka Julia
13. Rataj Oliwia Jagoda
14. Ryl Wiktoria Klaudia
15. Stachowiak Wiktoria Maria
16. Sulimenko Eryk
17. Szala Justyna
18. Szostak Tomasz Michał
19. Środecka Wiktoria
20. Tośta Jakub Mateusz
21. Utrata Weronika Dobrochna
22. Walkiewicz Aleksandra Maria

KLASA I C

– wychowawca
mgr Anna Suchecka

1. Blaski Maciej Mateusz
2. Czepanis Aneta Anna
3. Domański Patryk
4. Ejchsztat Kacper Jan
5. Gandurska Julia Wiktoria
6. Hołubowicz Gabriela Jadwiga
7. Hombek Klaudia
8. Judek Nikodem Aleksander
9. Kwiatkowski Bartosz Jakub
10. Makowska Wiktoria Katarzyna
11. Marcinkowska Weronika
12. Nowak Hubert Radosław
13. Podyma Sandra Karolina
14. Politowicz Patrycja Małgorzata
15. Raszewski Nikodem
16. Rej Bartosz Jan
17. Skierska Anieli Anna
18. Stasiak Zuzanna Weronika
19. Szczuka Natalia Agata
20. Szymaniak Łukasz
21. Walczak Wiktor Jan
22. Wika Kinga
23. Żak Klaudia

KLASA I D

– wychowawca
mgr Justyna Pawliszak

1. Bartoszek Emanuel
2. Baryła Filip Jan
3. Bielat Jakub Bartosz
4. Brodacka Zofia Jadwiga
5. Brończyk Michał
6. Filus Wiktoria Teresa
7. Górzna Wiktoria Natalia
8. Grzybowski Emil Piotr
9. Guzowska Anna
10. Karolak Michał Przemysław
11. Kieliszczyk Karol Wojciech
12. Konieczny Mateusz Jan
13. Matysiak Oliwia
14. Sawińska Karolina
15. Sokołowska Julia
16. Stasiak Julia Agata
17. Wawrzynowski Jakub Zbigniew
18. Węłowska Jagoda Anna
19. Wnęk Oskar Mateusz
20. Żmijewski Martin Stanisław

**Szkoła Podstawowa
nr 4 w Międzyrzeczu**

– wychowawca
mgr Aneta Bernas

1. Cichoń Paulina
2. Duda Kamila
3. Fiałka Karolina
4. Fiedorowicz Adrian
5. Fiedorowicz Diana
6. Galiński Sebastian
7. Gońda Adrian
8. Kąkolewski Jakub
9. Kostrzewa Filip
10. Mazurek Dominika
11. Mikołajczak Wiktor
12. Minta Alicja
13. Słowińska Alicja
14. Stępień Martyna
15. Tarnowski Adam



**Szkoła Podstawowa
w Bukowcu**

– wychowawca
mgr Joanna Szuman

1. Adamcewicz Dagmara
2. Dzikowska Andżelika
3. Janusz Karolina
4. Janusz Roksana
5. Kalina Szymon
6. Kosak Oliwia
7. Putyrska Weronika
8. Seweryn Dawid
9. Siwek Łukasz

**Szkoła Podstawowa
w Kaławie**

– wychowawca
Agata Przywoźna

1. Bartkowiak Norbert
2. Cinka Dominika
3. Kamińska Aleksandra
4. Klubków Damian
5. Kołodziejska Klaudia
6. Herbut Wiktoria
7. Marx Jan
8. Pasewicz Gracjan
9. Piskorska Marta
10. Probotiuk Aleksander
11. Szewczyczak Kacper
12. Wenerska Karolina
13. Kachel Jakub

GABINET UROLOGICZNY

Lek. med. Roman Turowski

(badanie USG układu moczowego i prostaty)

Przyjmuje:

**wtorki i czwartki w godzinach
od 15:30 do 16:30**

**Międzyrzecz, ul. Wojska Polskiego 16
tel. 601 911 019**

Naprawy sprzętu RTV

Drobne akcesoria, piloty na zamówienie

Serwis TV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 095-742-2287

Pn - Pt: 9:00 - 17:00 ; Sobota: 9:00 - 13:00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY



Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Zachodnia 8A

Budynek Apteki Grodzkiej

(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne)

Gabinet czynny:

od poniedziałku do piątku w godz. 9-19

*(po wcześniejszym umówieniu możliwość przyjęcia w soboty)
w przypadkach bólowych dyżur telefoniczny do godz. 21*

Rejestracja osobiście, tel. 605 435 626 lub 515 282 802

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNETRZ DEKOR Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
- wymiana drzwi i okien

**66-300 Międzyrzecz, ul. Łąkowa 20c/5
tel. 0 602 557 057**

SERWIS KOMPUTEROWY DŻAK

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta!

- * Diagnostyka usterek komputerowych
- * Instalacja i konfiguracja systemów
- * Projektowanie stron internetowych
- * Tworzenie baz danych pod kątem potrzeb klienta
- * Profesjonalna naprawa porysowanych płyt CD/DVD
- * Odzyskiwanie utraconych danych
- * Projektowanie i tworzenie lokalnych sieci Ethernet, WLAN



tel. 501 – 546 – 630

www.dzak.eu Czynne Pn ÷ Pt 9 ÷ 17



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9

66-300 Międzyrzecz

(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów,

szpachle gipsowe i glazura

tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Chr.
USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

ompleksową organizację pogrzebów
ansport karawanem (kraj i zagranic)

* budowę grobowców
sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



SPRZEDAM MIESZKANIA

w Międzyrzeczu na II piętrze:

3-pokojowe 54,3 m² os. Kasztelańskie

2-pokojowe 57,5 m² ul. Łąkowa

tel. 0512 350 669

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu

ROK ZAŁOŻENIA 1988

mgr inż. Marek Grześkowiak

POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (095) 741 26 01, kom. 0 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl

Paryskie wojaże członków ZNP

Lato, to czas odpoczynku i relaksu. Formy tego wypoczynku mogą być różne. Członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Międzyrzeczu wybrali formę aktywne poznawania świata i udali się na wycieczkę do Paryża. W ciągu czterech dni mieliśmy okazję obejrzeć miejsca i obiekty charakterystyczne dla tego miasta i znaczące dla kultury francuskiej i światowej. Podziwianie Paryża rozpoczęliśmy od Placu Concord i Pól Elizejskich, by następnie udać się na Łuk Tryumfalny. Wejście po krętych schodach na wysokość 50 m wynagrodził przepiękny widok z góry na paryskie ulice, po których płynęły rzeki samochodów. Kolejny zwiedzany obiekt to Grób Napoleona. Jego monumentalne rozmiary oddają potęgę imperium, jakim Francja wówczas była. W Pantheonie mieliśmy okazję odwiedzić grób Marii Skłodowskiej - Curie. Musée d'Orsay zachwycało bogactwem zbiorów wielkich malarzy impresjonistów. Przepych Wersalu dawał obraz życia możnych tego świata. Ale wielkie wrażenie zrobiły na nas też ogrody wersalskie. Połączenie pięknie utrzymanej zieleni z rzeźbami w marmurze tworzyło niepowtarzalną kompozycję. Zbiory Luwru są tak zachwycające, że można byłoby tam spędzić wiele dni by nasycić się kontaktem ze sztuką największych twórców. Wieczorem Paryż grał ferią światła. Rejs statkiem po Sekwanie pozwolił na obejrzenie przepięknych mostów spinających brzegi rzeki. Świetne iluminacje na wieży Eifla również były bardzo widowiskowe. Wzruszeń trochę innego rodzaju dostarczyła nam wizyta na Cmentarzu Pere Lachaise, gdzie między innymi odwiedziłyśmy grób Fryderyka Chopina. Nie można być w Paryżu i nie obejrzeć Katedry Notre Dame, która urzeka swym pięknem i

ogromem. Wizyta w Muzeum Sztuki Nowoczesnej przekonała nas, że kanony piękna dawniej i dziś znacznie się różnią. Dzień spędzony w dolinie Loary był dla nas wizytą w bajkowym niemal świecie czarownic zamków. Zwiedzaliśmy Zamek Chambord, Chenonceau, Amboise, Clos Luce. Była to okazja do przebywania w siedzibie Leonarda da Vinci, w miejscu, gdzie powstawały jego dzieła i wynalazki. Dla wielu z nas było to niezapomniane przeżycie. Wieża Eifla jest najbardziej charakterystycznym symbolem Paryża. Jest to miejsce, gdzie w czasie oczekiwania na wejście można zobaczyć przedstawicieli wielu narodów świata. Panorama Paryża obserwowana ze szczytu pozostawia niezatarte wspomnienia tego pięknego miasta.

Wycieczkę zakończyliśmy o zmierzchu wizytą w Bazylice Sacre' Coeur, która znajduje się na wzgórzu Montmartre. Jest to miejsce, gdzie na schodach i tarasach prowadzących do świątyni siedzą młodzi ludzie obserwując popisy różnych artystów. To miejsce ma szczególny klimat, który w połączeniu z widokiem na Paryż przyciąga wielu turystów.

Ale nasz pobyt w Paryżu dostarczył wrażeń nie tylko dla ducha. Zwiedzaliśmy Muzeum Perfum i winiarnię. Mieliśmy także okazję kosztować potrawy charakterystyczne dla kuchni francuskiej, co również było bardzo pouczające.

Pobyt w stolicy Francji zorganizowała dla nas firma PAI ze Skwierzyny. Miłe wrażenia z kontaktu z kulturą i sztuką tego państwa w tak dużym wymiarze możliwe były dzięki doskonałej organizacji pobytu i sympatycznej atmosferze stworzonej przez osoby prowadzące wycieczkę.

Elżbieta Śmiałek



Informacja Starosty Międzyrzeckiego z dnia 20 lipca 2009 r.

o czynnościach niezbędnych do ustalenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym

Na mocy art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o ujawnianiu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 191, poz. 1365 oraz z 2008 r. Nr 116, poz. 733) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 grudnia 2007 r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji niezbędnych do ustalenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym (Dz. U. Nr 241, poz. 1770)

informuję mieszkańców Powiatu Międzyrzeckiego

o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym swoich nieruchomości.

W celu realizacji zadań nałożonych na Starostę Międzyrzeckiego, powołanymi wyżej aktami prawnymi, został utworzony w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu przy ul. Przemysłowej 2 Punkt informacyjno-konsultacyjny, dostępny dla mieszkańców w godzinach pracy Starostwa Powiatowego – w poniedziałek od godziny 8.00 do godziny 16.00 i od wtorku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00, w którym pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w pokojach nr 401, 402, 408, 409, 410, 412 udzielać będą informacji i wyjaśnień problematyki prawnej i geodezyjnej w zakresie czynności niezbędnych do uzyskania tytułu prawnego do zajmowanych nieruchomości i ujawniania tych praw w księgach wieczystych.

Niezależnie od działalności Punktu informacyjno-konsultacyjnego określonego powyżej dodatkowo w okresie od dnia 1 sierpnia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. od godzinach od 9.00 do 14.00 działa on reprezentowany przez jednego ze swoich członków przez w siedzibach urzędów gmin:

- | | |
|---------------------------------|-----------------------------------|
| w Bledzewie w każdy wtorek, | w Przytocznej w każdą środę, |
| w Puszczewie w każdy piątek, | w Trzcielcu w każdy poniedziałek, |
| w Skwierzynie w każdy czwartek. | |

Poniżej podaję do publicznej wiadomości zakres informacji o czynnościach niezbędnych do ustalenia przez mieszkańców Powiatu Międzyrzeckiego zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości.

1. Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu, adres: ul. Wojska Polskiego 1, 66-300 Międzyrzec.

2. Rzeczywisty stan prawny nieruchomości mogą potwierdzić następujące dokumenty:

- umowy zawarte w formie aktów notarialnych, dotyczących ustanowienia lub przeniesienia praw rzeczowych do nieruchomości,
- dyspozycje zawarte w aktach normatywnych,
- ostateczne decyzje administracyjne,
- prawomocne orzeczenia sądowe.

3. Dział II księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości obejmuje wpisy dotyczące własności i użytkowania wieczystego, a w szczególności zawiera informacje o właścicielu, współwłaścicielu, wieczystym użytkowniku, wieczystym współużytkowniku, wysokości udziałów oraz rodzaju wspólności, a także o numerze bieżącym nieruchomości i podstawie nabycia. Podstawę prawną wpisu nabycia w szczególności stanowi akt notarialny, orzeczenie sądu, decyzja administracyjna lub zaświadczenie. Jeżeli na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste znajduje się budynek stanowiący odrębną własność, wpis uzupełnia się przez dodanie tekstu „oraz własność budynku stanowiącego odrębną własność”.

Księgi wieczyste są jawne. Każdy może przeglądać księgi wieczyste w obecności pracownika sądu. Akta księgi wieczystej może przeglądać osoba mająca interes prawny. Odpisy ksiąg wieczystych według ostatniego stanu wpisów oraz odpisy dokumentów znajdujących się w księgach wieczystych wydaje się na żądanie osób zainteresowanych za odpłatnością.

4. W przypadku, gdy dane ujawnione w Dziale II księgi wieczystej nie odpowiadają rzeczywistemu stanowi prawnemu nieruchomości, jej właściciel może wystąpić przeciwko osobie wpisanej do działu II tej księgi do Sądu Rejonowego Wydziału Cywilnego w Międzyrzeczu przy ul. Wojska Polskiego 1, 66-300 Międzyrzec o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.).

Postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest postępowaniem spornym. Zakres orzekania sądów w ramach postępowania wszczętego na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece nie pozwala sądom nakazać wpisania do księgi wieczystej osoby, która nie była stroną tego procesu. Uprawnioną do wytoczenia powództwa z art. 10 wyżej wymienionej ustawy nie jest każda osoba, która ma interes prawny w sprostowaniu treści księgi wieczystej. Musi jej przysługiwać własność lub inne prawo rzeczowe do nieruchomości. Uzgodnienie, o którym jest mowa w ww. art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, polega na ujawnieniu obecnego stanu prawnego. Bez znaczenia jest stan prawny, który istniał w przeszłości, ale obecnie nie odpowiada rzeczywistości. Roszczenie to nie podlega przedawnieniu (art. 223 Kodeksu cywilnego). Do pozwu należy dołączyć wypis i wrys z ewidencji gruntów i budynków, aktualny odpis z księgi wieczystej, decyzje lub akty prawne, które mają być podstawą zmiany wpisów w księdze wieczystej.

Traci moc informacja Starosty Międzyrzeckiego z dnia 25 lutego 2008 r. o czynnościach niezbędnych do ustalenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym.

Święto Wojska Polskiego w Międzyrzeczu



Ojczyzny, była jedną z najważniejszych batalii w dziejach świata. Nad niepodległą Rzeczpospolitą, ledwo odrodzoną z zaborów zawisło wówczas wielkie niebezpieczeństwo. Przez polskie ziemie przetaczała się ofensywa Armii Czerwonej. Polacy potrafili jednak stawić czoła najeźdźcy.

Śmiałe decyzje Marszałka Józefa Piłsudskiego, talent i dyscyplina dowódców, niezwykle poświęcenie żołnierza, zjednoczenie się całego społeczeństwa w ogromnym wysiłku obronnym, przyniosło nam zwycięstwo.

Na zakończenie powiedział: *Z okazji Święta Wojska Polskiego wszystkim żołnierzom, pracownikom cywilnym wojska, kombatanom, emerytom, rencistom i rodzinom wojskowym, naszej 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej życzę, aby dobry Bóg wam błogosławił oraz obdarzał zdrowiem i wszelką pomysłowością.*

Awansowanym i odznaczonym gratuluję wyróżnienia i życzę dalszych sukcesów. Szczęść Boże.

Dalsze obchody odbywały się w Jednostce na placu defiladowym. Gen. Sławomir Wojciechowski - dowódca 17. Wiel-

kopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza i Wędrzyna wręczył najlepszym żołnierzom odznaczenia: nadany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyż Zasługi z Mieczami odebrał kpt. Artur Machtelewski. Z kolei Gwiazdy Afganistanu, za udział w misjach w tym kraju, przypadły kpt. Ireneuszowi Prządce i por. Sebastianowi Kozaczkowi. Minister obrony uhonorował kpt. Zbigniewa Kościółka Złotym Medalem Sił Zbrojnych w Służbie Ojczyzny.

Srebrne medale otrzymali: ppłk Dariusz Gajek, mjr Czesław Dzieciół i sierż. sztab. Artur Misiorny, brązowe: st.sierż. Krzysztof Burdzy, sierż. Remigiusz Kaczmarek, Krzysztof Lemke, Krzysztof Michalak oraz kpt. Robert Mikoś. Odznakę wzorowego szefa pododdziału otrzymał chor. Bogusław Piechota, a odznaki wzorowych żołnierzy – st.szer. Waldemar Kowalski, Arkadiusz Szmulkis, Krzysztof Piśko, Tomasz Stefaniuk.

Natomiast nominację na wyższy stopień generalski otrzymał Mirosław Różański – obecnie dowódca 11 Lubuskiej Dywizji kawalerii Pancernej w Żaganii.

Kazimierz Kulas

Pielgrzymka na Kresy

W lipcu tego roku odbyła się kolejna pielgrzymka na Kresy II Rzeczypospolitej do miast: Lwowa, Kamieńca Podolskiego, Chocimia, Okopów Trójcy Świętej, Poczajewa, Tarnopola, Buczacza, Zbaraża, Stanisławowa, Zaleszczyk i Kołomyi. Pielgrzymkę zorganizowali Adam Fornal i Józef Zajac z Bolesławca. Wzięło w niej udział 29 osób.

Pierwszy nocleg miał miejsce u Sióstr Benedyktyn w Jarosławiu. Potem przekroczyliśmy granicę w Medyce i udaliśmy się do Lwowa. Tam zakwaterowanie i wyżywienie zapewniła Parafia Świętego Antoniego u OO Franciszkanów. Pierwszym punktem w programie zwiedzania był Cmentarz Łyczakowski i Orląt Lwowskich. Uczestniczyliśmy w mszy św., a potem podziwialiśmy piękny Lwów: Wysoki Zamek, Ka-

tedrę Ormiańską, Rynek, Kaplicę Boomów, Cmentarze Łyczakowski i Orląt Lwowskich oraz Katedrę Łacińską. W godzinach popołudniowych wyruszyliśmy w dalszą drogę do Jałowca, gdzie dotarliśmy w godzinach wieczornych.

Następnego dnia pojechaliśmy do Kamieńca Podolskiego, Chocimia, Okopów Trójcy Świętej i znów powrót na nocleg do Jałowca. Kolejny dzień do Zarwanicy, Tarnopola, Zbaraża, Wiśniowca i Buczacza, gdzie pomimo zmęczenia przyjęł nas niezmiernie miły 92-letni ks. inf. Ludwik Rutyna, opowiadając historię kościoła buczackiego, którą od 1991 roku sam tworzył.

Następnego dnia z Jałowca pod przewodnictwem pana dra Leona Orzecha ze Stanisławowa udaliśmy się przez Zaleszczyki, oglądając ich piękną panoramę z pra-

wobrzeźnego Dniestru, do Kołomyi i Stanisławowa, gdzie po częściovym zwiedzaniu miasta i zakupach udaliśmy się na posiłek i nocleg do Parafii Chrystusa Króla w Stanisławowie. Tam uczestniczyliśmy w mszy św. w intencji

szczęśliwego powrotu do Polski.

Celem pielgrzymki było odwiedzenie korzeni naszych przodków oraz pomoc humanitarna Siostrom Niepokalankom w Jałowcu, którym podarowaliśmy odzież, przybory szkolne oraz dwa ornaty. Wyprawa stanowiła też próbę dotarcia do źródeł miłości Ojczyzny, historii Macierzy i kresów; i była okazją do obejrzenia wielu pięknych i zabytkowych miejsc.

Kazimierz Kulas



Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

NOWY DOWÓDCA LUBUSKICH PANCERNIAKÓW

- Dowodzenie taką formacją wymaga profesjonalizmu najwyższej próby, ogromnej wiedzy fachowej oraz talentów organizacyjnych i wielkiego doświadczenia - powiedział podczas ceremonii przekazania i objęcia obowiązków dowódcy 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej (11LDKPanc), Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich. Uroczystości odbyły się 7 sierpnia na dziedzińcu Pałacu Książęcego w Żaganiu.

Zgodnie z obowiązującą tradycją zdający obowiązki gen. dyw. Paweł Lamla pożegnał się symbolicznie ze sztandarem dywizji i przekazał go w ręce nowego dowódcy. Na mocy decyzji szefa resortu MON został nim gen. bryg. Mirosław Różański, który poprzednio pełnił funkcję zastępcy



Szefa Zarządu Planowania Strategicznego P-5 w Sztapie Generalnym WP. *- Powierzenie mi dowodzenia 11. Lubuską Dywizją Kawalerii Pancernej przyjąłem z wielkim zaszczytem i honorem. Jednocześnie mam świadomość, że przyjdzie mi dowodzić oddziałami i pododdziałami, które mają bogate tradycje i doświadczenia zdobyte w kraju jak i poza jego granicami.* - zaznaczył podczas swojego przemówienia nowo wyznaczony dowódca pancerniaków gen. bryg. Różański. Natomiast ustępujący, gen. dyw. Paweł Lamla podsumował okres swojego dowodzenia lubuskimi żołnierzami i podziękował wszystkim za owocną współpracę. Decyzją przełożonych został on wyznaczony na Szefa Szkolenia Wojsk Lądowych. Na zakończenie uroczystości obaj generałowie życzyli sobie powodzenia i samych sukcesów na nowych stanowiskach służbowych.

Po części ceremonialnej zdający i obejmujący dowództwo podpisali protokoły przekazania obowiązków, po czym wzięli udział w krótkim briefingu prasowym.

Wraz z żołnierzami wszystkich jednostek podległych 11LDKPanc w uroczystościach wzięli udział także: Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich, I Zastępca Szefa Sztapu Generalnego WP gen. broni Waldemar Skrzypczak, poseł i członek Sejmowej Komisji Obrony Narodowej Bożena Sławiak, poseł Bożenna Bukiewicz, dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Andrzej Świder, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych regionu, a także środowiska kombatanckie oraz przyjaciele lubuskiej dywizji.

Na zakończenie swojego wystąpienia minister Bogdan Klich zapewnił, że 11LDKPanc będzie miała doskonałego dowódcę. Słowa te po-

twierdzą także internauci na łamach Niezależnego Forum o Wojsku, gdzie powstał nawet specjalny post o powołaniu gen. bryg. Mirosława Różańskiego na dowódcę pancerniaków. *- To najlepsza wiadomość jaka mogła spotkać „Czarną Dywizję” - pisze Arsen. - Właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.* - oświadcza Jagoda. *- Jestem pewien, że da sobie radę z nowym wyzwaniem.* - dodaje Szyryf 3. Wszystkie te ciepłe słowa świadczą o wielkim kredycie zaufania jakim darzą generała ludzie z otoczenia czy podwładni i na jaki przez wszystkie lata swojej służby zapracował. Wielki amerykański dowódca George Smith Patton powiedział kiedyś: *- To duch ludzi, którzy podążają i człowieka, który prowadzi odnosi zwycięstwo.* Niech w myśl tej zasady 11 Lubuska Dywizja Kawalerii Pancernej pod dowództwem generała Różańskiego odnosi same sukcesy, a słowa: honor i ojczyzna zawsze towarzyszą jej żołnierzom podczas ćwiczeń w kraju jak i misji poza jego granicami.

PAMIĘCI ŻOŁNIERZY

- Mam nieograniczony dług wdzięczności wobec tych, dla których słowa honor i ojczyzna były największymi wartościami. Wobec tych, którzy poświęcili swoje życie walce o niepodległość i byt państwa polskiego. Niech pamięć o ich czynach będzie świadectwem naszego oddania i pomnikiem jaki wystawiamy im na wieki... - powiedział dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. Sławomir Wojciechowski podczas obchodów Święta Wojska Polskiego na placu apelowym w Międzyrzeczu.

Uroczystości upamiętniające wydarzenia sprzed niespełna 90 lat, kiedy to 15 sierpnia 1920 roku polskie oddziały rozpoczęły pod Kockiem kontryntryfensywę wiodącą do rozbitcia wojsk Frontu Zachodniego w Wojnie Polsko-Rosyjskiej, rozpoczęła Msza Św. w intencji żołnierzy i pracowników cywilnych wojska. Następnie zaproszeni goście i wojskowi wzięli udział w zbiórce pododdziałów brygady. Przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego wciągnięto flagę narodową. Niemniej jednak dla uczczenia pamięci kpt. Daniela Ambrozińskiego, który kilka dni temu tragicznie zginął w Afganistanie opuszczono flagę do połowy i odegrano sygnał - Cisza.

Podczas swojego przemówienia dowódca 17WBZ wielokrotnie zaznaczał ideę święta oraz jego znaczenie dla każdego żołnierza. Podkreślał także jak trudny i niebezpieczny zawód wybrał on i jego podwładni. Zawód, który czasami wymaga poświęceń, nawet tych najwyższych. Zwracając się do swoich żołnierzy przypominał im jak wielki obowiązek spoczywa na ich barkach. Przede wszystkim by sprostać wyzwaniom jakie niesie za sobą XXI wiek, ale także wobec potomnych, którzy za kilkadziesiąt lat będą wspominać ich dokonania. Kończąc generał Wojciechowski podziękował rodzinom za ich wyrozumiałość, wytrwałość i umacnianie swoich najbliższych w ich codziennej ciężkiej służbie, oraz społeczności lokalnej za ich wsparcie dla całej brygady.

Uroczystości o charakterze narodowym są doskonałą okazją by wyrazić swoją wdzięczność dla wytrwałej i wzorowej postawy żołnierza. Dlatego podczas Święta Wojska Polskiego dokonano dekoracji zasłużonych medalami i odznaczeniami. Postanowieniem Prezydenta RP i na wniosek Ministra Obrony Narodowej, za czyny męstwa i odwagi podczas użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami kraju „Wojskowym Krzyżem Zasługi z Mieczami” u honorowany został kpt. Artur Machtelewski. „Gwiazdę Afganistanu” otrzymali kpt. Ireneusz Prządka i por Sebastian Kozaczuk. Za długoletnią wzorową służbę wręczono także „Medale Sił Zbrojnych w Służbie RP”: złoty - kpt. Zbigniew Kościółek, trzy srebrne i osiem brązowych. Żołnierze 17WBZ wyróżnieni zostali także „Pamiątkową Odznaką Brygadową” - 20 osób, a także tytułem i odznaką „Wzorowy Szef Pododdziału” - chor. Bogusław Piechota oraz czterech żołnierzy



Wieżci z 17 WBZ w Międzyrzeczu

tytułem i odznaką „Wzorowy Żołnierz”.

Brygadowe obchody Święta Wojska Polskiego zakończyło odczytanie Uroczystego Apelu Pamięci i defilada pododdziałów 17WBZ, którą rozpoczął szef szkolenia brygady ppłk Wojciech Ziółkowski.

Oprócz żołnierzy i pracowników wojska w zbiórce udział wzięli min. poseł RP Bożena Sławiak, rodzice chrzestni sztandaru Leokadia Szluz i Aleksy Bujalski, władze samorządowe z Międzyrzecza, Sulęcina i Kostrzyna nad Odrą, przedstawiciele służb użyteczności publicznej, przyjaciele i sympatycy 17WBZ oraz rodziny żołnierzy.

LUBUSZANIE WYRÓŻNIENI

15 sierpnia br. z okazji święta Wojska Polskiego dowódca 1. batalionu piechoty zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej z 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (17WBZ), ppłk Tomasz Biedziak uhonorowany został wpisem do „Księgi Honorowej Ministra Obrony Narodowej”, a dowódca 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej (11LDKPanc) z Żagania, gen. bryg. Mirosław Różański odebrał z rąk Prezydenta RP nominację na stopień generała dywizji.



Wpisy do „Księgi Honorowej Ministra Obrony Narodowej” są odzwierciedleniem najnowszej historii Wojska Polskiego, ukazując dokonania żołnierzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych oraz ich wkład w rozwój współczesnej armii. Podpułkownik Biedziak uhonorowany został za męstwo i odwagę podczas realizacji zadań w misji poza granicami państwa. Od 2004 roku trzykrotnie brał udział w misjach poza granicami państwa: dwukrotnie w Iraku i raz w Afganistanie. Podczas II zmiany PKW w Iraku, jako zastępca dowódcy batalionu, wielokrotnie dowodził konwojami i eskortami. Swoje doskonałe wyszkolenie i umiejętności dowódcze potwierdził w najtrudniejszych warunkach m.in. podczas powstania szyickiego duchownego Muktady Al-Sadra i udziału w walkach w okolicach meczetu Al Mukham. W 2007 roku w trakcie I zmiany PKW w Afganistanie pełnił obowiązki zastępcy dowódcy Polskiej Grupy Bojowej oraz prowadził rekonesans i zabezpieczał pod względem bojowym tworzenie wysuniętej bazy operacyjnej w górach Afganistanu. W czerwcu 2007 roku zdecydowana reakcja ogniowa dowodzonego przez niego elementu pozwoliła amerykańskiemu patrolowi wyostać się z nieprzyjacielskiej zasadzki. Za udział w akcjach bojowych został uhonorowany przez amerykańskiego dowódcę odznaką bojową Combat Infantryman Badge.

Podczas centralnych obchodów Dnia Wojska Polskiego Zwierzchnik Sił Zbrojnych Lech Kaczyński wręczył nominację na stopień generała dywizji dla byłego dowódcy 17WBZ i aktualnego dowódcy 11LDKPanc, gen. bryg. Mirosława Różańskiego.

Foto: MON

SAPERZY POD WODĄ

Zwiad nurkowy i działania pletwonurka podczas wykonywania prac techniczno – minerskich były głównymi tematami podczas zajęć jakie przeprowadziła kompania saperów z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej na jednym z jezior poligonu Wędrzyn.

Zajęcia rozpoczęły się od przypomnienia warunków bezpieczeństwa, tego co można i czego nie należy robić, a także obowiązków poszczególnych osób funkcyjnych. Następnie żołnierze przygotowywali sprzęt do szkolenia. Niczym astronauty z NASA przywdziali podwodne skafandry, które miały im zapewnić ochronę przed wyiębieniem i zamoczeniem. *Dużą zaletą tego typu kombinezonów jest ich nieprzemakalność. Ocieplacz*



przez cały czas pozostaje suchy. W przypadku egzemplarzy wykonanych z neoprenu woda dostaje się pod spód i nagrzewana jest od temperatury ciała. tłumaczy st. plut. Bernard Hajducki. Kolejnym elementem jest zanurzenie kontrolne. To podstawowa i najważniejsza czynność nurka po wejściu do wody, podczas której sprawdzana jest min. szczelność całego układu i choćby łączność pomiędzy dowódcą a pracującymi w wodzie żołnierzami. Rozmowę między nimi zapewnia specjalny system łączności przewodowej. Dzięki temu na bieżąco przekazywane są wszystkie niezbędne informacje na powierzchnię, a dowódca ma także ciągłą możliwość monitorowania czynności wykonywanych pod wodą.

Lubuszanie rozpoczęli część główną zajęć od zwiadu nurkowego. Mieli za zadanie rozpoznanie przeszkody wodnej pod kątem przyszłej przeprawy pojazdów ciężkich, a także zdobycie niezbędnych informacji o stanie zatopionego w jeziorze sprzętu. Następnie para nurków dokonała zwiadu mostu zdobywając szczegółowe informacje o jego budowie i możliwościach zniszczenia. Było to zarazem płynne przejście od drugiej części zajęć – wykonywania niszczeń. Po dokonaniu stosownych wyliczeń dowódca kompanii postawił zadanie do wysadzenia prześle mostu. Pletwonurek, z chirurgiczną wręcz precyzją, umieścił ładunki na wyznaczonych miejscach i po zainstalowaniu zapalnika oddalił się od miejsca eksplozji. Kilka chwil później most zniknął pod falami wzburzonej wody. To oczywiście tylko szkolenie, a eksplozja była improwizowana. Kolejnym zagadnieniem ćwiczoną przez pletwali z „Wielkiej Błękitnej Siedemnastki” było rozpoznanie i rozminowanie wykrytego zagrożenia. Tym razem żołnierze musieli się uporać ze znaną miną przeciwpancerną. Najpierw sprawdzili sposób osadzenia miny, czy nie jest ona zabezpieczona przed usunięciem i nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla sapers. Po rozbrojeniu nurek wyciągnął minę na powierzchnię. *-To bardzo udane zajęcie. Sprawdziliśmy działanie naszego sprzętu i procedury pracy pod wodą.* podsumował st. plut. Bernard Hajducki.

Drużyna rozpoznania inżynierskiego, która wchodzi w skład brygadowych saperów to min. pletwonurkowie wyposażeni w specjalistyczny sprzęt umożliwiający wykonywanie zadań podwodnych. Zestawy nurka to: suchy skafander, maski pełnotwarzowe, 15. litrowe butle, automaty do oddychania, pletwy, kamizelki ratunkowe – wypornościowa i wiele dodatkowego sprzętu. *-Rozpoznanie przeszkód wodnych w zakresie profilu i charakteru dna, występowania zapór naturalnych, fortyfikacyjnych i minowych, rozpoznania, minowanie i niszczenia obiektów hydrotechnicznych, minowanie przeszkód wodnych, przygotowanie zatopionego sprzętu do ewakuacji, działanie w grupach ewakuacyjno – ratunkowych podczas przepraw...* wylicza zadania, jakie mogą wykonywać jego podwładni, dowódca kompanii saperów kpt. Piotr Pernach. Jednak aby w wojsku móc zajmować się podobnymi pracami nie wystarczy chęci i cywilne certyfikaty. Zarówno st. plut. Bernard Hajducki i st. szer. Damian Dubkiewicz są absolwentami Ośrodka Szkolenia Nurków i Pletwonurków Wojska Polskiego im. Komandora Stanisława Mielczarka w Gdyni. To podstawowe abecadło wojskowego podwodnika.

Prywatnie ich hobby to oczywiście nurkowanie. W 17WBZ działa grupa pletwonurków, która wchodzi w skład grupy ratownictwa wodnego Rejonowego Sztabu Ratownictwa w Międzyrzeczu. Już w październiku będą mogli sprawdzić swoją współpracę podczas III Międzynarodowych Ćwiczeń Zespołów Ratowniczych Medline 09, które odbędą się w międzyrzeckim powiecie. Ponadto większość z nich regularnie rozwija swoje umiejętności podczas weekendowych wypadów nad pobliskie jeziora, zalane wodą kamieniołomy na południu polski, czy Bałtyk, a także podczas dłuższych wakacji w Egipcie lub choćby w Chorwacji.

Oficer Prasowy 17WBZ
kpt. Szczepan GŁUSZCZAK

◆◆ KOMUNIKATY MOSiW ◆◆

Jubileusz dla gospodarzy...

Reprezentacja MOS i W-u organizatora, a zarazem gospodarza imprezy zdominowała X Jubileuszowy Maraton Szalet. Startując w składzie: Łukasz Hryciuk, Włodzimierz Paroń, Grzegorz Perka, Piotr Sobczyński i Marcin Zagórny po raz kolejny nie dała szans przeciwnikom i nie zagrożona, jako pierwsza pokonała 42.195 metrów.

Za zwycięstwo nasza ekipa otrzymała puchary ufundowane przez Marcina Jabłońskiego - Marszałka Województwa Lubuskiego i Przewodniczącego Sejmiku Lubuskiego.

Z okazji małego jubileuszu maratonu kierownictwo MOS i W - organizator imprezy podziękował między innymi: - Andrzejowi Frabińskiemu, Bronisławowi Kaliszowi i Krzysztofowi Kochanowi, którzy od 1998 roku kiedy to nastąpił debiut sportowego biegania nad jeziorem „Głębokie” czynnie towarzyszą organizatorom.

Wyróżniono ponadto biegaczy, którzy uczestniczyli we wszystkich dziesięciu edycjach „Maratonu Szalet”, są to: - Andrzej Frabiński, Bronisław Kalisz, Krzysztof Grzybowski z Gorzowa, Ryszard Ostrowski z Kalska i Krzysztof Łuczak z Zielonej Góry.

A wśród biegaczy, którzy w tym roku wzięli udział w trzech imprezach organizowanych przez MOS i W: - „Bieg po słońce”, „Międzyrzecka Dziesiątka i „Maraton Szalet” rozłożono również „nagrodę specjalną” - markowy rower. Kandydatów w tym roku było 22 o sześciu więcej niż w 2008 r., a szczęście uśmiechnęło się do Grzegorza Perki mieszkańca Dębna Lubuskiego. Chimeryczna tego roku aura pokrzyżowała nieco organizację jubileuszowej imprezy. Wprawdzie sama rywalizacja biegaczy odbywała się w promiennych słońcu, ale przed startem tak lalo, że na całej trasie stały liczne kaluże wody.

Zmieniła pogoda była także sprawcą obecności na starcie „tylko” 14 pięciuosobowych sztafet. Końcowe rezultaty X Maratonu Szalet:



* **Kat. 4+50** - jeden z uczestników musiał mieć ukończone 50 lat;
1m. MOSiW O.W. Głębokie - Łukasz Hryciuk, Włodzimierz Paroń, Grzegorz Perka, Piotr Sobczyński, Marcin Zagórny - 2.19.05

2m. G.T.M.B. „Amator” Gorzów Wlkp. - Krzysztof Grzybowski, Tomasz Gurgul, Tomasz Jaloński, Jan Kliczka, Dawid Piękowski - 2.49.39

3m. „Biegacz” Świebodzin - Jarosław Algierski, Hubert Augustyniak, Robert Cichocki, Krzysztof Wierzbicki, Jacek Żytkiewicz - 2.56.07

* **Kat. 4+1** - w składzie sztafety musiała wystartować min. jedna kobieta;
1m. J. W. 57 00 Międzyrzec - Magdalena Goliszek, Adam Domański, Bartosz Feifer, Jacek Jackowiak, Robert Lisiecki - 2.34.44

2m. Team Maria Polska - Maria Kawiorska, Dariusz Duda, Szymon Derwich, Robert Kin, Tomasz Kufel - 2.40.35

3m. Gmina Skąpe - Izabela Nawrot, Krzysztof Antończak, Michał Orłowski, Grzegorz Pitera, Włodzimierz Tarnowski - 2.45.20

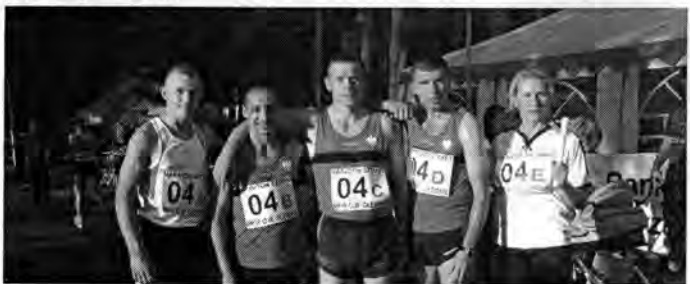
* **Kat. +250** - łączny wiek uczestników sztafety powinien przekroczyć 250 lat;
1m. M.O.SiR Kostrzyn n/Odrą - Krzysztof Bukiel, Witold Gruszecki, Walery Kowalewski, Antoni Młodzieniak, Adam Musiał - 2.44.02

2m. K.B. „Maratończyk” Zielona Góra - Eugeniusz Czechowski, Mariusz Marczak, Krzysztof Łuczak, Edward Rotarski, Ryszard Walczak - 2.45.18

3m. Z.Z.P.P.M. Huta Miedzi Głogów - Bogdan Kuliński, Andrzej Napierała, Tadeusz Perlański, Kazimierz Samul, Andrzej Szreder - 2.49.00

Organizatorzy X Jubileuszowego Maratonu Szalet składają serdeczne podziękowania szczególnie: - dowódczemu i żołnierzom J. W. 57 00, Agencji Usługowej „Duet”, fundatorom pucharów i nagród Elżbiecie Jeger, Jerzemu Gądkowi oraz Zbigniewowi Szwedkowi z Gorzowa za okazaną pomoc, bez której trudno byłoby zorganizować jubileuszową imprezę nad jeziorem Głębokie.

Zainteresowanych zapraszamy na stronę: - www.amator.fc.pl na galerii zdjęć z tegorocznego maratonu.



Tenis na O.W. Głębokie...

25 lipca na korycie nad jeziorem Głębokie rozegrano mecze finałowe dwudniowego turnieju tenisa ziemnego. Turniej zorganizowany został w ramach akcji letniej - „Głębokie '2009 - Wakacje z TVP” przez administratora ośrodka i przedstawicieli sekcji tenisa Stowarzyszenia Sportowego M.O.S i W. Rywalizacja tenisistów odbyła się w czterech kategoriach wiekowych i cieszyła się dużym zainteresowaniem uczestników.

* **W grupie do lat 10**, czyli „Minitenis” pierwsze miejsce przypadło dla rewelacyjnego tego dnia Dawida Kaczmarka, który w meczu finałowym pokonał 11:9;10:8 Julię Ostrowską.

Jej gra również wysoko została oceniona przez kibiców. Trzecie miejsce zajęła Gabriela Siwek po wygranym trzysietowym pojedynku 10:5;7:10;10:7 z Anią Bogutą.

* **W grupie do lat 12**, tj. „Miditenis” najlepszym okazał się niezwykle utalentowany Przemysław Boguta, po wygraniu finału 15:8;15:11 z Hanią Janczyszyn.

Niezwykle zażarty bój o miejsce trzecie na swoją korzyść rozstrzygnął Marcin Śliabkiewicz pokonując Jagodę Bartkowiak 16:14;16:14.

* **W grupie do lat 14** ostateczną kolejność: - 1m. Leszek Stucki, 2m. Kamil Mirowski, 3m. Nicol Sajda.

* **Grupa seniorską** wygrał Wojciech Guśniowski, który w spotkaniu finałowym nie miał problemu pokonając jedyną przedstawicielkę płci pięknej, jaką wystartowała w tej kategorii Iwonę Kowalską - Arteniuk 6:3;6:4. Na miejscu trzecim rywalizację najstarszych tenisistów zakończył Maciej Dutkiewicz, a na czwartym Radosław Basiński.

KOMUNIKAT!

Halowa piłka nożna - uwaga zmiana terminu!

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku zaprasza na pierwsze zebranie organizacyjne przed kolejną edycją rozgrywek w halową piłkę nożną. Spotkanie przedstawicieli drużyn i osób zainteresowanych udziałem w lidze halowej, które wcześniej zapowiadane było na 11 września z przyczyn organizacyjnych odbędzie się: - **10 września tj. czwartek o godzinie 18.00 w hali MOSiW na os. Kasztelańskim 8a.**

Informacje dotyczące rozgrywek sezonu 2009/2010 ponadto udzielane są w biurze organizatora i pod numerami telefonów: - 095 742 2335 i kom. 0501 254 439.

Zapraszamy **Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku**



Międzyrzec 14.08.2009

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK SPORTU I WYPOCZYNKU
OS. KASZTELAŃSKIE 8A
16-040 MIĘDZYRZEC
TEL. (095) 742 2335, FAX (095) 242 22 97
NIP 506-438-52-12
KRS 000027745284

KURIER MIĘDZYRZECKI
Pani Anna KUŹMIŃSKA - ŚWIDER

Nasz znak: 0/83/2009

W związku z pytaniami w „KM” nr 8/2009 w tekście „Pusty Orlik” uprzejmie informuję: - kompleks boisk „Orlik” nie leży odległym, ale w okresie wakacji jest czynny poniedziałek - piątek od 11.00 - 21.00, sobota 11.00 - 16.00.

- Pracownicy MOSiW sprawują opiekę i koordynują zajęciami bardzo licznej grupy dzieci i młodzieży oraz dorosłych, którzy codziennie przychodzą skorzysta z kompleksu boisk.

- Z naszego obiektu korzystali również uczestnicy kolonii letnich wypoczywających nad jeziorem Głębokie.

Z urzędniczego obowiązku dodaję, że kompleks boisk o których Pani pisze nie został oddany za żadną pompą. Gdyby była Pani zainteresowana - przedstawimy zdjęcia z tej uroczystości.

Piszę Pani, że „liczy na obszerną odpowiedź”, której tak naprawdę mógłbym nie udzielić, gdyż zmieniła i to obraźliwie Pani moje nazwisko, ale nie mogę pominać milczeniem zarzutów wobec moich pracowników, którzy starają się utrzymać czas młodzieży w czasie letniego wypoczynku.

I tak na marginesie proszę robić korektę swoich tekstów, bo to wstyd, żeby robić błędy w nazwiskach, chyba że uczyniono to celowo!

Z poważaniem

W załączeniu:

- ksero artykułu z „Gazety Lubuskiej”
- ksero „Podziękowania”

DYREKTOR
Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku
Anna Kuźmińska-Świder
Jana 2009

Chciałam w osobnym tekście przeprosić dyrektora MOSiW za niezawinioną przez mnie zmianę nazwiska, której dokonał komputer. Teraz jednak cieszę się, że doszło do takiej sytuacji. Dzięki temu po raz pierwszy dyrektor MOSiW nadesłał pismo do KM. W minionym okresie moje pytania pozostawały zawsze bez odpowiedzi.

Co do językowej korekty tekstów, to zapewniam, że nawet podczas tej najbardziej szczegółowej mojej umknął jakiś błąd lub maszyna zadziała samodzielnie. Świadczy o tym powyższe pismo dyrektora MOSiW. Język polski zawiera wiele pułapek.

Anna Kuźmińska-Świder

Działalność Społecznej Straży Rybackiej

Przyszedł czas na podsumowanie półrocznej działalności straży rybackiej na terenie naszego Powiatu. Nie będę operował suchymi liczbami, ale postaram się przedstawić ogólny obraz i celowość społecznej pracy wykonywanej dla wędkarzy i mieszkańców. Najważniejsze sprawy to udana współpraca z policją, nadleśnictwem i grupą z Przytocznej. Wspólne patrole ujawniają wiele nieprawidłowości wśród wędkarzy, jak i tych, którzy tak się tylko nazywają... Mandaty: po wielu wiosennych upomnieniach, zarówno nad wodą jak i w prasie zaczęły się po prostu sypać! 108 wydatków łącznie przez policję, nadleśnictwo, i wniosków o ukaranie przez straż mówi samo za siebie. Typowy to 200 zł za brak uprawnień do połowu ryb, parkowanie w lesie



zamiast na parkingach PZW, używanie niezarejestrowanych środków pływających, rzadziej niewymiarowe ryby czy nielegalny sprzęt. Bardzo często przyjeżdźni bez stosownych dopłat szabrują nasze łowiska z rybostanu, zaśmiecają teren, palą ogniska - najczęściej pojawiają się goście z okolic Dolnego Śląska i Szczecina! Rekordzista ubierał mandaty na sumę 1100 zł! Czy warto ryzykować? Naszym zdaniem lepiej wykupić kartę i stosownie opłaty i przestrzegać regulaminu i statutu PZW. Zabezpieczyliśmy też 7 sieci, ściągając nocami klusowników - żeby nie było głosów, że mścimy się tylko na biednych wędkarzach.

Patrole nocne, które ujawniają wiele nieprawidłowości zwłaszcza na zalewie Bledzewskim i jeziorze Lubiko-wo będą łatwiejsze i skuteczniejsze dzięki noktowizorowi zakupionemu przez kółka nr 1 i 2 z Międzyrzecza, i przekazane na potrzeby polury straży rybackiej. Przekazaliśmy także środki na paliwo wykorzystywane podczas patrołowania autami i łodziami. Należy spodziewać się zwiększonych kontroli na naszych wodach, głównie tych, gdzie popularne jest łowienie ze środków pływających, jak i rzeki Obrą - zaczynając się niedługo sezon spinningistów i pseudospinningistów. Policja zapowiedziała poszerzenie zakresu pomocy SSR od miesiąca września - zaowocuje to skuteczniejszą walką, głównie z klusownictwem. Zastępca komendanta jest inicjatorem spotkania strażników z grupy Międzyrzecza, oraz współpracujących w celu uhonorowania ich społecznej pracy. Myślę, że większość z nas spotka się i doceni pomysł integracji poza służbą.

Mariusz Sroka

WOJEWÓDZKI TURNIEJ MINIPIŁKI SIATKOWEJ „SIATKÓWKA – NAUKA PLUS WYCHOWANIE”

Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” w Międzyrzeczu oraz Fundacja Polska Siatkówka z siedzibą w Warszawie rozpoczęli realizację projektu pod nazwą „Siatkówka - nauka plus wychowanie”. Celem projektu jest organizowanie systematycznych zajęć propagujących piłkę siatkową wśród dzieci i młodzieży jako formę przeciwdziałania patologiom, przemoc w szkole oraz integracji społecznej w tym ze środowiskiem rówieśników, rodziców, wychowawców i miejscowych władz. Jednym z ważniejszych działań będzie wojewódzki turniej minipiłki siatkowej „trójek” chłopców, który odbędzie się w hali widowiskowo-sportowej MOSiW w dniu 5 czerwca 2009 r. o godzinie 10.00. Zagrają zespoły z województwa lubuskiego w kategoriach: „trójki” chłopców (rocznik 1997) i „trójki” chłopców (rocznik 1998). Partnerami w tym projekcie są również: Ministerstwo Sportu i Turystyki, PLUS – sieć komórkowa, Polski Związek Piłki Siatkowej, Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej i Lubuski Związek Piłki Siatkowej.

Serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców i sympatyków młodzieżowej siatkówki.

Piotr Szanda

Więści z Klubu Abramis

Podsumowanie sportowej działalności Klubu złoży się z krótkich opisów Grand Prix okręgu gorzowskiego, startu klubowiczów na Mistrzostwach Okręgu, oraz opisu Mistrzostw Klubu z 12 lipca i 15-16 sierpnia.

Sobota i niedziela 16 i 17 maja to zmagania czołowych wędkarzy z okręgu gorzowskiego. Jak już co roku, sezon Grand Prix rozpoczęliśmy w Międzyrzeczu na miejskim odcinku Obrą. Dwa dni rywalizacji, świetnie zorganizowanych zawodów, przyniosły tyle satysfakcji, ile zniechęcenia i sportowej złości. Mimo nieudanego występu niektórych z nas, nie pozwoiliśmy wydrzeć sobie zwycięstwa na naszej wodzie! Świetnie zaprezentował się Jacek Koziełski, który wygrywał zawody, objął prowadzenie w cyklu Grand Prix. Na pochwałę zasłużyli na pewno Adam Skibowicz i Damian Jackowski, za podium w sektorach, a Filip Boryń poprawił wynik z nieudanych dla niego Mistrzostw Okręgu.

Świerkocin, Warta 13-14 czerwca to czas Mistrzostw Okręgu. I na tej imprezie wystąpiliśmy w niemal pełnym składzie, a wyniki były całkiem przyzwoite. Trudne warunki, niewiele ryb, pogoda straszna, wiatr wyrwał wędziska z rąk, ciężko było prowadzić zestaw... Dopisała za to frekwencja - rywalizowaliśmy wśród czołówki GP i Mistrzów wielu kół i klubów, razem 58 zawodników! Pierwszego dnia dwa zwycięstwa sektorowe - J. Koziełskiego i Piotra Piotrowicza napawały optymizmem, w sobotę wydawało się, że mamy mistrzostwo na wyciągnięcie ręki. Niestety nadeszła niedziela cudów, klasyfikacja się wyrzuciła za sprawą nierównych stanowiąc, braku ryb i niesprzyjających okoliczności... Jacek i Piotr nie mogli zrobić nic by walczyć o podium, a dwa dni równego łowienia starczyły na miejsce tuż poza 10. Ogólnie Czołowa trójka z klubu zajęła miejsca: J. Koziełski - 6, Piotr Piotrowicz - 11 i Mariusz Sroka - 12. Mimo wszystko cieszy fakt pewnego prowadzenia Jacka w cyklu GP, ja się złożyło, że nikt mu zwycięstwa nie wyrwie i po roku przerwy Wędkarz Roku w Okręgu Gorzowskim będzie z Abramis. Piszę te słowa, mimo że to dopiero połowa sezonu! Drużynowe Mistrzostwa Klubu. 12 lipca, nad Obrą w Rybojadach spotkał się , by wyłonić w towarzyskim klubowym gronie mistrzów drużynowych. Czas łowienia 3 godziny, walka w sektorach o punkty i miejsca... Rywalizacja tyle zacięta, ile zabawna - miła klubowa atmosfera podczas łowienia i po nim przy rozdaniu trofeów za mistrzostwo. W roku 2009 zdobyli je Waldemar Bator, Ferdynand i Karol Pacuła oraz Marek Nowakowski. Zwycięska drużyna złowila ponad 22 kg ryb, w większości krąpi i uklei, które po zważeniu wróciły do wody.

Mistrzostwa Klubu Abramis z 15 i 16 lipca to chyba zawody z największymi wynikami... Piękną walkę stoczyli Damian i Piotr, szki próbowali im pokrzyżować Jacek i Tomasz, a tak wyglądała czołówka zawodów, a że to nasze najważniejsze zmagania podam czołową 6 z wynikami. Przypomnę - razem dwa dni łowienia po 3 godziny!

1 D. Jackowski - 2 pkt karne i 24050 gram, 2 P. Piotrowicz 2 pkt i 20080gr, 3 J. Koziełski 4 pkt i 20300 gr, 4 T. Chra- bański 4 pkt i 15910 gr, 5 Tomasz Pacholak 6 pkt i 14880 gr, 6 Adam Skibowicz 6 pkt i 9970 pkt.

Puchar Wielkopolski - klubowe zawody które zorganizowaliśmy w Skwierzynie też zakończyły się niemalym sukcesem. Wystartowało 15 klubów z okręgów - Poznań, Konin, Leszno, Pila, Kalisz i Gorzów. W walce wśród setki uczestników wywalczyliśmy dwa zwycięstwa sektorowe, jedno drugie miejsce i mimo dużego pecha, klubem 6 miejscel Piotr Piotrowicz indywidualnie wygrał te zawody, D. Jackowski był 3, a Mariusz Korgól drugi wśród juniorów! Liczymy na dalsze sukcesy na młodzieżkowej arenie. Mistrzostwa Polski 2009. Mariusz Korgól dokonał rzeczy oczekiwanej przez prezesa i skład Abramisa - w Poznaniu 2 sierpnia zdobył Mistrzostwo Polski w kategorii U-22! Za miesiąc relacja i wywiad z mistrzem!

Mariusz Sroka

„Polska biega”

Pod takim hasłem od 2006 r. pod patronatem TVP i Gazety Wyborczej propagowana jest akcja zachęcająca Polaków do większej aktywności fizycznej, zmiany trybu życia na bardziej zdrowy i aktywny sposób spędzania czasu wolnego.

W dniach 5 - 10 maja 2009 r. z miejscowości Piątek w cztery strony naszego kraju wybiegły sztafety, które miały propagować i zachęcać nas, Polaków, do zmiany postaw społecznych w zakresie naszego stosunku do aktywności fizycznej. Nasza aktywność fizyczna nie może się bowiem kojarzyć w weekendy tylko z rozpaleniem grilla, przyniesieniem kiełbaski czy piwa ze sklepu, leżeniem w ogródku, na plaży itp. W sztafetach tych brały udział znane osoby ze świata sportu, kultury i filmu. W składzie sztafety, która biegnęła od m. Piątek do Stubic przez województwo lubuskie uczestniczyli: Tomasz KUCHARSKI - dwukrotny mistrz olimpijski w wioślarstwie i Paweł JANUSZEWSKI - mistrz Europy w biegu na 400 m przez płotki.

W wielu miejscowościach Polski, gdzie przebiegała trasa, Sztafety spotkały się z odpowiednim przyjęciem na szczeblu lokalnym. Organizowano wiele imprez sportowych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Międzyrzeczu w tym roku znalazł się na trasie takiej sztafety. Niestety, osoby „podobno” odpowiedzialne w naszym mieście za sport i jego rozwój „niewiele zrobili lub prawie nic” dla rozpropagowania tej akcji. Nikt w mieście o takiej sztafecie nie miał pojęcia - nawet pies z kulawą nogą. Na wysokości zadania stanęli tylko Ci, którym nikt za udział w sporcie nie płaci, robią to od lat z czystej przyjemności dla własnego zdrowia i dobrego samopoczucia. To my uratowaliśmy twarz naszym władzom. Witaliśmy sztafetę przed Międzyrzeczem, prowadziliśmy ją przez miasto aż do m. Pieski. Wyszło by na to, że Międzyrzeczu to sportowa pustynia, na której nie ma ludzi aktywnych sportowo. Warto w tym miejscu wymienić wszystkich: Andrzej Frabiński, Roman Strzelczyk, Bogdan Czyż, Zbigniew Rosół, Zygmunt Bogacz, Zbigniew Kolis, Krzysztof Kochan, Marcin Dąbrowski.

Dobrze się stało, że p. Janusz Iwiński dyr. MOSiW po prawie dwóch miesiącach trwania w biurku korespondencji był łaskawym wyciągnąć i pokazać. Do władz gminy takie pismo wpłynęło już 23.03.2009 r. - był więc czas odpowiednio się przygotować. Wyszło jak zawsze po cichu, bez wielkiej pracy i zaangażowania. Dla lepszego zobrazowania przytoczam pełną treść pisma podpisanego przez Piotra Pacewicza z Gazety Wyborczej i Roberta Ko-

zeniowskiego - czterokrotnego mistrza olimpijskiego w chodzie sportowym - szefa redakcji sportowej TVP.

„Aby w maju cieszyć się wspólnym sukcesem potrzebujemy zaangażowania z Państwa strony w zakresie :

- * wyznaczenia osoby kontaktowej, koordynującej działania na miejscu;
- * włączenia do sztafety Polska Biega społeczności lokalnej, przede wszystkim młodzieży szkolnej. Poinformowanie o wydarzeniu samorządów okolicznych gmin i szkół;
- * wyznaczenie postaju Sztafety w miejscu związanym ze zwyczajową aktywnością rekreacyjną miasta Międzyrzecz, zorganizowanie spotkania mieszkańców z członkami Sztafety;
- * poczęstunek: obiad;
- * wytyczenie, oznaczenie i zabezpieczenie trasy biegu Sztafety w granicach miasta Międzyrzecz. eskorta służb odpowiedzialnych za zabezpieczenie ruchu na drodze od granic gminy (pojazd otwierający i zamykający);
- * mile widziana będzie grupa asystująca oczekująca na rogatkach miasta, która wbiegnie razem ze Sztafetą do miasta;
- * opracowanie planu sytuacyjnego - oczekujemy wskazania możliwości rozstawienia bram, bannerów, umiejscowienie kibiców, ekipy TVP, zaparkowanie w widocznym miejscu samochodu sztafety, miejsca spotkań z grupami asystującymi.
- Planowany (przybliżony) grafik pobytu w mieście Międzyrzecz:
 - * godz. przybycia Sztafety do miasta 2009.05.09 - godz. 13.30;
 - * czas postaju Sztafety ok. 60 min. (po przybyciu do miasta)
 - * rozmowa, przekazanie relacji ze Sztafety, przekazanie upominku od Sztafety;
 - * czas dla lokalnych mediów (wywiady, pozowanie do zdjęć, relacje ze Sztafety)
 - * obiad z udziałem przedstawicieli lokalnych świata samorządu, sportu, biznesu, kultury, inne osoby wytypowane przez gospodarzy;
 - * pożegnanie z mieszkańcami gminy, wspólne ustawienie na linii startu, pamiątkowe zdjęcie, wspólny start sztafety i mieszkańców;
 - * start Sztafety w dalszą drogę 2009.05.09 - godz. 14.15 ...”

PS.

Dużą pamiątką i przeżyciem mogłoby być dla dzieciaków wręczenie medali po zawodach czy zdobycie autografu mistrza olimpijskiego na stadionie. Może w przyszłym roku uda się to zorganizować lepiej.

Z.K.



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH



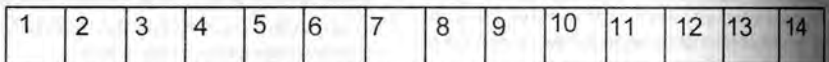
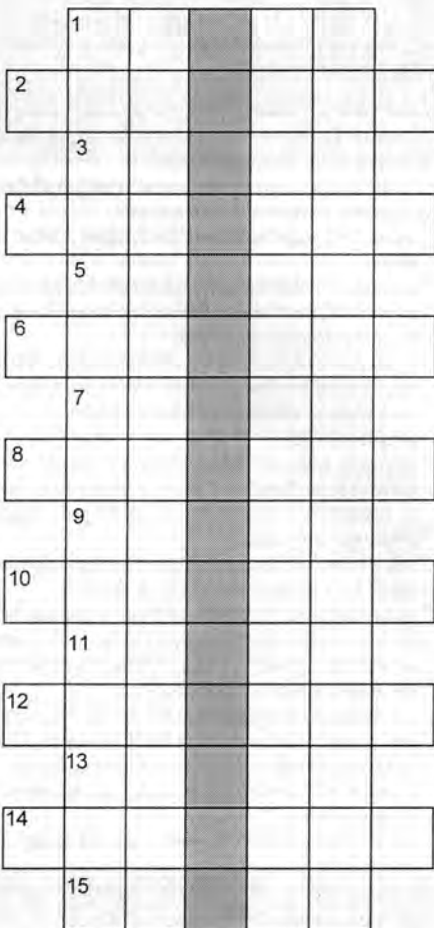
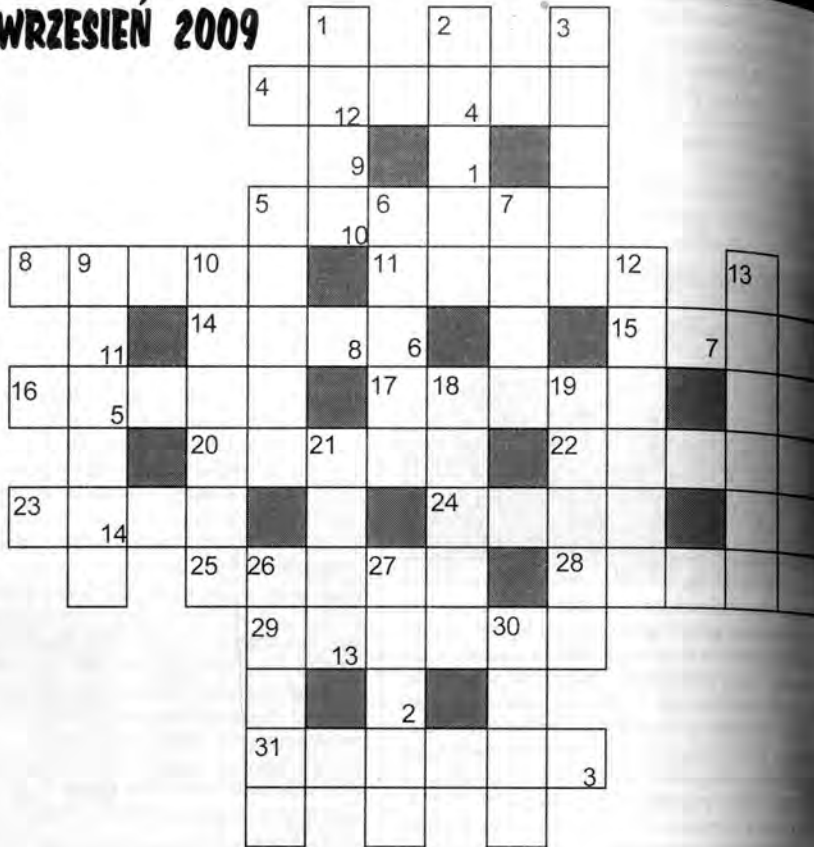
KRZYŻÓWKA DLA DOROSŁYCH WRZESIEŃ 2009

POZIOMO: 4)szata dawnych Rzymian,5)końskie nozdrza,8)taryfa,ale nie taksówka,11)rybka z akwariem,14)długi „ogon „ u sukni,15)rodzaj si-
dła,16)żółta gorączka,17)dawniej modny materiał z Torunia,20)nauka o moralności,22)długi szal,fu-
trzany,23)miara dobrego żartu,24)imię żony Abra-
hama,25)pożyczony na kopercie,28)muzeum w Ma-
drycie,29)np.dopływ dużej rzeki,31)flirt.

PIONOWO: 1)straszy w starym zamczysku,2)
opij,alkoholik,3)bożek rozpusty,5)dawny ustrój
Rosji, 6)pora brzasku,świt,7)dwójka w pokerze-
,9)„pierwiastek” z USA?,10)zona,12)wirtualny ob-
razek lub zdjęcie,13)zewnątrzna prezencja,18)ar-
kan,19)foka obrączkowana,21)Scotland?,
26)antonim zła,27)dawniej lewatywa,30)imię ak-
torki Lolobrydy.

Litery z krótek ponumerowanych dodatkowo przeniesione
do kratownicy poniżej utworzą rozwiązanie które należy na-
desłać do REDAKCJI do dnia 18 września.

red:Luc Eugeniusz



KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH

1. inaczej arlekin,
2. zawsze zostaje w tyle, albo zawsze marudzi,
3. gaszą go strażacy,
4. dawniej knajpa,oberża,
5. część dolna nogi,
6. jedzenie na półmisku,albo np.bigos
7. mebel z ubraniami,
8. kosz pod balonem
9. szosa lub ścieżka,
10. inaczej pirat
11. odważny grzyb jadalny
12. podobno przynosi szczęście koniowi?
13. skrzeczący ptak,łasy na błyskotki,
14. lekcje na uniwersytecie,
15. przezroczysta w oknie.

Litery z oznaczonego rzędu pionowo utworzą rozwiąza-
nie,które należy nadesłać do REDAKCJI do dnia 18 września.

Red.Luc Eugeniusz



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: A. Bugajna, P. Bu-
szewski, S. Cyranik, K. Kulas, E. Luc, J.

Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J.
Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wó-
blak, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziob-
ska. Fotoreporter: A. Chmielewski. Admi-
nistrator strony internetowej: jaco222.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:
66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I

piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Mię-
dzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000

0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kurie-
ra Międzyrzeckiego” są poglądami autorów.

Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Re-
dakcja zastrzega sobie prawo dokonywania

skrótów bez wiedzy autora. Druk: Studio
CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka

106 tel. (0-95)7240646, studiocd@o2.pl

Nakład 1600 egz.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 8/222/2009

W krzyżówce letniej hasło brzmiało: „Weekend nad jeziorem”. Nagrodę otrzymują: **Augustyn Bielecki** z Międzyrzecza, **Zofia Bandura** z Międzyrzecza oraz **Jan Wrona** z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. (095) 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet
marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 095 741 27 16 e-mail: utraczyk@wp.pl



pilarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi, opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe, przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne, kosiarki samojezdne, glebogryzarki, wertykulatory

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax (095) 741-25-41



949 zł



Kuchnia
NIKA 250

STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
tel./fax (095) 741-23-60

Kompleksowa
zabudowa wnętrz,
kuchnie, biura, szafy,
garderoby



SKLEP MEBLOWY

BLACK RED WHITE □

ul. Reymonta 4
tel./fax (095) 741-23-60

komplet JUNIOR ~~1179,-~~ **799,-**

■ kolor na zdj.: olcha
■ wys./szer./gł.: 195,5/303,5/50-59 cm



oszczędzasz **380,-**



SZAFKA
1827 2D
JBB
249,-
KOMODA
1827 2D
JBB
149,-

Andrzej Mielczarek
www.meblemielczarek.pl

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI - PIÓRNIKI**



**pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi**



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



PRODUCENT

OKNA i DRZWI

z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl